

# Czy Gandhi wróci do punktu wyjścia?

## Hinduski ruch niepodległościowy szuka swego ja.

— Jestem więźniem rządu brytyjskiego!

Takie oświadczenie złożył Gandhi po wyładowaniu na ziemi angielskiej. Zrodziło się ono nie z ducha pokory tylko ironji. Jeszcze w dniu 26 stycznia br. Gandhi był **faktycznym więźniem Indian Civil Service** — Indyjskiego Rządu Cywilnego, a w 8 miesięcy potem bosy, owinięty w samodziałowy płaszcz llniany, był gościem Cesarza Indyi, króla Jerzego VI!

Samozaparcie angielskich lordów, którzy w świetnie skrojonych żakietach zasiadali przy Okrągłym Stole z **pólnagimi kolorowymi wysłannikami kolonii** Jego Królewskiej Mości — było niezwykłej natury tak przez wielkość poświęcenia, jak i przez metodę walki. Lew brytyjski nie tylko zdecydował się skompromitować w wysoce nieodpowiednim towarzystwie, lecz ponadto zadał gwałt swej naturze i **przedzierzgnął się w lisa.**

Gdy 26 stycznia Gandhi odzyskał wolność, za bramami więzień angielskich w Indjach pozostało **jeszcze 60.000 jego zwolenników**, a dziesięć razy tyle zasługiwało na uwięzienie. Wicekról lord Irwin, widząc swą bezsilną próbę perswazyj i ustępstw. 17 lutego rozpoczął pertraktacje i 5 marca podpisał z **Gandhim układ, zwany Delphi Settlement.** Poszedł za daleko i w kwietniu opuścił Indje. Nowy wicekról lord Willingdon wylądował w Indjach, aby wrzucić przyparty do muru demonstracjami szwarzadźystów (niepodległościowców) obietnicę wykonania Delphi Settlement. Wzamian uzyskał od Gandhiego udział w konferencji Okrągłego Stolu.

Spadek funta szterlinga, utworzenie rządu narodowego, nowe wybory — wszystko razem zepchnęło Gandhiego w cień. O Okrągłym Stole było zupełnie cicho. Głośne natomiast były **bójki między muzułmanami i hindusami z powodu jeszcze jednej krowy**, którą pierwsi chcieli zamienić na befsztyk, gdy druzży pragnęli się do niej modlić. Walki te znalazły na tyle silny odgłos na konferencji londyńskiej, że muzułmanie **zażądali dla siebie praw ochrony mniejszości.** Gandhi nie nato zmagając się z imperjalizmem brytyjskim, aby sam nie chciał imperjalistycznie rządzić Indjami. Ci, którzy walczą z despotami o wolność, mają najczęściej na myśli

wolność wykazania własnego despotyzmu!

Nietylko każda krowa jest poważnym obiektem sporu między 70 milionami muzułmanów i 216 milionami braminiów i 24 milionami innych wyznań (około 7 milionów chrześcijan). **Są jeszcze długie palce angielskiej Intelligence Service** (służby wywiadowczej), która doskonale się rozumie na stosowaniu zasady devide et impera (podziel i panuj). Anglicy nie mogą zdławić ruchu niepodległościowego siłą, pragną odsunąć decyzję ostateczną, **zapłacić Gandhiego w niepopularne rokowania i wzmocnić wszystkie czynniki jemu wrogie.** Program ten udaje się dotychczas nieźle. Od 26 stycznia upłynął niemal rok i sprawa Indyi **wróciła do punktu wyjścia.**

Czy Anglja broniąc swych praw w In-

djach grzeszy wobec ludzkości, a nawet wobec samych Hindusów?

Odpowiedź na to pytanie może udzielić w pierwszej linii sam Gandhi, który wsiadając w dniu 2 września na okręt pozostawił „ostatnią prośbę do swego ludu”:

„Podtrzymujcie atmosferę pokoju i zwróćcie całą swą uwagę na poczwórne przekleństwo Indyi: na opilstwo, na środki odurzające, na obce towary włókiennicze i na biednych parjasów. Pobudzajcie przemysł domowy i forsujcie jedność narodową. Wielka Brytania i Wy, angielscy urzędnicy, dajcie dowód zaufania do kongresu i jego przedstawicieli, jeżeli szczerze pragniecie przekazać im władzę w Indjach.”

W miesięczniku „The Rotarian” Krisznamurti, rozstrawiany prorok przez teozofkę Annie Besant ogłosił ciekawe

## Król duński przyjmuje uczestników ekspedycji polarnej.



Król duński zaprosił do siebie uczestników ekspedycji polarnej dra Wegenera, z którymi długo o ich przygodach rozmawiał. Po stronie lewej jest dr. Kurt Wegener, brat prof. Alfreda Wegenera, który zginął wśród lodów Grenlandji. W środku duński profesor Jensen, po prawej angielski badacz polarny Watkins.



Czyste mydło -  
czysty zapach -  
czysta cera

uwagi pt. „Dążenia Indyi”. Między innymi stwierdza on:

„Prawdziwym wrogiem wolności jest martwa tradycja. A bodaj czy jest na świecie kraj, na którym ległaby tak ciężko martwa ręka tradycji jak na Indjach.

Jakież są dziś najsilniejsze przeżytki naszej odwiecznej przeszłości? Skryształizowane okrucieństwo i egoizm, małżeństwa dzieci, bezlitosne zakazy, jakie narzucamy wdowom, nasze traktowanie kobiet wogóle, cały system różnych nietykalności; coż to jest, jak nie bezduszny ciężar obyczaju, dławiący w nas rzetelne uczucia, któreby łagodziły i harmonizowały współżycie istot ludzkich?”

Gandhi mówi o zwalczaniu alkoholu, opium i fabrycznych tkanin jednym tchem. Po zacerpnięciu oddechu **przypomina sobie o parjasach** i choć pragnie wolności dla Indyi nie może się zdobyć na odwagę zażądania od swych ziomków, aby uznali tych wydziedziczonych przez system kastowy jako swych bliźnich. Gandhi pragnie iść naprzód pod względem politycznym, **lecz chciałby się cofnąć społecznie i gospodarczo.** Krisznamurti wie lepiej czego potrzeba. Mówi o zerwaniu z tradycją. Nie zdaje sobie jednak sprawy, że **potrzeba rewolucji, która by ogniem i mieczem wypaliła z duszy półdzikich ludzi „wszystkie przeżytki odwiecznej przeszłości” z kastością na czele, i kastością, która jednych obywateli Indyi czyni równych niemal bogom, a drugim spycha niżej stanowiska nieczystych zwierząt.**

Anglicy wiedzą dobrze, że po nich **może przyjść tylko anarchja.** Bronią więc własnego dzieła i chwytają się różnych środków, aby opóźnić panowanie Gandhiego. Czy te środki są zawsze moralne — o tem należałoby wątpić. Jednak ludzkość, a może Hindusi **wiele Anglikom wybaczą w przyszłości.** St. Ro.

51)



(Ciąg dalszy).

— O, wybacz — stryj wyprostował się dumnie. — Tylko twój ojciec go nie przyjął, względnie nie używał. My... tak, i zawsze!

— No, a chluba naszego rodu, „stryjdziwak”, jak go nazywaliście, ten dzielny podróżnik arktyczny, który zaginął, kiedy miałam 5 lat i...

— Nieścisłość — zastrzegł się pedantyczny gospodarz; — jego jacht „Herkuless” zaginął na Oceanie Lodowatym w roku 1912, a więc miałaś wtedy ukończone sześć lat, zaczęłaś właściwie siódmy... Mmm, tak. On nie przyjął tytułu, podobnie jak i Fedor — przyznał, lecz inni... — tu nastąpił dłuższy wykład z dziedziny genealogji rodu hrabiów Rusanow, wykład zakończony równie tajemniczą reasumpcją tej treści, że łaski carskiej nie potrafiło ocenić właściwie dwóch tylko członków rodu, Fedor i ów sławny podróżnik, którego Norweg Otto Svedrup, towarzysz Nansena, napróżno poszukiwał przez blisko dwa lata. Tylko tych dwóch „dziwaków”, bowiem Fedor Rusanow po powrocie z wojny zrezygnował nagle z kariery wojskowej i zaczął zawzięcie studiować chemję, zatem także „zdziwaczał” według ogólnego mniemania swych byłych kolegów, i ku zgorszeniu rodziny; co gorsza jed-

nak, jął okazywać jawną sympatję ludzom, zamieszany w wypadki krwawego roku 1905, ba, zatrudnił w swoich dobrach pokryjomu, notorycznych rewolucjonistów!

— I oto, drogie dziecko — kończył narzeczcie wymowny gospodarz — oto geneza zmiany przekonań politycznych mojego brata Fedora. Nie „wniosła” idea, nie wynik długoletnich rozważań i studjów na temat, jaka forma rządów jest najwłaściwsza w obecnej dobie, Ale... prywatnie! Powrócił z wojny, zrozumiał, co zaszło w międzyczasie, nie potrafił się zdobyć na wyrozumiałość dla ludzkich słabości, zapłonął żądzą zemsty, więc połączył się z tymi, którzy byli mu sprzymierzeńcami w nienawiści, nie bacząc, że z tą hołotą nie wiąże go nic, a przeciwnie... dzieli od niej wszystko!

Wiera przygasła już dawno; opancerzyła się ponownie swą ulubioną obojętnością i, czekając aż się stryj wygada, ziewała dyskretnie. Wyrwało ją z sennej apatji całkiem nieoczekiwane pytanie:

— Jak sądzisz, czy Fedorowi także powiedziano... nakłamano, chciałem rzec... iż ty nie jesteś jego córką? Czy on wie o tem?

— Nie mam pojęcia — wzruszyła ramionami; — w każdym razie nie dał mi tego nigdy odczuć, i niewiele córek, myślę, posiadało równie czułych, wyrozumiałych ojców.

Gospodarza ucieszyła ta wiadomość w sposób podpadający. Zkolei zaczął wypytywać bratanicę o jej wzajemne uczucia wobec oficjalnego ojca i zacierała dłonie z radości, słuchając wynurzeń Wiery, krótkich, lecz szczerych:

— Mogę tylko to powiedzieć, — kończyła, — że pokochałam go prawdziwie dopiero wtedy, gdy pewien człowiek wyjawiał mi tajemnicę mojego pochodzenia.

— Zatem nic straconego, — mruknął stryjasek, rozjaśnił zatroskane oblicze i, wygłoszwszy znów odpowiednie przemówienie przygotowawcze, zelektryzował nagle znużoną bratanicę wyjawieniem sprawców tajemniczego porwania profesora Fedora Rusanowa.

— Wy?! — zerwała się z dzikim błyskiem oczu.

— Spokojnie, Wieroczka. Zapewniam cię słowem, że żadna krzywda go u nas nie spotka! Był traktowany, jako najmiłszy gość, jak brat, który zbłądził cokolwiek, niemniej jednak jest rodzonym bratem. Nie posiadał tylko swobody ruchów, ale i na tem koniec.

— On jest tutaj? Mogę go zobaczyć? — dopytywała z nagle ożywieniem. Teraz dopiero zrozumiała, w jakim celu stryj nakłonił ją do przyjazdu do Nicei i żałowała w duchu, że wdała się niepotrzebnie w rozmowę na temat przykry dla obojga, że straciła tyle czasu, słuchając tajemniczych wywodów stryja, notorycznego nudziarza.

— Jest w pobliżu i będziesz go mogła zobaczyć niebawem, — odparł wymijająco. Spuścił przy tem oczy, zdetonowany prokuratorским wzrokiem Wiery.

— W jakim celu porwaliście go? — indagowała ostro.

Gospodarz zaczął od litanji komplementów na cześć profesora. Zanim ogłoszono w prasie rewelacyjne zeznania Karola Webera, zbiega ze Stalingradu, oni, liderzy emigracji rosyjskiej wiedzieli już dużo, prawie wszystko... dowodził. Wiedzieli w każdym

razie, jaką rolę odgrywa w Rosji Sowieckiej profesor Fedor Rusanow. Dowiedzieli się także o jego chwilowym pobycie we Francji, o kuracji u słynnego specjalisty-toksykologa, i wówczas to w umysłach najmłodszych „działaczy” zrodził się pomysł, by porwać Rusanowa, podobno prezesa „Osoawichim’u” (Towarzystwa przyjaciół obrotu i przemysłu lotniczo-chemicznego S. S. S. R.) więc figury, zasługującej na przeciwstawienie generałowi Kutjepowowi; tak, ci młodzi zapaleńcy uważali to porwanie za rewanż na Sowieciach za Kutjepowa!

— Na szczęście my, starsi ujęliśmy sprawę w nasze ręce, — twierdził stryj Wiery; — Fedor był porwany, ukryty w Paryżu, staliśmy wobec faktów dokonanych. Wówczas mnie przyszła do głowy myśl, którą ogólnie zaaprobowano w naszych kołach. Zażądałem, aby mi Fedora tu przywieziono, co powiodło się tem łatwiej, że władze francuskie nie były powiadomione o jego zniknięciu.

— I tutaj próbował go stryj przerobić na kontrrewolucjonistę, — dorzuciła domyślnie, już zupełnie uspokojona. — Skutek oczywiście negatywny, co?

— Kto wie... kto wie, drogie dziecko. Po długich dyskusjach, jakie prowadziliśmy tu we dwójkę kochany Fedor wyczerpał swój zapas argumentów, wyświechtanych hasel o wyzwisku klas pracujących, o konieczności rewolucji światowej, i coraz słabiej oponował..

— No, no, — dziwiła się grzecznie, ale w duchu pękała ze śmiechem; była pewna, że jej oficjalny ojciec wolał udawać porażkę, niż słuchać w nieskończoność gigantycznych tyrad brata-gaduly.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Ważna a lekceważona dziedzina pracy

Z okazji 40-lecia encykliki „Rerum novarum” uwaga społeczeństw katolick. została zwrócona na nader ważną dziedzinę pracy, o której u nas w kraju może mniej myślaro, a którą nawet lekceważono. W rozlicznych artykułach podnoszą pisarze, uczeni ekonomiści i socjologowie, iż stoimy na końcu jednej epoki, na przejściu do nowego porządku społecznego, do ustroju korporatywnego. Zgodnie stwierdzają wszyscy, iż potężnym środkiem przejścia do nowego ustroju są **Chrześcijańskie Związki Zawodowe**. Wiedział to dobrze Leon XIII, który w encyklice robotniczej nawoływał robotników do organizowania się w związkach zawodowych i zachęcał biskupów oraz duchowieństwo do udzielania tym związkom poparcia. Pochwalał pracę chrześcijańskich związków zawodowych Papież Pius XI, kiedy rozstrzygał długotrwały spór, toczący się w Niemczech około Ch. Z. Z., a co dopiero w ostatniej encyklice w „40 rocznicę” Papież Pius XI-ty pod adresem Chrześcijańskich związków zawodowych wielkie uznanie wyraził.

Niestety, w Polsce ten kierunek działalności społecznej wśród robotników mniej napotyka na zrozumienie w szeregach duchowieństwa. Jakbyśmy nie wiedzieli, iż na terenie międzynarodowym już od dziesięciu lat działa potężna organizacja pod nazwą „Międzynarodówki Chrześcijańskich Związków Zawodowych” z siedzibą w Utrechcie, której kierownikiem jest Holenderczyk Serrarens. Międzynarodówka ta liczy do dwu milionów członków, a jej przedstawiciele zasiadają w najwyższym Trybunale Pracy. W poszczególnych krajach działają potężne zjednoczone Chrześcijańskie Związki Zawodowe, które np. w Niemczech liczą około 800 tys. członków a wszędzie wywierają przemożny wpływ na stosunki gospodarcze i społeczne. Podobnie jest w Belgji, w Austrii i w innych krajach.

W Polsce Chrześcijańskie Związki Zawodowe nie uzyskały jeszcze tego znaczenia, jakim cieszyć się powinny, tembardziej, iż dotąd działają dwa pokrewne odłamy, to jest **Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe i Zjednoczenie Zawodowe Polskie**. Te dwa kierunki są jednak na drodze do połączenia się i zjednoczenia.

Poparcie, udzielane Chrześcijańskim Związkom Zawodowym to nie jest żadna polityka, — tu każdy kapłan, choćby się wyrzekł polityki, powinien wiedzieć, iż to jego obowiązek pasterski. To są przecież nasi robotnicy, o których powiedziano, iż oni na swych ramionach wnoszą Chrystusa w nowe społeczeństwo. Jeżeli nimi się nie zapiekujemy i jeżeli my księża nie poprzemy Chrześcijańskich Związków Zawodo-

wych, wówczas ci robotnicy „ustaną w drodze”, rozproszą się, odejdą od nas i zagubią się.

Centrala Zjednoczenia Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Berlinie obejmuje olbrzymi gmach w dzielnicy Wilmersdorf — znajduje się tam **200 ubikacyj biurowych i wre tam praca od rana do nocy**. W wielkiej sali posiedzeń centralnego zarządu zwraca uwagę obraz, który stanowi pewnego rodzaju symbol. Obraz przedstawia żeglarsza, który powoli i z wielkim trudem, ale pewną ręką prowadzi swą łódź naprzód.

Wśród wielkiego trudu i wysiłku organizują się i pracują Chrześcijańskie Związki Zawodowe w Polsce. My kapłani powinniśmy modlić się, by dwa kierunki bratnie Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe i Zjednoczenie Zawodowe Polskie w niedługim czasie połączyły się a przez to uzyskały większą siłę oddziaływania na masy robotnicze. **Oprócz modlitwy na intencję Ch. Z. Z. należy się tym Związkom poparcie ze strony duchowieństwa**. To poparcie może się przejawiać w zachęcie do robotników, by wstępowali w szeregi Ch. Z. Z. A jeżeli zajdzie potrzeba, to i przez poparcie materialne ruchu. Szczególnie

Spis ludności jest podstawą wszelkiej działalności państwowej i społecznej.

## Tegoroczny kurs lotniczy.

Kraków. Aeroklub krakowski uruchamia z dniem 1 grudnia br. kurs teoretyczny lotniczy jako wstęp przygotowania kandydatów do szkolenia w pilotażu. Na kurs powyższy przyjmowana będzie przede wszystkim młodzież od lat 19 do 25 w wieku przedpoborowym i ponadto pewna ilość słuchaczy członków Aeroklubu krakowskiego w wieku ponad lat 25, którzy zobowiążą się do uprawiania sportu lotniczego. Kandydaci, przyjęci na kurs, będą się musieli poddać badaniom lekarskim co do zdolno-

ści zdrowotnej do lotnictwa. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych w Krakowie. Zgłoszenia kandydatów na kurs są przyjmowane w Aeroklubie krakowskim codziennie w godzinach od 18 do 20, Rynek Główny 6, II piętro do 16 listopada rb. Zarząd Aeroklubu krakowskiego ogłosi w dniu 18 listopada wykaz kandydatów przyjętych tymczasowo na kurs aż do czasu ukończenia badań lekarskich. Szczegółowy plan zajęć i termin rozpoczęcia kursu zostanie później podany.

Ks. Ludwik Kasprzyk.

## W sidłach namiętności i zbrodni. Zdradzony mąż padł od strzałów kochanka swej żony.

Luck. Miasteczko Kiwercy położone niedaleko Lucka było widowiskiem strasznej tragedji. W Kiwercach od kilkunastu lat mieszkał urzędnik firmy zbożowej „Storol” w Lucku, Jan Grabowski z żoną i 9-letnią córeczką Nusią.

Grabowski żył początkowo w najlepszej zgodzie. Przed trzema jednak laty żona Grabowskiego Anna poznała miejscowego komendanta policji państwowej Franciszka Krawczaka i nawiązała z nim bliższe stosunki towarzyskie. Po kilku tygodniach znajomość ta przeobraziła się w gorącą miłość. Od tego też czasu datuje się niezgodne współżycie małżeńskie. Pomiędzy małżonkami dochodziło do coraz częstszych utarczek.

Przed kilku miesiącami Krawczak został przeniesiony do komisariatu w Lucku. Zdawałoby się, że od tej chwili nastąpi w małżeństwie spokój. Jednak komendant dalej mieszkał w Kiwercach a do Lucka dojeżdżał codziennie.

Krawczak, człowiek młody, bez woli, został zupełnie opanowany przez przewrotną kobietę.

Przyszedł krytyczny dzień. Grabowski po południu wraca z Lucka do domu. W mieszkaniu zastaje Krawczaka ze swą żoną. Pomiędzy nim a kochankiem dochodzi do gwałtownej sprzeczki. Nagle padają z ust Grabowskiego straszne słowa pod adresem Krawczaka:

**Bandyto nie strzelaj!”**

Po tym okrzyku powietrze przeszło 7 szybko po sobie następujących strzałów. Grabowski, trafiony 7 kulami padł trupem na miejscu.

Świadek tej tragedji 9-letnia córeczka Nusia z placem opowiada, że ojciec po drugim strzale, chwycąc się na nogach, zwrócił się do mordercy z błagalną prośbą, aby dalej nie strzelał. Krawczak jednak z ściągniętą zaciętością oddał do zbroczonego krwią Grabowskiego jeszcze cztery strzały. Krawczak, dokonawszy ohydnych zabójstwa, oddał się sam w ręce policji. Mordercę z miejsca aresztowano. Czeka go za zabójstwo kara śmierci.

Zamordowany Grabowski należał do wybitniejszych działaczy społecznych i politycznych na Wołyniu.

## Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Stątek „Łódź” naprawiony będzie w stoczni „Schichau”.

Stątek Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego „Łódź”, uszkodzony skutkiem zderzenia w kanale kilońskim z duńskim parowcem „Edith”, oddany zostanie do naprawy do stoczni Schichau.

chau”, z polecenia towarzystw asekuracyjnych, które kosztą reparacji pokrywają.

### Komuniści w Gdyni.

Na terenie Wielkiego Kacka unieszkośliwiono jacejkę komunistyczną, która poza akcją komunistyczną prowadziła także tzw. akcję bezbożników. Prezesem jacejki i organizatorem był Lewandowski Stefan, pochodzący z powiatu gnieźnieńskiego; w skład zarządu jacejki wchodził poza tym Jaworski Wacław z Gdyni oraz trzech innych, których nazwisk nie podajemy ze względu na toczące się dalsze dochodzenia. Przeprowadzona u przytrzymanych rewizja dała dość obfity materiał obciążający w postaci ulotek komunistycznych, matryc do odbijania odcisków i różnych notatek kompromitujących. Poza tym u jednego z aresztowanych znaleziono dwa rewolwery, których pochodzenia nie umiał zapodać.

Wszyscy aresztowani tworzyli tak zwany komitet miejscowy **Komunistycznej Partji Polskiej z siedzibą w Gdyni**, i działalność ich datuje się od kilku miesięcy.

### Powrót statku „Pułaski”.

Wczoraj powrócił do portu macierzystego z Nowego Jorku statek Polsko-Amerykańskiej linii „Pułaski”, wiozący na pokładzie swym 328 pasażerów, przeważnie reemigrantów. Tym samym statkiem powrócił też po kilkunastodniowym pobycie w Stanach Zj. A. P. gen. Dreszer-Orlicz, który miał powierzoną ważną misję państwową. W związku z powrotem gen. Dreszera przyjechał też do Gdyni dyr. dep. Hilchen z naczelni-

kiem wydziału kredytowego i wszyscy trzej odbyli dłuższą konferencję z dyrektorami linii okrętowych „Żegluga Polska” i „Polsko-Amerykańska Linja Transatlantycka nad sposobami usprawnienia i rozszerzenia eksploatacji.

### Turniej szachowy w Gdyni.

W czasie od 1 grudnia br. do 28 lutego 1932 r. odbywać się będzie w lokalu p. Grzegorzewskiego przy ul. Starowiejskiej turniej szachowy o mistrzostwo m. Gdyni dla wszystkich amatorów gry szachowej.

Warunki gry: Opłata za udział w turnieju dla członków klubu 2 zł, dla nieczłonków 5 zł.

Rozgrywka według przepisów klubu szachistów z tem, że liczy się tylko ilość rzeczywiste wygranych punktów — walkowerów się nie liczy. Zgłoszenia na udział w turnieju przyjmuje się do 15 grudnia br. w poniedziałki i czwartki od godz. 19—24. Rozdanie nagród 3 marca 1932 r. Rozgrywka w poniedziałki i czwartki od 19—24 w lokalu p. Grzegorzewskiego. Ustalono następujące nagrody: 1) nagroda puchar wędrowny i nagroda wartości 40% ogólnych opłat za udział w turnieju; 2) nagroda 30% og. opł. za udział w turnieju; 3) nagroda 20% og. opł. za udział w turnieju; 4) nagroda 10% og. opł. za udział w turnieju.

### Szlachetny czyn przemysłowców górniczych.

Sosnowiec. Przemysłowcy górniczy w Zagłębiu Dąbrowskiego i Krakowskiego, zadeklarowali na rzecz pomocy dla bezrobotnych w Zagłębiu Dąbrowskim 1.500 ton węgla miesięcznie.

## Jak Moryc z Będzina chciał zrobić majątek w Paryżu?

Dyrektor „szkoły gwiazd” osiadł w pace.

Moryc Dufterman z Będzina śpiewał refreny piosenek w chórach trzeciordernych teatrzyków na Montmartrze w Paryżu. Zawód ten dawał mu chleb powszedni, ale mało się widać popłacał, więc pan Moryc postanowił zostać dyrektorem.

Na drzwiach swego skromnego mieszkania umieścił napis „Szkoła kinematograficzna”, również w kawiarniach na Montmartrze ukazały się prospekty. W prospektach atoli nie były wymienione nazwiska profesorów, którzy mieli wykładać w tej szkole.

Bo i poco, kiedy pan Moryc mógł być dyrektorem i jednocześnie profesorem wszystkich działów, a więc plastyki, gry scenicznej, retoryki, dykcji, tańców, śpiewu, sportów, charakterystyki, słowem wszystkich przedmiotów wymienionych w prospektach jego „szkoły”.

Do szkoły walczyły tłumy. Więc były zandarm, chcący wykorzystać swe ogromne podchlebnictwa z Charlie Chapli-

nem i ogrodnik z grzywą jak Ramon Novarro i subjektka z Galerie Lafayette — rywalka Poli Negri, kucharka z restauracji „Bartka”, która miała się za niezwykle fotogeniczną i cały szereg pokojówek, nianiek i subjecktów.

Za tę przyjemność u pana Moryca trzeba było płacić i to dobrze płacić. Pan dyrektor jednak był wspaniałomyślny i opłaty pobierał indywidualnie. Jednym udało się urządzić za sto franków, inni widocznie więcej monetogeniczni musieli płacić tysiąc, dwa i więcej. Jeden z uczniów podobny do Chevaliera, któremu pan Moryc przyrzekł natychmiastowy kontrakt z Paramountem, zapłacił nawet 6 000 franków.

Niestety, nie było sądzone dyrektora Duftermanowi oglądać na ekranie gwiazd wypuszczonych z jego szkoły. natomiast gwiazdy zobaczyły pana Moryca wprawdzie nie na ekranie, ale w prawdziwej kozie, do której go zaprowadził sobowtór Chaplina.



## Nauka — Literatura — Sztuka.

### Zdobycy medycyny lwowskiej

Pierwszy w Polsce Instytut Przeciwrakowy.

Na terenie szpitala powszechnego we Lwowie otwarty został i poświęcony **pierwszy w Polsce Instytut Przeciwrakowy**. Zorganizowano go z inicjatywy grona lekarzy przy poparciu Uniwersytetu Akademii Weterynaryj, Zakładu Higjenu. Koszta przebudowy i urządzenia Instytutu w sumie około 100 tysięcy złotych, pokryła ofiarności społeczna. **Prócz znaczenia praktycznego, Instytut ma przed sobą cele naukowe**. Będą w nim przeprowadzane badania eksperymentalne nad zwalczaniem raka. Jak stwierdzają dotychczasowe badania, przeprowadzane przez oddział statystyczny Instytutu, w roku np. 1930 zanotowano w Małopolsce 1700 wypadków raka. W Instytucie leczone będą wszystkie jego objawy, jak również inne nowotwory złośliwe.

### „Dożynki w p. gostyńskim”.

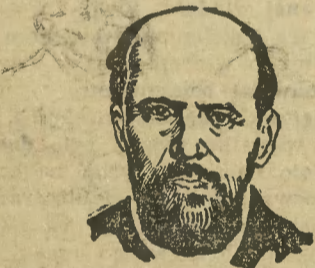
Zwyczaj związany z ukończeniem żniw, zwane „dożynkami”, „Okreśnem” lub „wieńcem” są jednym z ważniejszych obrzędów ludowych. Otóż te **zwyczaj stosowane we wsi Wygodzie pod Borkiem** zebrał i ogłosił w „Kronice Gostyńskiej” A. Szyperki. W swej pracy omawia autor i podaje **pieśni ludowe, śpiewane przy obrzędzie „wieńca”, a układane zazwyczaj uprzednio przez dziewczęta i całą ludność wsi.**

### Zamiast chleba powszedniego — strawa duchowa.

Jak donoszą z Królewca, **opera tutejsza wydaje codziennie po 150—200 wolnych biletów wstępu dla bezrobotnej inteligencji.**

Akcja opery królewskiej jest bardzo pocieszająca. Nie wiemy tylko, czy najlepsza nawet opera zastąpi całkowicie wszystkie inne potrzeby człowieka i czy potrafi oszukać głód i nędzę.

### Kazimierz Przerwa Tetmajer.



znakomity poeta „Młodej Polski” — obchodzi 45 rocznicę swojej pracy pisarskiej. Autor „Skalnego Podhala”, „Legendy Tatr”, świetnych poezji — oraz powieści „Panna Mary”, „Romans Panny Opolskiej” etc., od 10 lat już nie tworzy, gdyż wskutek silnego osłabienia wzroku nie wolno mu czytać ani pisać.

## Czytać! Ale co czytać?

**Kryzys książki. — Pamiętnik Emisarjusza. — „Plon życia”. — Książki szkolne „Książnicy Atlas”. — „Dookoła ziemi”. — Dla wychowawców.**

(hak.) Wśród różnych kryzysów, jakie przeżywamy na wszystkich odcinkach życia, często mówi się też o kryzysie książki. Oczywiście słusznie. Pieniądzy niema, ograniczać się trzeba we wszystkim, odmawiać sobie dużo. A tak już na świecie się ułożyło, że przy stosowaniu oszczędności **ofiarą redukcji padają przede wszystkim potrzeby kulturalne.**

A więc książki. Przestaje się je kupować, nawet abonament biblioteczny wydaje się za drogi. Niema popytu, zaczyna nikać produkcja. **Wydanie książki jest dzisiaj zbyt wielkim ryzykiem, aby można było wkładać w przemyśl wydawniczy zbyt wielkie kapitały i prowadzić intensywniejszą akcję w tym względzie.** Wychodzi z pod prasy książek coraz mniej. Te, które z różnych względów wyjść muszą i te, którym wyjątkowe okoliczności pozwalają ujrzeć światło wityny księgarskich.

Temi rozważaniami natury ogólnej poprzedzamy niniejsze sprawozdanie z książek, które w ostatnich dniach znalazły się na naszym biurku redakcyjnym, aby w ten sposób objaśnić ogólnie ich charakter. Bo przeważają książki szkolne. Innych kilka, jakby na okrasę.

Dom Książki Polskiej nadesłał nam drugi tom wspomnień **Tadeusza Hołówni: Przekraj czerwonego caratu**. Książka o charakterze dokumentu pierwszorzędnej znaczenia. Pamiętniki emisarjusza polskiego,

### Stulecie prasy tureckiej.

Prasa turecka święci obecnie **setną rocznicę swego istnienia**. W bieżącym bowiem miesiącu upływa 100 lat od ukazania się **pierwszego pisma „Takwimi Wekaj”,** organu urzędowego.

### Skuteczny sposób na zwalczanie raka.

**Berlin.** W laboratorium wysokich napięć w Oberschöneweide w Niemczech uzyskano ostatnio przy pomocy generatorów o sile 2 400 000 volt świetne rezultaty, które pozwalają przypuszczać,

że już w najbliższym czasie zostanie całkowicie rozwiązany problem t. zw. rozpadu atomowego. Miałyby to olbrzymie znaczenie dla rozwoju nauki i techniki, zwłaszcza zaś dla medycyny. Przy pomocy promieni katodowych można by bowiem unicestwić i rozbić komórki raka, bez uszkodzenia komórek sąsiednich.

### Wykopaliska z przed 6 tys. lat.

W okolicy San Luis Potosi wykopano **szkielet konia z przed 6-tu tysięcy lat**. Odkrycie to posiada duże znaczenie, dowodzi bowiem, że **koń istniał w Ameryce w owych czasach**, a nie został sprowadzony dopiero przez zdobywców.

## Zrzeszenia akademickich kół pogranicza Prus Wschodnich.

Duży krok naprzód w zespoleniu pracy społecznej na pograniczu Prus Wschodnich stanowi złączenie się Akademickich Kół **Grajewian, Mławian, Łomżan, Ostrołęczan, Suwalszczan, Pomorzian, Myśli Mocarstwowej** i Akad. Koła Macierzy Szkolnej w jeden związek pod nazwą **Zrzeszenie Akademickich Kół pogranicza Prus Wschodnich**.

Celem Zrzeszenia jest popieranie wysiłków kół i towarzystw akademickich w kierunku podniesienia kulturalnego poziomu i poczucia obywatelskiego

wśród mieszkańców pogranicza Prus Wschodnich. W tym celu Zrzeszenie nawiązuje kontakt z organizacjami społecznymi, oświatowymi i gospodarczymi, położonymi na pograniczu, lub mającymi kontakt z pracą kulturalną w Prusach Wschodnich, aby wspólnymi siłami podnieść poziom kulturalny i gospodarczy mieszkańców przygranicznych powiatów i w ten sposób **działać na Mazurów, pozostałych pod panowaniem pruskim.**

## Z krainy wiecznych lodów.

### Badania Grenlandji przez uczonych niemieckich.

Już kilkanaście ekspedycji naukowych wyruszyło w głąb obszarów leżących dookoła biegunów ziemskich, niezbadanych dotąd przez ludzi. Wzniosłe cele naukowe

wzbogacenia wiedzy różni uczeni przypłacali życiem. Ostatnio zginęli w dalekich pustyniach lodowych Grenlandji dwaj uczeni niemieccy Wegener i Rasmus, wal-

cząc strasznie z głodem i zimą.

Mimo ogromnego ryzyka i niebezpieczeństwa, które zagraża podróżnikom, wyruszyła przed 1½ rokiem nowa niemiecka ekspedycja naukowa do Grenlandji i dopiero przed kilku dniami powróciła do kraju ojczystego. Ekspedycja ta, licząca 17 **uczonych**, dokonała całego szeregu nowych odkryć.

Podbiegunowe przeciwstawiają się innym częściom świata **mniejścią ilością otrzymanego światła i ciepła**. Z powodu długiej, ciemnej i mroźnej zimy oraz krótkiego, chłodnego lata, większa część łąd pokryta jest stałym lodem. **Całkowicie pokryte lodem jest wnętrze Grenlandji**. Lody te, to złodowaciele pokłady śnieżnych opadów, które nigdy przez krótkie lato nie mogą zdażyć stopnieć.

Grenlandja, będąca **największą wyspą na ziemi** i zarazem najrozleglejszym łądem polarnym na oceanie północnym — lodowatym leży na północ od Ameryki i należy do Danji. Ciekawe nowe odkrycia uczonych niemieckich dotyczą się różnych dziedzin nauki. Stwierdzili oni, że stosunki meteorologiczne są bardziej skomplikowane, niż początkowo przypuszczano. Wysokie ciśnienie powietrza, które jak wiadomo bierze swój początek w Grenlandji, ma ogromny wpływ na stan pogody w Środkowej Europie. **Wysokie to ciśnienie sięga do 12 kilometrów** a nawet jeszcze wyżej do samych granic t. zw. stratosfery. Na ogół zmiana temperatury na Grenlandji jest bardzo wielka a **mgły i chmury stale przykrywają horyzont**.

Sensacyjny wynik dało mierzenie grubości powierzchni lodowej: stwierdzono **grubość lodu sięgającą do 3000 metrów**. Poza to ekspedycja naukowa zrobiła sensacyjne odkrycia z dziedziny fizyki, które na razie trzymane są w tajemnicy. Po półtorarocznym pobycie w krainie wiecznych lodów, uczeni będą mogli z doświadczeń i obserwacji postawić nowe teorie i prawa naukowe, wzbogacając tem samym wiedzę ludzką. (ak.)

### Serum przeciwko reumatyzmowi stawowemu.

Wiedza medyczna pochwalić się może nową poważną zdobyczą. W czasopiśmie „Münchener Medizinische Wochenschrift” donosi prof. M. Karp, o nowej przez siebie zastosowanej metodzie leczenia ostrego reumatyzmu stawowego za pomocą serum. Lekarz bierze z weny chorego na reumatyzm pewną ilość krwi i uzyskuje z niej serum, które zastrzykuje między mięśnie innych pacjentów, dotkniętych reumatyzmem. Po mniej więcej 5 dniach pacjent odczuwa dodatnie skutki iniekcji, bóle ustają, opuchnienie stawów ustępuje i temperatura spada. Pacjenci nie popadają w recydywy.

## Wędrowiec.

Nie wiem, skąd tu przychodzę  
Dokąd podążam, nie wiem —  
Ciągłe muszę być w drodze  
Gnany serca zarzewiem.

Zawsze za drogą słońca  
Idę, gdzie kroki wiodą,  
Świat od końca do końca  
Jest mi wielką gospodą.

Mijam pola i knieje  
I ludzi w domów bramie,  
Lecz miejsca nie zagrzeję,  
Ciągłe coś naprzód gna mnie.

I nie pytajcie co to:  
Czy obied niedorzeczny?

Tęsknota za tęsknotą  
Albo niepokój wieczny?

To jedno gra od młodu  
W cząstce mej krwi najmniejszej,  
Ze w stronie gdzieś zachodu  
Musi być świat piękniejszy.

Ze tylko przedrzeć trzeba  
Te chmury rozognione,  
A wejść w błękit nieba  
Na tamtą lepszą stronę.

Gdzie niema zła ni grzechu,  
Gdzie krzywda niema żniwa  
I tylko z gwiazd uśmiechu  
Najwyższa dobroć splywa.

Henryk Zbierzchowski.

maitością pod względem formy.

**Cycero: Wybór mów I i II**, opracował prof. Szczepański. Książki, opracowane dla uczniów szkół średnich, zawierają dwie mowy przeciw Katylinie (I i IV), w obronie Mureny i w obronie poety Archjassa, poprzedzone wstępem o Ciceronie i zaopatrzone w słowniczki imion własnych.

**Banach, Sierpiński i Stożek: Arytmetyka i geometria dla klasy III szkół średnich**. Podręcznik przystosowany do planów Min. W. R. i O. P. Materiał ułożony systematycznie i związany w jedną całość, ułatwia nauczycielowi naukę, uczniowi zrozumienie. Specjalną uwagę przykłada Książnica-Atlas do wydawnictw, które, nie będąc podręcznikami, mają uzupełniać naukę szkolną. Naukę geografii uzupełnia cykl książek, wydawanych w **Bibliotece „Dookoła ziemi”**.

Tom I. to — **Pawłowski: Francja, kraj i ludzie**. Książka ta nadaje się doskonale na lekturę szkolną zwłaszcza w klasach wyższych i szkołach zawodowych.

Tom II. — **Błażek: Przez kraj słonecznych dolin i górskiej guszy**. Książka poświęcona Bułgarii, pisana żywo i zajmująco. Jako Nr. 7 Biblioteki Pedagogiczno-Dydaktycznej wyszedł podręcznik dla wychowawców Marji Weryho-Radziwiłowiczowej: **Metoda wychowania przedszkolnego**. Autorka poświęca dużo miejsca metodzie froebrowskiej i daje bogaty zbiór wskazówek praktyczno-wychowawczych.

Jeszcze jedną książkę otrzymaliśmy. Jest nią „dzieło” bydgoskiego autora p. Ordzy-Dawida: **Pamiętnik wojenny harcerza**. — Książce tej poświęćmy osobne miejsce jako szczególnie dziwnemu zjawisku w naszym życiu kulturalnym.

# Kronika niedzielna

w której autor na temat polsko-japońskiego sojuszu rozmaite snuje kombinacje, a także zastanawia się głęboko nad procesem brzeskim, różne na ten temat stawiając horoskopy.

Bydgoszcz, 20 listopada.

Różnych paktów i konwencyj z całym światem mamy sto już, a do tego nam niedawno z Japońcami przybył sojusz.



Co ci jest braterstwo bronii! I jak bywa już zwyczajem, Dziadek gotów zostać jeszcze honorowym Samurajem.



A jeżeli los poszczęści, to i tak się jeszcze złoży, że dostaną samurajstwo wszyscy nasi sanatorzy.



Niech powstaną przytem w kraju polityczne jakie wiry, wnet Sanacja, widząc plajtę, zrobi sobie harakiri...



Precz z takimi fantazjami! Zginięć wizje wy złowieszczel! To byłaby epopeja jakiej świat nie widział jeszcze!

Toć by zaraz wieść spłynęła na futory i na strzechy, jak to w służbie dla Ojczyzny Bebech stracił swe bebechy.

A tymczasem proces brzeski przeciąga się jak tasieniec, z czego tylko ma uciechę Iotr Bolszewik albo Niemiec.



Starostów i policjantów, komisarzy wielkie grono, samych takich fatygantów na centrolwa wypuszczono.

Już mu oni dadzą szkołę, spiskowania go oduczą, zgroza, skandal, aby tacy zabierali się do puczu.

Tak, centrolwie, ty za knieję Iba twojego nie wychylej, i na zawsze zapamiętaj: pucz — to Dziadka jest przywilej.



Pucz — to Dziadka jest monopol na to niema nikt licencji, i nie wolno robić Jemu nielegalnej konkurencji.

Lieberman jest kauzyperdą, Witos gnój na widły chwytą, więc co im do spraw państwowych? niech patrzą swego kopyta!



Jakiś Ciołkosz, jakiś Mastek obaj z centrolwa zakonu,

chcieli Dziadka zredukować, chcieli Dziadka złożyć z tronu!



Toż to byłaby sensacja polityczny taki przebój: w Belwederze już nie straszy! Belwederu już się nie bój!

Strach pomyśleć o tych chmyzach, co za rządów tesknia sterem, tych warcholów trzyma w ryzach tylko strach przed Belwederem.



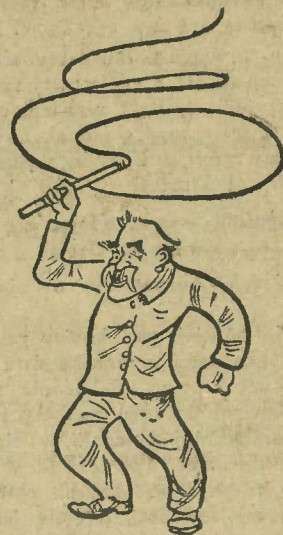
Niech ten upiór kiedy zniknie, co już kretom nieraz docięł, a zobaczysz a usłyszysz jak zakipi polski kocioł!

Smutne ci to, ale jednak historyczne chciały fata,

PRZECIWKO  
**CHRYPCE**  
STOSYJCIE  
ORYGINALNE  
PASTILLES  
**VALDA**  
oczyszczające głos  
wspredoby w apłekach  
i skłedach noszcznych.

że nad Polską Odrodzoną nie obejdzie się bez bata.

A zrzędzeniem było losu, że w regentów całym tłumie najdonośniej z tego bata Pan Marszałek trzaskać umie...



Jedno tylko przeświadczenie niechaj czoła wam rozszepi: bat, chociażby był z żelaza, kiedyś jednak się wystrzępi!



St. B.

## Jak będzie wyglądał rząd centrowo-hitlerowski

Niemieccy politycy snują szczegółowe przypuszczenia.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 21. 11. Zebrał się w Reichstagu zarząd Stronnictwa Centrowego, którego przedmiotem obrad było uczestnictwo w zwołanych komisjach Reichstagu, a nie jak ogólnie przypuszczono, sprawa współpracy z narodowymi socjalistami.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa najpierw pozostanie zainicjowany (zapoczątkowany) eksperyment rządów koalicyjnych centrum z narodowymi socjalistami w samej Hesji. Komunikat oficjalny Stronnictwa Centrowego wskazuje, że centrum chce umożliwić narodowym socjalistom pokazanie swoich zdolności do rządów. Ta próba generalna ma być jednocześnie decydującą dla ewentualnego przekształcenia gabinetu Rzeszy, przyczem ciągle odkładany jest termin aż do wyniku wyborów w Pruszech, ażeby w ten sposób zapobiec konfliktom, jakie mogłyby powstać między narodowo-socjalistycznymi ministrami Rzeszy a socjaldemokratycznymi ministrami w rządzie pruskim.

Jedna z tutejszych agencji pisze, że w mieszkaniach posia narodowo-socjalistycznego Göringa toczyły się w ostatnich dniach rokowania między wyślanikami Centrum a hitlerowcami, gdzie ustalono następującą listę gabinetu: Frick — kanclerz, Brüning — minister spraw zagranicznych ewentualnie wicekanclerz, Strasser — minister spraw wewnętrznych i general von Eep — minister Reichswehry.

Brüning miał odmownie odpowiedzieć na tę propozycję głównie dlatego, że Centrum wylączone byłoby z decydującego wpływu na politykę wewnętrzną. Kontrpropozycja Brüninga miała brzmieć następująco: Brüning — kanclerz Rzeszy i minister spraw zagranicznych, Frick — minister spraw wewnętrznych, i Groener — minister Reichswehry. Pozatem ministerstwo komunikacji, poczt lub też ministerstwo pracy przydzielone miałyby być narodo-

wym socjalistom.

Ponieważ nie zdołano uzyskać jednolitości, rokowania na razie zostały przerwane. W każdym razie zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że przyszły gabinet będzie składał się z co najmniej dwóch narodowo-socjalistycznych ministrów i w tym celu prawdopodobnie dwie teki obecnego gabinetu zostały prowizorycznie tylko obsadzone.

AR.

## Cienie rewolucji hiszpańskiej.

Zakony się wypędza — żydów zaprasza.

(KAP) Wzmoczenie się w Hiszpanji propagandy na rzecz żydów od czasu rewolucji jest rzeczą, która się powszechnie rzuca w oczy. Hiszpanja (naturalnie ta porewolucyjna — Red.) jest drugą Ziemią Świętą żydów — pisano w związku z setną rocznicą śmierci słynnego Mojżesza Maimonidesa. Propaganda ta obejmuje również wydalonych żydów, znajdujących się na Bałkanach, w Maroku i w Ameryce. skąd wielu już żydów powróciło do Hiszpanji. Szereg wybitnych rabinów bałkańskich i amerykańskich objeżdża kraje z odczytami. Zakładane są stowarzyszenia, mające na celu propagowanie powrotu żydów do Hiszpanji celem „podniesienia” tam życia gospodarczego. Akcja ta, jakkolwiek nie wydała

może dotychczas jeszcze poważniejszych rezultatów, zasługuje jednak na baczniejszą uwagę.

## Rugowania nabożeństw polskich na Warmji.

(KAP) „Gazeta Olsztyńska” donosi, że w Dywitach na Warmji zredukowano ilość nabożeństw dodatkowych w języku polskim. Ludność polska czuje się tem zarządzeniem słusznie dotkniętą w swych uczuciach religijnych. Sprawa ta znajdzie się przed forum Ligi Narodów, aby wykazać dowodnie stałe i systematyczne prześladowanie ludności polskiej w państwie pruskim.

# Bandyci wczorajsi i dzisiejsi.

## Ekspedycja karna na Korsyce skierowana przeciw... faszystom?

Obecna ekspedycja karna przeciwko bandytom korsykańskim przypomina podobną wyprawę na tę wyspę w roku 1822. W tej epoce było na Korsyce przeszło czterystu bandytów, którzy jednak nie stanowili jednej bandy, lecz dzielili się na kilka ugrupowań. 150 wybrało swym wodzem młodego i słynnego Teodora, o którym do dnia dzisiejszego krąży wielu podań i legend.

Teodor wypowiedział przedewszystkiem wojnę konnej żandarmerji i w ciągu jednego tygodnia przeszło

trzydziestu żandarmów zostało zabitych.

Teodor paradował w mundurze wojskowym ze szlifami generalskimi i miał swój trybunał, swych wysłanników i emisariuszy rozlokowanych na całej wyspie. Banda jego staczała zwycięskie bitwy z żandarmerją, grenadierami, aresztowała wysokich urzędników, za których pobierała wysoki okup, a w razie odmowy przeprowadzała krwawe egzekucje.

Dopiero w ciągu kilku lat udało się przy pomocy ochotników z miejscowej ludności złoźonych oczyścić wyspę z niebezpiecznych złoźczyńców. Zwraca uwagę jednak ciekawy fakt, że ówczesny prefekt Korsyki wydał mnóstwo paszportów, za którymi

bandyci opuścili wyspę, udając się zagranicę, głównie do Grecji,

gdzie walczyli bohatercko o niepodległość Grecji.

Znacznie później, pod koniec zeszłego stulecia, zorganizowano przeciwko dwu bandytom korsykańskim, braciom Bellaconie nową ekspedycję. Dwie kompanje piechoty i kilka oddziałów żandarmerji oblegało w ciągu trzech miesięcy miejscowość Pontica, gdzie bracia założyli swą rezydencję. Ani na chwilę nie opuścili tej miejscowości, aż gdy im zabrakło żywności i amunicji — oddalili się w stronę gór Monte d'Oro.

Prefekt tamtejszej policji zrezygnowany, zwątpił już w powodzenie. Pewnego dnia wybrał się on na wycieczkę w góry, nie przeczując niebezpieczeństwa, gdy nagle dwóch uzbrojonych ludzi wyskoczyło zniemacka i — zatrzymawszy powóz —

poprosili w grzeczny sposób z kapelusznami w rękę, a z palcem na cynglu rewolwera, by prefekt zszedł z powozu

i udał się z nimi. Nawpół żywy ze strachu prefekt posłuchał.

Jeden z bandytów ujął go pod rękę, poczem zdjął z głowy prefekta elegancki kapelusz, włożył go na swój kudłaty, zarosnięty łeb, wręczając w zamian swoją wstrętną, brudną czapkę. — Uśmiechnij się — powiedział w pewnej chwili. Prefekt skrzywiony niemiłosiernie, posłusznie spełnił żądanie, a wtej chwili rozległ się lekki trzask aparatu fotograficznego... Zaraz po zdjęciu został prefekt uprzejmie odpro-

wadzony do powozu, a w parę dni później odebrał dużą kopertę, z której wyjął wcale

udatną swą podobiznę z przekomicznym grymasem na twarzy

i ze wstrętnym kapeluszem na głowie...

Człowiekiem rzeczywiście o niezwyklej odwadze, bystrości umysłu i wytwornem zachowaniu się był sławny bandyta, dopiero co zabity Romanetti. Założył on sobie w górach fermę, gdzie zaprowadził racjonalną hodowlę owiec i otworzył wytwórnię... serów, ciesząc się wielką wziętością. Miał swój samochód, zatrzymywał się w najelegantszych hotelach, uczęszczał do teatru i na koncerty. Na tego rodzaju tryb życia trzeba mieć dużo pieniędzy, więc Romanetti

zdebywał je, składając wizyty znanym bogaczom korsykańskim

i z miłym uśmiechem na ustach, a z rewolwrem w rękę prosił o udzielenie mu takiej, czy innej „pożyczki”.

Jednakże najmielszym i najzuchwalszym jest obecny „król Korsyki” — Spada.

Obecna ekspedycja na Korsykę zarówno swą siłą jak i środkami uposażenia bojowego przewyższa chyba wszystko, co do tej pory w dwudziestym wieku w tej dziedzinie się wydarzyło. Otóż kolumna ekspedycyjna składa się ni mniej ni więcej, jak z 1500 żandarmów, pozostających pod dowództwem naczelnym generała armji regularnej, uposażonych w ciężkie karabiny maszynowe, samochody pancerne, samoloty i lekkie tanki.

Cała Korsyka przedstawia wielki obóz wojenny.

Mieszkańcy wyspy żyją jak w czasach wojny, czy oblężenia. Bo też i ogłoszono tam stan oblężenia.

Ostatnio opinja publiczna została poruszona faktem, że eskadra śródziemnomorska we Francji, stojąca ostatnio w Tulonie, została również użyta do działań bojowych. Mianowicie krążownik „Lotaryngia” oraz „Jan Bart” otrzymały rozkaz popłynięcia na Korsykę, eskortowane przez część torpedowców.

Jeżeli wierzyć angielskiemu dziennikowi „Daily Herald”, to operacje wojenne na Korsyce nie są prowadzone przeciwko bandytom — jest to tylko pozór — a

w rzeczywistości są prowadzone przeciwko... faszystom,

którzy w liczbie 500 dostali się z Włoch na wyspę i prowadzą tam antyfrancuską propagandę.



Polowanie na korsykańskiego bandytę.

## Morderstwo na scenie.

Ludność wioski Hafnerbaden w Czechosłowacji żyje obecnie pod wrażeniem krwawej tragedji, jaka rozegrała się w czasie przedstawienia amatorskiego ochotniczej straży pożarnej. Wystawiono mianowicie sztukę pt.: „Mord na ulicy” a czysty dochód przeznaczono

na kupno kilku hydrantów i drabinek sznurowych, używanych w pożarnictwie. Kiedy w drugim akcie rozgrywało się na scenie morderstwo, wtedy jeden z aktorów 24-letni J. Reszciak, wyciągnął z kieszeni nóż kuchenny i ugodził nim śmiertelnie drugiego odtwórcę Józefa Strobla, który w kilka minut później zmarł w oczach... bijącej rzesiste brawa widowni. Publiczność nie przeczowała bowiem nic złego i sądząc, że owa scena należy do sztuki — nagrodziła aktorów oklaskami. Dopiero później odkryto morderstwo: w teatrze powstała nieopisana panika. Thum rzucił się na poszukiwanie zbrodniarza. W odległości kilkudziesięciu kroków od budynku teatralnego znaleziono już zwłoki mordercy. Wskutek podniecenia i zbyt silnego wzruszenia po dokonaniu czynu zmarł on prawdopodobnie na udar serca.

## Hitler woli blondynki

Podczas procesu o rozruchy antysemityczne w Berlinie, jeden z członków bandy hitlerowskiej zeznał co następuje: „Zatrzymałem razem z moim kolegą — na ulicy młodą dziewczynę i już mieliśmy ją zbić, gdy zobaczyliśmy, że jest blondynką puściliśmy ją wolno”.

Należy podziwiać rycerskość tych „odnowicieli” Niemiec, którzy rzucili się we dwóch na bezbronną dziewczynę, lecz porzucili swój projekt, przekonawszy się, że jest blondynką. Teoria ta nie może być jednak stosowana z bezwzględną pewnością przy rozstrzygnięciu dyle-

matu: Kogo bić, a kogo nie bić...

Prof. Günther, zajmujący się tą kwestją powiada, że czasy, w których Niemcy w znakomitej większości byli blondynami — minęły już, i że obecnie jest w tym kraju 40 milionów Niemców, mających włosy ciemne. No i sam Hitler jest...brunetem!

**Sprzedż sterowca R. 100.**

Londyn. Sterowiec R. 100 został sprzedany i ma być rozebrany.

Narody, które nie umieją pracować i oszczędzać, muszą zniknąć z powierzchni ziemi.

## Duchy wskazały główną wygraną w loterii.

### Duchy Rasputina i Paganiniego świadkami w procesie.

Główna wygrana w zeszłorocznej irlandzkiej loterii państwowej w sumie 350 tysięcy funtów szterlingów (około 14 milionów złotych) padła na los, którego posiadaczem był Włoch Emilio Skala, właściciel maleńkiej kawiarenki w Dublinie.

Do trzeciej części tej sumy roszcza

sobie pretensje dwaj jego rodacy, subjecki fryzjerzy Apiorella i Bencione, twierdząc, iż nienadługo przed ciągnięciem wybraniec losu dopuścił ich do udziału.

Proces ten postawił w kłopotliwe położenie sąd dubliński. Fryzjerzy, których sprawę prowadzi na swój rachunek specjalnie na ten cel zorganizowany syndykat adwokacki, przedstawiają coraz to nowych świadków. Knajpiarz znów ze swej strony przedstawia wciąż nowe dowody, że nie miał żadnych współników.

**Rasputin i Paganini.**

Na ostatniem posiedzeniu sądu Skala starał się dowiedzieć, że nie mógł zasadniczo przyjąć nikogo do spółki, gdyż miał pewność wygranej. Pewność tę dał mu duch Rasputina na seansie spirytystycznym, który się ukazał i na zapytanie jego czy wygra główny los, duch powinien dwa razy zapukać, co też i uczynił. Następnie ukazał się duch Paganiniego, który również potwierdził pytanie Skali, najwyraźniej stukając dwa razy, co zresztą wszyscy obecni słyszeli. A że to był duch Paganiniego, to nie ulega żadnej wątpliwości, gdyż przy jego

ukazaniu się gramofon zagrał raptownie „Trel djabelski”.

Sąd jednak musi się liczyć z zeznaniami domniemanych współników, którzy brali udział w seansie. Jeden z nich, mianowicie Bencione twierdzi, że to on stuknął za Rasputina i Paganiniego, a znów Apiorella oświadczył, że to on nastawił i puścił gramofon.

**Duch Garibaldiiego.**

Emilio Skala otrzymawszy pieniądze natychmiast wyjechał z Dublinu, niepokazując się więcej oczom zawistnych i rzekomych współników. Przed kilkoma dniami dopiero udało się jednemu z dziennikarzy londyńskich odszukać adres milionera w dodatku książki telefonicznej.

Były „bistro” mieszka w pięknej własnej willi w okolicach Londynu, otoczonej przepięknym i ogromnym parkiem. Na zapytanie reportera, jaki może być rezultat procesu, Skala oświadczył:

— Jak byłem pewnym głównej wygranej, tak teraz jestem przekonany, że wygram proces, pomimo, że fryzjerzy mają za sobą syndykat adwokacki. Te pewność dał mi duch Garibaldiiego na ostatniem seansie spirytystycznym.

## Komunista zamordował hitlerowca.

Berlin. Aresztowany w Neumünster w czasie starcia między komunistami a hitlerowcami dnia 10 bm. komunista Weissig, przyznał się obecnie w śledztwie do zamordowania jednego hitlerowca i postrzelenia dwóch innych.

## Zawód a śmiertelność. Ciekawa angielska statystyka.

(b) Statystycy angielscy, badający ruch ludnościowy, dokonali niezwykle ciekawego obliczenia. Przyjmując za liczbę przeciętną śmiertelności w danych zawodach 100, doszli do przekonania, że w wieku od 25—65 lat umiera: 56 ogrodników, 57 rolników, 63 robotników rolnych, 66 sklepikarzy, 72 robotników okrętowych, 77 cieśli, 86 księgarzy, 91 piekarzy, 98 stolarzy, 100 tytoniarzy, 109 rzeźników i 143 piwowarów.

Inaczej mówiąc: Jeżeli weźmiemy 10 000 ogrodników, 10 000 rolników, i 10 000 rzeźników, to rocznie umiera w sile wieku jeszcze raz tyle rzeźników co ogrodników i rolników. Nawet między robotnikami rolnymi, którzy nieraz głodują, śmiertelność nie jest tak wysoka jak u dobrze zazwyczaj odżywianych rzeźników. Jedynie piwowarzy przewyższają rzeźników nie tylko co do rozwoju cielesnego ale i co do śmiertelności.

Laik często „dobry wygląd” i otyłość uważa za oznaki zdrowia. Statystyka

mówi co innego. Rzeźnicy i piwowarzy umierają zazwyczaj, nie osiągnąwszy sędziwego wieku, najczęściej na skutek zatłuszczenia wątroby, nerek, serca i komórek mózgowych. Wewnętrzne ich organy są tak samo otłuszczone i nabrzmięte jak ich żołądek. Nie ma co zazdrościć im „bruszcza”.

## Dalsze ekscesy antysemityczne na uniwersytecie wiedeńskim.

Wiedeń. Na uniwersytecie wiedeńskim pełniły służbę porządkową oddziały studenckiej Heimwehry. Kilku żydów zostało poturbowanych.



Umożliwiają szybkie przyrządzenie tanich a dobrych zup i potraw na rosole

# Gentleman - włamywacz a la Arsene Lupin.

## Sensacyjna afera kryminalna we Francji.

Paryż, w listopadzie.

Sześćdziesięciu detektywów francuskich tropi od kilku dni głośnego ze swego niezwykłego trybu życia włamywacza-gentlemana Serge de Lenza. Przed czterema zaledwie miesiącami zwolniony został z więzienia po odsiedzeniu 7-letniej kary, a już poruszył całą Francję swym niebywale zuchwałym włamaniem w Dièppe, miasteczku na wybrzeżu północnej Francji.

Serge de Lenz, który nieraz już zajmował prasę francuską swoimi wyczynami i który był nawet bohaterem i sprawcą głośnego w 1921 r. skandalu towarzyskiego w Paryżu, operuje tylko w najlepszych sferach towarzyskich, ze szczególnym uwzględnieniem rodowej arystokracji. Sam pochodzi z zeszłej z najlepszej rodziny i całą jego karierę włamywacza wytłumaczyć można tylko jakimś wyjątkowym zbroczeniem.

Ostatnia afera Serge de Lenza, o której dziś tak głośno we Francji, to okradzenie księcia de Guise-Hité, potomka starej królewskiej rodziny francuskiej. Włamanie do pałacu tego księcia dokonane zostało z taką wprawą i zuchwałością, że w pierwszej chwili prowadzący śledztwo detektywi stanęli jak przed jakąś skomplikowaną zagadką, którą tylko nowy Sherlock Holmes rozwiązać potrafi. Zniknęła mianowicie z kryjówki, wiadomej tylko samemu księciu i jego lokajowi, ciężka szkatuła zawierająca oprócz gotówki, drogocenną biżuterję łącznej wartości pół miliona franków. W pierwszej chwili podejrzenia zwrócono na lokaja, ale przekonano się, że niesłusznie. I zapewne długo władze śledcze kręciłyby się w kole domysłów, gdyby nie przypadkowo stwierdzono, iż przez Dièppe przewinął się Serge de Lenz. Wystarczyło w jego stronę skierować poszukiwania, by zebrać niezbite dowody jego winy w postaci odcisków kluczy i zamków okradzionego pałacu, znalezionych w jego mieszkaniu.

### Włamywacz przyjacielem księcia.

Specjalnego pieprzyku całej tej aferze nadaje fakt, że Serge de Lenz wszedł w zażyłą przyjaźń z księciem, którego później miał tak sromotnie okraść. Włamanie to było dokładnie obmyślane i drobiazgowo zgóry przygotowane. Obrawszy sobie Dièppe za miejsce działania, Serge de Lenz dla niepoznaki pracował jako mechanik w tamtejszych warsztatach samochodowych, pod przybranem nazwiskiem Serge de Fontes.

By nawiązać znajomość ze swoją przyszłą ofiarą, Serge de Lenz alias de Fontes wpadł na bajeczny pomysł. Wystąpił mianowicie do księcia list, który jakoby pisała jego matka Małgorzata de Fontes. Nawiąssem można dodać, że matka jego umarła przed czterema laty ze zgrzyot, jakie jej sprawiał skandaliczny tryb życia jej syna. W liście o którym mowa, napisanym zdaje się przez jego przyjaciółkę jako rzekomą madame de Fontes, powoływała się na to, że poznała księcia przed kilku laty w Anglii i polecała mu swego syna, zamieszkałego od kilku miesięcy w Dièppe, gdzie niema on ani krewnych ani znajomych.

Księżę nie przypominał sobie wprawdzie

żadnej pani de Fontes, ale sądził, że to wi-na krótkiej pamięci. Przyjął gościnnie choć nainwne kilka razy u siebie „nieszczęśliwego” samotnika. Serge de Lenz wykorzystał tę sytuację i zapewne pewnego razu w czasie takich to odwiedzin ustalił, gdzie są ukryte najcenniejsze rzeczy. Odkrywszy kuferek z biżuterją, niedawno właśnie, pod nieobecność księcia i domowników, wywłócił go spokojnie z pałacu. Tego samego dnia opuścił on Dièppe ze swoim łupem na nieznanym samochodzie i w nieznanym kierunku.

### Powodzenie u kobiet.

Gentleman-włamywacz tego rodzaju co Serge de Lenz, dobrze wychowany, inteli-

gentny, układny i przystojny, poszczycić się mógł powodzeniem u kobiet z najlepszego towarzystwa. We wszystkich sferach zresztą zdobywał przyjaciółki. Najgłośniejszym jego podbojem, który przerodził się potem w wielki skandal towarzyski, było usidlenie hrabiny Fanny de Tessaucourt. Ta nie pierwszej już młodości dama szalała za swoim uwodzicielem do czasu, gdy jednego razu zwrócił jej uwagę pewien znajomy jubiler, że ma na sobie kradzioną biżuterję. Z tego powstał skandal i głośny swego czasu proces w Paryżu. Uwodzicielski gentleman okazał się pospolitym rzeźmieszkim, za co powędrował na siedem lat do więzienia. Ledwie z niego wyszedł, znów głośno o nim we Francji.

## W lombardzie.



— Chciałbym zastawić ten obraz.  
— Panie taksator, chodź pan oszacować, co te ramy są warte!

## Z miasta niemieckiego — miasto napół polskie.

Centrowy „Allensteiner Volksblatt” zamieszcza ciekawą korespondencję z Ameryki, z miasta Milwaukee (w stanie Wisconsin):

„Milwaukee, najbardziej niemieckie

miasto w Ameryce jest dowodem na to, jak szybko i gruntownie zmieniają się rzeczy na tym szybko żyjącym świecie. Dziś miasto niemieckie, jutro amerykańsko-polsko-niemieckie; pojutrze —

## Dżuma w Chinach.

Londyn. Podczas gdy uwaga całego świata skierowana jest na wypadki, toczące się obecnie w Mandżurji w północnych Chinach, południowo-wschodnie Chiny nawiedzone zostały ponow-

ną klęską w postaci epidemii dżumy, która coraz bardziej się rozszerza i już dotychczas poślągnęła za sobą tysiące ofiar w ludziach.

4.000 trupów.

Ośrodkiem epidemii są prowincje Ho-Nan Szan-Si i Szen-Si, skąd rozszerza się ona z zastraszającą szybkością na wszystkie sąsiednie dystrykty i prowincje. W mieście Teng-Shien ofiarą strasznej choroby padło 4 000 ludzi.

Pozatem w niektórych innych prowincjach wystąpiła malarja i dur brzuszny, również w formie epidemii.

Nawiedzone straszna tą klęską obszary przedstawiają widok przerażający. Ulice miast formalnie zasłane są trupami, które rozkładając się, stają się dalszym niebezpiecznym zarodkiem zarazy.

### Morderca gruzińskiego ministra skazany na 10 lat ciężk. więzienia.

Paryż. Przed paryskim sądem przysięgłych toczył się w ciągu trzech dni proces gruzina Czanukwadze, oskarżonego o zamordowanie 7 kwietnia r. b. gruzińskiego ministra Spraw Wewnętrznych Ramiszwili. Sąd skazał Czanukwadze, uznając okoliczności łagodzące, na 10 lat ciężkiego więzienia.

## Niedomagania starości

w różnych formach usunąć dziś można przez zastosowanie joachimstałskich OKŁADÓW RADOWYCH „RADIUMCHEMA” zalecanych przez największe powagi lekarskie przy reumatyzmie, ischiasie, 20347) sklerozie, zapaleniu stawów i nerwobólach. Żądajcie bezpl. prospektów: „RADIUMCHEMA” Warszawa, Śniadeckich 22, telefon nr. 8-83-11.

## Dwa strajki się zakończyły, jeden znowu wybuchł.

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.). W Aleksandrowie pod Łodzią wybuchł strajk w tkalni Tencera, gdyż pracodawcy chcą zredukować liczbę zatrudnionych robotników.

Z Łodzi donoszą, że doszło do podpisania umowy pomiędzy przedsiębiorcami piekarskimi i ich pracownikami. Umowa ta zapewni pracownikom 8-godzinny dzień pracy przy nie zmniejszonych zarobkach, wobec czego strajk piekarzy się zakończy. Tak samo przystąpili do pracy pracownicy przedsiębiorstw sznurowadlnych, gdyż uzyskali podwyżkę płac od 10—20%.

## Handel tytułami.

Wiedeń. Wiedeń jest jednym z tych nielicznych miast na świecie, gdzie tytuły rodowe sprzedaje się jak towary.

Wydarzenie, które znalazło swój epilog w sądzie, świadczy o tem, iż nazbyt wymownie. Oto hrabina Gabrijela Auersberg, znajdując się w skrajnej nędzy, postanowiła sprzedać jakiemuś ambitnemu a bogatemu mieszczuchowi tytuł hrabiowski. „Nisko urodzony” urzędnik bankowy Aleksander Kiss nabył u hrabiny prawo i tytuł szlacheckiego i wysokiego pochodzenia. Następnie zaś pod nazwiskiem hrabiego Auersberga popełnił cały szereg oszustw i zaciągnął olbrzymie długi. Rezultatem tej „działalności” świeżo upieczony hrabiego był wyrok sądowny, skazujący go na 15 miesięcy ciężkiego więzienia.

## Przeszło 33 miliony osób zwiedziło wystawę kolonialną w Paryżu.

Paryż. Biuro prasowe Wystawy Kolonialnej podaje do wiadomości, iż w dniu 15 bm. zwiedziło 558.793 osoby. Jest to najwyższa cyfra zwiedzających od otwarcia wystawy. Ogółem wystawę zwiedziło 33.490.339 osób.

## Tragedia artystki filmowej. W szponach białej trucizny.

Olga Panel w Paryżu, piękna, uroczą, pełną czaru artystka filmowa, miała jedną wadę, która ją zgubiła — **namiętność do narkotyków.**

Przed trzema laty poznała hrabiego Jean de Kelenom, który ją pokochał, a piękna Olga darzyła go wzajemnością. Hrabia był bogaty i przed młodymi ludźmi szczęście stało otworem. Nieestety, **szczęście to zniszczyła kokaina.**

Olga nie tylko, że sama nie przestała używać tego narkotyku, ale wciągnęła też do tego okropnego, zgubnego nalegu swego ukochanego przyjaciela. Zaczęła się okropna egzystencja, zatrucia się kokainą od rana do późnej nocy.

Pewnego dnia do mieszkania młodej pary przy ulicy de la Courselle wkroczyła policja od dawna ich śledząca. Zastano ich obojga zupełnie nieprzytomnych a w szafie znaleziono cały skład narkotyków. Zostali obydwoje pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Hrabia, noszący znane nazwisko rodowe wolał skończyć ze sobą niż stanąć przed sądem. Na ławie oskarżonych zasiadła sama Olga Panel. Sąd wobec całego szeregu obciążających okoliczności skazał ją na **6 miesięcy więzienia i grzywnę pieniężną.**

Olga złożyła apelację, lecz śmierć ukochanego przyjaciela i perspektywa więzienia tak na nią podziałały, że straciła resztę woli i że nie widziano jej prawie przytomnej.

Wreszcie przyjacielem jej udało się namówić ją, by okres, który dzielił ją od rozprawy sądowej spędziła w sanatorium. Początkowo zdawało się, że zostanie uratowana i odzyskał się od tego zgubnego nalegu.

W przeddzień jednak rozprawy poprosiła posługaczkę o przyniesienie wronału, potrzebnego jej — jak mówiła — na uspokojenie i przespanie nocy. **Nad ranem znaleziono ją martwą.**

## Zgon wynalazcy karabinu maszyn.

Londyn. Donoszą z Hoboken o śmierci Izaaka Netona Lewisa, wynalazcy karabinu maszynowego.

# Z WIELKOPOLSKI I POMORZA

## „Napad zbirów pruskich na bezbronno Polaka”.

W związku z notatką pod powyższym tytułem, która ukazała się w nr. 232 „Dziennika” zjawił się w naszej redakcji p. J. Sawiński, właściciel restauracji w Białosłiwu i oświadczył co następuje:

Do handlarzy bydła — Niemców z okolic Szamocina, przebywających w moim lokalu, przyłączył się p. Żelazny, obywatel Szamocina, pośrednik na bydło dla innego handlarza — Niemca. Towarzystwo to bawiło się tak „dobrze”, że nawet razem z p. Żelaznym śpiewało pieśni niemieckie. Na moją interwencję, aby zachowali spokój i rozeszli się, odpowiedział mi p. Żelazny, że on za wszystko bierze odpowiedzialność.

Przy samej sprzeczce i bóje nie byłem obecny. Stwierdzam tylko, że w pokoju, w którym przebywali goście, było aż 5 drzwi, przez które p. Żelazny mógł wyjść. Pierwszej pomocy udzielił mu mój pomocnik. Pół godziny po wypadku radziłem p. Żelaznemu, aby się udał do lekarza i policji, lecz ten nie wsłuchał mojej ra-

dy, wsiadł na rower i wyjechał do Wysokiej na jarmark.

Na podstawie powyższego oświadczenia, partego zeznaniami świadków, stwierdzić możemy, że zarzuty, postawione p. Sawińskiemu, jakoby tolerował w swoim lokalu bicie Polaka przez Niemców, są nieuzasadnione.

## Dezertter - bandyta w mundurze kaprała ujęty.

Chełmno. Tutejszej policji wpadł w ręce niejaki Jaworski, dezertter 64 p. p. w Grudziądzu, przebrany w mundurze kaprała, który w ostatnich dniach stał się groźnym bandytą i budził postrach u wszystkich mieszkańców okolicznych wiosek.

W Czystem pod Chełmem i okolicy urządził bandyckie awantury z napadami, wibijał

szyby w oknach, rabował ludziom pieniądze i wszystko co mu w ręce padło. Przed ujęciem go napadł na jednego z poważniejszych obywateli Zegartowic i odebrał mu zegarek i lampkę kieszonkową.

Dezerttera - bandytę oddano do dyspozycji władz sądowych. Grozi mu kara śmierci.

## Prastare polskie Chełmno protestuje przeciw wystąpieniom Boraha.

Chełmno. W Ratuszu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem zast. przewodniczącego p. Tadeusza Odrowskiego celem zaprotestowania niķczemnych wystąpień amerykańskiego senatora Boraha, który wygłosił w sprawie Pomorza oraz dostępu naszego do morza przemówienie, które wyzyskuje prasa niemiecka rewjonistyczna na

szkodę Polski.

W sprawie tej powzięła rada miejska następujące uchwały:

Wypraszamy sobie we formie jak najbardziej kategorycznej, mieszaną się kogokolwiek bądź w sprawy polskie, a w szczególności w sprawy Pomorza oraz dostępu Polski do morza!

Stwierdzamy, że Pomorze było od wieków

polskie i polskim pozostanie po wsze czasy.

Wszelkie próby odebrania Polsce Pomorza stanowią casus belli; — każdy Polak bronić będzie do ostatniej kropli krwi każdej piędzi ziemi tej ojczystej ziemicy. Stwierdzamy, że moralnym sprawcą oświadczenia senatora Boraha jest rewjonistyczna propaganda niemiecka, która się stara wszelkimi siłami swą perfidną i jatrzącą akcję wprowadzić w błąd cały świat. Dla Polski nie istnieje kwestja „korytarza”, natomiast jest zawsze otwartą sprawą kwestja Warmji, Mazur, Ziemi Malborskiej, Złotowskiej i polskiego pogranicza z których to rdzenie polskich ziem naród polski nigdy nie zrezygnuje i stale dopominać się będzie zwrotu zabranych nam ziem.

Naród polski jest usposobiony pokojowo, jednakże wystąpi w obronie całości swoich granic z całą powagą i godnością wielkiego narodu, pomny swej siły i posłannictwa.

## Kronika kościelna.

### Z diecezji chełmińskiej.

Dekretem J. E. ks. biskupa chełmińskiego mianowany został ks. dziekan Roszczyniański delegatem biskupim na dekgaturę pelplińska, obejmując dekanaty: tczewski, starogardzki, świecki, nowski i gnieński.

Na delegaturę wejherowską, opróżnioną przez śmierć ks. prałata Dąbrowskiego, mianowany został ks. kanonik Lewandowski z Pelplina. Delegatura wejherowska obejmuje dekanaty: wejherowski, pucki, kartuski, żukowski i kościerski.

## Koronowo.

Rejonowa konferencja pedagogiczna nauczycieli obwodu Koronowo odbędzie się w dniu 24. bm. w tut. szkole powszechnej. Wzorowa lekcja języka polskiego odbędzie się pod kierownictwem naucz. Kowalskiej i Jędrasiówny.

Spis ludności. We wtorek, 24. bm. odbędzie się w sali w Ratuszu pod przewodnictwem p. starosty konferencja komisarzy spisowych północnej części powiatu bydgoskiego. O sposobie wykonywania czynności spisowych udzieli informacji p. ref. Michalak.

## Rogoźno.

Przedstawienie. Stow. Młodzieży Polskiej urządzi w niedzielę 22. bm. przedstawienie amatorskie. Odgrywane zostanie dramat p. t. „Zemsta cygana”. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Pożar. W majątności Żelice, własność p. Marjana Niezychowskiego, wybuchł groźny pożar. Pastwą płomieni padł jeden stóg żyta, maszyny rolnicze, młockarka i elewator. Szkoła wynosi 21 tysięcy zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

## Śmierć nieostrożnego chłopca

Czarnków. W Miłowie pod Czarnkowem zdarzył się ostatnio wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 17-letniego chłopca Leona Kawy.

Jak zdołano stwierdzić, Kawa, manipulując nieostrożnie przy browningu, zranił się w pewnym momencie i wyzionął niebawem ducha.

Tragiczny ten wypadek zdarzył się pod nieobecność rodziców, którzy udali się do pewnej wioski pod Ryczywołem w celu nabycia gospodarstwa drogą kupna. Wieść o przedwczesnej a wstrząsającej śmierci chłopca wywołała w okolicy przynębiające wrażenie.

## Tajemnicze zwłoki w Sobiejuchach.

Znin. Na polach majątności Sobiejuchy w powiecie żnińskim znaleziono w pobliżu stogów zwłoki nieznanego mężczyzny, mogącego liczyć około 30 lat. Śmierć musiała nastąpić krótko przed znalezieniem ciała, gdyż zwłoki były jeszcze ciepłe. Tożsamości nieznanego wskutek braku dokumentów nie zdołano ustalić. Również nie stwierdzono przyczyny śmierci, gdyż przy oględzinach zwłok nie zauważono żadnych śladów gwałtownej śmierci.

## Demonstracje bezrobotnych.

Czarnków. Na rynku w Czarnkowie doszło do wielkiej awantury. Otóż tłumy bezrobotnych, domagając się należnych zasiłków, poczęli wyrażać swoje niezadowolone z powodu nieodpowiedniego (jak twierdzili) potraktowania ich sprawy przez kompetentne władze. Na rynku doszło nawet do małej utarczki z policjantami, którzy zawezwali demonstrantów do rozejścia się. Dokonano szeregu arsztowań. Część aresztowanych demonstrantów odwieziono w kajdankach — według krążących pogłoszek — do pobliskiego miasteczka Wielenia.

## Kursy dla pomocników ogrodniczych.

Poznań. Dnia 23. bm. rozpoczyna Poznańskie Tow. Kursów Ogrodniczych miesięczny kurs dla pomocników ogrodniczych na którym wykłady odbywają się codziennie.

Sekretarjat Towarzystwa mieszczący się przy ul. Śniadeckich 54-58 (tel. 7146) wydaje prospekty, udziela bliższych informacji i przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9—13.

Oplata za kurs wynosi 30 zł.

## Walka ze zbrodniczymi podpaleniami na Pomorzu.

### Aresztowania w powiecie lubawskim.

Toruń. Olbrzymia ilość pożarów, zaistniałych na terenie województwa pomorskiego zmusiła władze bezpieczeństwa do wydania bardzo surowych i daleko idących zarządzeń, zmierzających z jednej strony do zmniejszenia palności, a z drugiej strony do oddawania winnych zbrodniczych podpałów w ręce władz sprawiedliwości.

Wojewódzki urząd śledczy w Toruniu uruchomił w ostatnich dniach specjalną brygadę lotną, złożoną z najwybitniejszych sił śledczych, której zadaniem jest, walka ze zbrodniczymi podpalaczami.

Jako pierwszy teren działalności tej brygady wyznaczony został powiat lubawski, który jest najbardziej klęską zbrodniczych podpałów dotknięty, ponieważ na ogólną w roku bieżącym liczbę około 650 pożarów w 17 powiatach województwa pomorskiego, wypadła na powiat lubawski ponad 100 wypadków pożaru, w czym w 60 proc. zachodzą zbrodnicze podpalenia.

W ostatnich dniach na teren powiatu lubawskiego zjechała specjalna brygada śledcza, złożona z kilkunastu wywiadowców, specjalistów od spraw pożarowych, do zadań których należy

ponowne przeprowadzenie bardzo drobiazgowych dochodzeń w sprawach pożarowych, a w szczególności w tych wypadkach, gdzie zachodzi chociażby cień podejrzenia, iż nastąpiło zbrodnicze podpalenie bądź to z zemsty, bądź też celem zdobycia zazwyczaj wygórowanej stawki asekuracyjnej. Nadmienić wypada, że przedmiotem ponownych dochodzeń będą i te sprawy pożarowe, w których istniały pewne poszlaki że ma się do czynienia ze zbrodniczym podpaleniem, a które z uwagi na brak dostatecznych dowodów zostały umorzono.

Jak się dowiadujemy, pierwsi, których aresztowano na skutek energicznych i z wielką umiętnością przeprowadzonych dochodzeń, są to mieszkańcy miasta Lubawy, a mianowicie Duchna Józef — syn i Duchna Kazimierz — ojciec, którzy jak wykazały obecnie dochodzenia w listopadzie ub. roku obłali w swoim składzie lokciowym wszystkie materiały nafta, poczem podpalili je, a to celem zdobycia w ten sposób bardzo wysokiej stawki asekuracyjnej, wynoszącej 70.000 zł. Aresztowanych J. i K. Duchnow odstawiono w dniu 16. bm. do dyspozycji władz sądowych, które wobec nich zastosowały jako środek zapobiegawczy bezwzględne osadzenie w więzieniu śledczym.

Przewiduje się dalsze aresztowania podpalaczy. Energiczna i zdecydowana akcja władz bezpieczeństwa niech będzie przestrogą dla tych, którzy przez zbrodnicze podpalenie swoich wysoko ubezpieczonych ruchomości i nieruchomości chcą szybko dojść do majątku. Tęgo rodzaju droga prowadzi nie tylko do ruiny majątkowej pogorzela i majątku narodowego, ale ponadto do więzienia na długie lata, o ile nie na stryczek w obecnym okresie sądów do-raznych.

## Doniosłe znaczenie budowy tamy nad Wisłą.

Świecie. Przed około 50-ciu laty wybudowano nad Wisłą pod Głogówkiem na pewnej przestrzeni tamę, którą połączono z wysokim nasypem szosy prowadzącej od Przechowa do Głogówka nad Wisłą. Wobec tego uchroniono miejscowości po prawej stronie tej szosy od wylewów Wisły, które stawały się coraz częstsze i groźniejsze. Natomiast tereny położone z lewej strony nasypu szosy przechowskiej, otoczone z jednej strony korytem rzeki Wisły i z drugiej strony Wdy wpadającej pod Sartowicami do Wisły, a składających się z żytych pól i łąk oraz zabudowań części wsi Głogówko, wsi Żurawia Kępa i starego miasta Świecia z historycznym znakiem i fara nie chronione tamą uległy każdej powodzi, która zawsze spowodowała szkody. Wskutek właśnie tych powodzi rozpoczęła się budowa miasta Świecia na wyżynie po prawej stronie Wdy.

Władze niemieckie nie doceniały konieczności budowy tamy ochronnej, gdy tymczasem zupełnie innego zdania — i to słusznie — z tego położenia zdały sobie sprawę władze polskie, które przystąpiły do budowy tamy nad Wisłą, począwszy od starej tamy pod Głogówkiem aż do ujścia Wdy do Wisły, czyli na przestrzeni około 8 kilometrów. Szerokość tamy u stopy wynosi 17 metrów, u krawędzi 6 metrów, a wysokość 8 i pół metra. Budowę tamy powierzono przedsiębiorcy p. Peikertowi z Grudziądza któ-

ry z 250 ludźmi, przy pomocy dwóch parowozów, wielkiego taboru wozów kolejki polnej i kilkanaście kilometrów długiej linii kolejki prace wykonuje. Potrzebne masy ziemi do wznoszącej się tamy, która w tym roku na długości około jednego kilometra wykonano, czerpie się z pobliskich kęp nadwiślańskich. Budowa tamy, której koszt wyniosł kilkanaście milionów złotych z czego lwią część poniesie Skarb Państwa, obliczona jest na kilka lat.

W związku z budową nowej tamy wykonuje

się już w tym roku przedłużenie szosy przechowskiej od starej do nowej tamy, co zapewni utrzymanie stałego przewozu przez Wisłę do Chełmna bez względu na stan wody we Wisłę, co dotąd nie było możliwe, gdyż bruk prowadzący od starej tamy do Wisły przez t. zw. łąchy często stał pod wodą.

Nowa tama uchroni od wczesnych zniszczeń mury starego zabytku historycznego jakim jest fara świecka a która zbyt często znajduje się pod wodą.

## Rojewo.

Rodzina Policyjna urządzi zabawę. W sobotę, 21. bm. Rodzina Policyjna Koło Inowrocław urządzi w sali p. Zielińskiego swą zabawę taneczną urozmaiconą różnymi niespodziankami. Czysty zysk przeznaczony jest na wdowy i sieroty po zmarłych policjantach.

Zebrańie Stow. Młodzieży Polskiej odbędzie się w niedzielę, 22. bm. o godz. 17 w lokalu p. Zielińskiego. Wszystkich członków jak i tych którzy mają zamiar wstąpić do Stow. prosimy o gremjalne przybycie.

Zebrańie Akcji Katolickiej odbędzie się w Ściborzu w niedzielę, 22. bm. w szkole katolickiej, a po zebraniu odbędzie się agitacyjne zebrańie Kat. Tow. Rob. Wszystkich mieszkańców Ściborza, Topoli i Dobiesławic uprasza się

o liczne przybycie. Na zebraniu obecny będzie również ks. prob. Bogacki, jako asystent Akcji i patron K. T. R. P.

## Chełmża.

Nadzwyczajne walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Chełmży. Dnia 25. bm. o godz. 20 w sali hotelu Pomorskim odbędzie się nadzwyczajne zebranie tuż. Bractwa Kurkowego.

Uroczystość poświęcenia sztandaru. W niedzielę 22. bm. o godz. 8 rano w kościele katedralnym w Chełmży odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Tow. śpiewu kościelnego „Św. Cecylii”. Zbiórka o godz. 7,30 rano w Domu Katolickim. Z okazji tej uroczystości o godzinie 19,30 w sali Willi Nowej odbędzie się wieczorek.

## Września

Agentury „Dziennika Bydgoskiego” w Wrześni prowadzą p. p.

1. **Wołciech Nowak** kiosk inwal.
2. **Księg. Pocz. „Lot”**

Powyższe nasze agentury przyjmują abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat. Prenumerata „Dziennika Bydgoskiego” przy odbiorze z agentury wynosi:

miesięcznie 3.15 zł  
kwartalnie 9.45 „

Cena pojedynczego egzemplarza 20 gr.





# GRUDZIĄDZ

## Galerja naszych karykatur.

Kto niezna tej osobistości? Dygnitarz kulisowy znany prawie w całej Polsce, a najlepiej w Grudziądzu.

Aktor i dyrektor, powiedzieć można, już od urodzenia.

Od rana do późnej nocy, o każdej porze dnia widać go z nieodstępnym cygarem w ustach.



**Nocny dzur aptek.** Do 28. bm. nocny dyżur pełnia apteki „Pod Orłem” przy ul. 3 Maja i „Pod Grysem” przy ul. Lipowej.

**Kino Apollo:** „Zagłada Rosji”.

**Kino Gryf:** „Uroda życia”.

**Kino „Orzeł”:** „Pieśń wiosenna”.

**Humor, taniec, śpiew.** Pod tym hasłem zespół artystów scen polskich wystąpi w nadchodzącą sobotę i niedzielę w Teatrze Miejskim. Udział przyjmują: Stanisława Ryńska, primadonna Teatru Nowości w Warszawie, Sobieniewska Pola, artystka teatru „Bagatela” w Krakowie, Laskowski Tadeusz b. artysta Teatru Miejskiego w Bydgoszczy. Ilcewicz Władysław, artysta teatrów poznańskich oraz artyści teatru „Wesoły Wieczór” w Warszawie — Sowiński Waclaw i świetna para baletowa Heinrich Stanisław — Prokopiakówna Janina. Akompanjament Sirota Wiktor, kapelmistrz Teatru Nowości w Warszawie. W sobotę ujrzymy pełną humoru rewję w 2 obrazach: „Humor krzepi”, w niedzielę zaś „Pod gazem”.

**Akademia ku czci św. Stanisława Kostki.** Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej parafii grudziądzkich urządzają w niedzielę, 22. bm. o godzinie 5 po poł. w salach „Tivoli” uroczystą akademię ku czci swego patrona św. Stanisława.

**Miły wieczorek.** Związek Pracowników Elektrotechnicznych urządza w sobotę, 21. bm. o godz. 20 w „Tivoli” pierwszy swój tegoroczny wieczorek towarzyski. Czysty dochód przeznaczają na bezrobotnych.

**Dieściolecie Sokoła w Mniszku.** Tow. gimn. Sokół w Mniszku urządza w niedzielę, 22. bm. w sali Herzfeld i Viktorius (dawnej Skowron) w Mniszku uroczysty obchód 10-lecia istnienia gniazda.

**Baczność, Jazda Sokola.** W niedzielę, 22. bm. o godz. 13.30 zbiórka wszystkich druhow przed Strzelnicą przy ul. Chełmińskiej celem wspólnego wymarszu do Mniszka na obchód 10-lecia tamt. gniazda.

**Baczność, właściciele nieruchomości.** Zebranie plenarne Tow. Właścicieli Nieruchomości odbędzie się w poniedziałek, dnia 23. bm. o godzinie 19.30 w hotelu „Pod Złotym Lwem”.

**Kradzież.** Fedeczko Bazyl zam. w Kłodce pow. Grudziądz, zameldował kradzież roweru, wartości 180 zł.

**Zebranie grudziądzkiego Koła Drobno Kupiectwa.** W poniedziałek, 23. bm. odbędzie się w lokalu „Piwiarnia Okocimska” o godz. 20 zebranie plenarne Koła Drobno Kupiectwa, na którym członek zarządu p. Rozmiarzek zreferuje tak aktualną dla kolonialistów sprawę wspólnego zakupu, poczem zorganizuje się akcja wspólnego zakupu, która zwłaszcza w dzisiejszej trudnej sytuacji handlu, będzie miała duże znaczenie i przyniesie niewątpliwie poważne korzyści materialne. Referent p. Rozmiarzek, prowadzący akcję wspólnego zakupu w Bydgoszczy jako członek tamtejszego Tow. Kupców ma za sobą w tym względzie dużą praktykę, wielkie doświadczenie i kontakt z odpowiednie-

mi hurtownikami i źródłami zakupu z pierwszej ręki.

**Ochotnicza Straż Pożarna Grudziądz.** Wczoraj w środę, 18. bm. odbyły się ćwiczenia straży pożarnej i wykłady przez p. inż. Szremskiego z gazowni miejskiej o gazie świetlnym w Grudziądzu, w innych miastach i o nieszczęściu w Gdyni i jego skutkach. Dalej wykladał p. dr. Ulatowski o kwasach niebezpiecznych dla strażaka jak kwasie solnym, kwasie siarczanym i kwasie azotowym. Potem nastąpił kurs informacyjny dla strażaków, którzy niebrali udziału w kursie instruktorskim III. klasy LOPP i OPG. Wykłady wygłosił p. instruktor gazowy LOPP na miasto Grudziądz.

## WIADOMOŚCI PARAFJALNE.

### Fara.

Doszło do naszej wiadomości, że w ostatnich dniach osoby podejrzane roznoszą po domach za darmo albo po niskiej cenie różne książki w których napadają na papieża i kościół św. Książek takich nie wolno przyjmować, ani czytać, ani dalej podawać. Każda książka religijna powinna posiadać na pierwszej stronie t. zw. Imprimatur to jest orzeczenie Władzy Kościelnej, że książka ta nie zawiera nic przeciwnego wierze.

**Stow. Młodzieży żeńskiej** ma zebranie sekcji eucharystycznej w czwartek, 26. bm. o godz. 20 w auli szkoły wydziałowej.

**Chór kościelny przy Farze** śpiewa w niedzielę podczas nabożeństwa o godz. 10.30. Lekcje śpiewu w środy o godz. 20 w salce parafjalnej.

**Lekcja śpiewu dla dzieci** odbędzie się w środę, o godz. 16 w salce parafjalnej.

W niedzielę, 29. bm. odbędzie się w Tivoli wieczorem uroczysta akademja ku czci św. Elżbiety z przedstawieniem. Czysty zysk przeznaczają na budowę Sierocinca.

## Wielkie zebranie Chrześ. Demokracji w Grudziądzu.

W niedzielę, dnia 22. bm. o godzinie 18 odbędzie się w hotelu „Pod Złotym Lwem” wielkie zebranie Chrześcijańskiej Demokracji. Na porządku obrad referat o projekcie „Małej Ustawy Samorządowej”, który wygłosi doskonały znawca nowego projektu p. dr. Zawadzki z Warszawy.

## Urządzenie mogił poległych żołnierzy polskich spoczywających na ziemi powiatów świeckiego i gniewskiego.

**Świecie.** Z polecenia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Dyrekcji Robót Publicznych w Toruniu, pod kierownictwem asesora bud. p. Andróta, kier. Państw. Urzędu Budownictwa Nazijnego w Świeciu urządzono mogiły dla poległych żołnierzy wojsk polskich spoczywających na cmentarzach w powiecie świeckim i gniewskim. Mogiły takich ustawiono na cmentarzach katolickich: w Świeciu 37, w Gniewie 13, w Nowem, Piasecznie i Janowie po 1, oraz na cmentarzu żydowskim w Świeciu 1. Mogiły

są to ramy betonowe z nagrobkiem zaopatrzoną w owalne tabliczki emalowane, na których umieszczono odpowiedni napis. Powierzchnia mogiły jest zalana zaprawą cementową i posypana drobnym białym tuczniem marmurowym. Mogiły mają estetyczny wygląd i są ozdobą cmentarzy. Ramy betonowe z nagrobkami dostarczyła firma Ignacy Rządowski z Przechowa, zaś tabliczki emalowe firma inż. Leon Bytner w Poznaniu.

Tak oto nie zapomniano o naszych poległych bohaterach.

## Tczew.

**Jubileusz 25-letni Banku Ludowego w Tczewie.** W poniedziałek 23. bm. obchodzić będzie jubileusz swego 25-lecia Bank Ludowy Sp. z o. o. w Tczewie.

**Wieczorek towarzyski Koła Ziemianek w Tczewie.** W niedzielę 22. bm. zapowiadają nasze ziemianki w lokalu Hotelu Centralnego o godz. 18 wieczorek towarzyski, dochód z którego oddany zostanie na fundusz odżywiania dzieci bezrobotnych.

**Sprawozdanie z kolektki domowej urządzonej w październiku na budowę nowej świątyni.** W imieniu komitetu budowy kościoła na Nowem-mieście składa ks. proboszcz Młyński wszystkim kolektorom za poniesiony trud a ofiarodawcom za datki na budowę nowej świątyni Pańskiej najserdeczniejsze podziękowanie. Razem zebrano 4081 zł gotówką.

Kongregacja III. Zakonu ma w niedzielę o godzinie 16.30 zebranie plenarne. Po niesporach udzieli się członkom absolucji generalnej.

**Tow. Czeladzi Katolickiej** ma zebranie w poniedziałek o godz. 19.30 w salce parafjalnej.

### Kościół św. Krzyża.

**Sodalicia Dziewcząt.** Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, 25. bm. o godz. 19.30 w sali p. Derdowskiego.

Dnia 6 grudnia jest przyjęcie nowych członków do wszystkich oddziałów Apostolstwa Młodotwy i „Sodalicii Dziewcząt”.

**Kościół N. Serca P. Jezusa Małe Tarpno.** Spowiedź św. Dzieci 8-letnie przyjęte do prywatnej komunji św. mają wspólną spowiedź św. w sobotę, 21. bm. o godz. 15. Wspólna komunja św. w niedzielę, 22. bm. o godz. 8.30.

**Chór kościelny Cecylja.** Z okazji święta patronki odbędzie się wspólna spowiedź św. w sobotę, 21. bm. o godz. 17. Wspólna komunja św. w niedzielę 22. bm. o godz. 7.30.

**Ap. Modl. oddział młodzieży żeńskiej.** Zebranie miesięczne z wykładem odbędzie się w niedzielę, 22. bm. po niesporach w salce.

**S. M. Małe Tarpno.** Posiedzenie zarządu

odbędzie się w środę, 25. bm. o godz. 20 w salce.

## Zebranie plenarne Koła Chrześcijańskiej Demokracji w Grudziądzu.

W środę, 18. bm. odbyło się w lokalu p. Kellasa zebranie plenarne Polskiego Stronnictwa Chrześ. Demokracji, które zagał przez red. Stanisław Kunz, zachęcając gorąco wszystkich do współpracy.

Po przyjęciu porządku obrad odczytano i przyjęto protokół z poprzedniego zebrania.

Referat b. aktualny wygłosił p. Albin Nowicki — w dyskusji zabrał głos p. Kolanowski, zachęcając zebranych do wydatnej pracy dla dobra organizacji.

Prezes Koła podaje program działalności na przyszłość. Uchwalono, że zebrania plenarne odbywać się będą raz w miesiącu i to w pierwszej połowie miesiąca, w drugiej będzie wieczorek dyskusyjny.

Na przyszłym zebraniu plenarnym jako referaty mają być wygłoszone: a) sprawozdanie z rady miejskiej (po uzgodnieniu z prezesem

Koła Radzieckiego Ch. D.) i b) projekt nowego prawa małżeńskiego.

Serdeczną ewację zgółowano zasłużonemu na niwie Chrześ. Dem. i społecznej p. Stefanowi Wodwudowi z okazji odznaczenia go krzyżem zasługi. Uczczono również seniora ruchu nauczycielskiego p. rekt. P. Nowickiego, którego stawiono jako wzór, że mimo podeszłego wieku chętnie przybywa na wszelkie zebrania.

Prezes zachęcił jeszcze zebranych, aby wszyscy przybyli na zebranie Ch. D. które odbędzie się w niedzielę, 22. bm. a na które przybywa znawca projektu „Małej ustawy samorządowej”.

Prezes zachęcił również, aby wszyscy uczęszczali na prelekcje Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Prezes zachęcił również, aby wszyscy uczęszczali na prelekcje Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Prezes zachęcił również, aby wszyscy uczęszczali na prelekcje Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

odbędzie się w środę, 25. bm. o godz. 20 w salce.

**Ap. Modl. oddział dzieci.** Zebranie miesięczne z wykładem odbędzie się w niedzielę, 29. bm. o godz. 13.30 w salce.

**Kółko różańcowe.** Ap. Modlitwy młodzieży żeńskiej ma zebranie miesięczne z wykładem w niedzielę, 29. bm. o godz. 15.30 w salce.

## Ze Stowarzyszenia Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Akademia Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się we wtorek, 24. bm. o godz. 20 w auli gimnazjum klasycznego.

### Program:

1. Prezes p. Gańcza — słowo wstępne do utworów Beethovena.
2. Występ Tow. Muzycznego im. „Moniuszki” trio artystyczne pod kierownictwem p. prof. Tomaszewskiego z utworami Beethovena.
3. Słowo wstępne wygłosi wiceprezes Stow. Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego p. insp. Stefan Wodwud.
4. Wykład p. t. „Morze i Kaszuby w poezji” wygłosi prezes Stow. p. Albin Nowicki.

Koła Radzieckiego Ch. D.) i b) projekt nowego prawa małżeńskiego.

Serdeczną ewację zgółowano zasłużonemu na niwie Chrześ. Dem. i społecznej p. Stefanowi Wodwudowi z okazji odznaczenia go krzyżem zasługi. Uczczono również seniora ruchu nauczycielskiego p. rekt. P. Nowickiego, którego stawiono jako wzór, że mimo podeszłego wieku chętnie przybywa na wszelkie zebrania.

Prezes zachęcił jeszcze zebranych, aby wszyscy przybyli na zebranie Ch. D. które odbędzie się w niedzielę, 22. bm. a na które przybywa znawca projektu „Małej ustawy samorządowej”.

Prezes zachęcił również, aby wszyscy uczęszczali na prelekcje Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Prezes zachęcił również, aby wszyscy uczęszczali na prelekcje Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Prezes zachęcił również, aby wszyscy uczęszczali na prelekcje Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

W czasie całkowitej wyprzedaży likwidacyjnej kupuje się

**wszelką odzież**

gotową jak i na miarę

z dobrych bielskich materiałów po bardzo niskiej cenie

u

(1121)

**Jana Paluszkiewicza**  
GRUDZIĄDZ, ulica Wybickiego 21.

## 75-letni rolnik znalazł śmierć pod kołami pociągu.

Grudziądz. Przejechany został przez pociąg w pobliżu Grudziądza 75-letni rolnik Adolf Gozda z Białego Boru, który wioził miotły na tarczach i znalazł się na przejeździe kolejowym w chwili, gdy nadebrał pociąg. Pomimo wysiłku maszynisty, pociągu nie udało się w porę zatrzymać, wskutek czego Gozda poniósł śmierć na miejscu.

### ZMARLI.

Ś. p. Agnieszka Döringowa z domu Falb. w Nowem, lat 60.

Ś. p. Stanisław Werwicki, z Poznania.

## Pokaz prac przysposobienia rolniczego w powiecie świeckim.

**Świecie.** W środę, 18. bm. odbył się w sali Strzelnicy czwarty z rzędu, doroczny pokaz prac sekcji Przysposobienia rolniczego powiatu świeckiego. Na wstępie zwiedzano pokaz który obeślały sekcje P. R. ze: Świecia, Terespoła, Wierzbów, Przysierska, Lubiewa, Rychławy, Mniszka, Jezewa, Sierosławia i Czapelek.

Pokaz zagał prezes powiatowy P. T. R. p. Czajkowski z Płochcina, witając licznie przybyłych pp.; starostę powiatowego Kowalskiego, duchowieństwo, dyr. szkoły rolniczej Jagła itd. Przybyły z Torunia naczelnik wydziału sekcji Przysposobienia Rolniczego p. inż. Świerzyński wykazał tegoroczną działalność sekcji na Pomorzu w ogólności a w powiecie świeckim w szczególności.

Sekcje w powiecie świeckim — jest ich razem 18 — dzielą się na sekcje uprawy kukurydzy, pszenicy, jęczmienia, buraków, fasoli ziemniaków i wychowu świń i kur — wykazały żywotną działalność, do czego przyczyniła się pomoc szkoły rolniczej, zarządu okręgowego S. M. P. propagującego w swych Stow. prace sekcji oraz zainteresowanie się tą akcją przychylnie starosty powiatowego p. Kowalskiego.

Ponadto wynika ze sprawozdania, iż najlepsze plony z całego Pomorza osiągnęły w pow.

świeckim sekcje uprawy jęczmienia w Rychławie i uprawy fasoli w Lińsku, poczem wykazał cyfrowo osiągnięte plony w poszczególnych sekcjach powiatu.

Następnie przemawiali: prezes pow. P. T. R. p. Czajkowski i prezes okręgowy S. M. P. ks. Lehmann. Przystąpiono do rozdania dyplomów, odznak i kuponów na nagrody, które otrzymali: Flisówna z Łowinia, Wiesówna z Nowego, Potocki z Rychławy, Zwiczka ze Świecia, Stuhl-dreher i Warczakówna z Lińska, Leśniewska z Pruszcza, Świdzka z Łowinia, Reinhold, Kordowski i Kwiatkowski z Rychławy, Jędrzyńska i Kufel z Lubiewa, Wasilewska i Poznańska z Przysierska, Tuczyński i Jaśniewski z Wierzbów, Krawański, Hoffman, Klonecka i Milewska z Jezewa, Raczkowski i Miłoch ze Sierosławia itd.

Po pokazie, ku upamiętnieniu którego dokonał fotograf p. Jaworski zdjęcia, rozpoczął się jednodniowy kurs rolniczy, t. zw. „zielone dni”. Zagajenie nastąpiło przez prezesa tuż. Kółka Rolniczego p. Różyckiego z Taszewa, poczem wygłosił referaty: p. dyr. szkoły rolniczej Jagła „O hodowli bydła”, p. prof. Sikorski „Hodowla trzody chlewnej, ze specjalnym uwzględnieniem bekonów”, p. inż. Markowski „O hodowli pasz zielonych”.

## Straszna śmierć dziecka pozostawionego bez opieki

Pleszew. Wstrząsające wrażenie wywarła w Pleszewie tragiczna śmierć dziecka, spowodowana brakiem należytej opieki ze strony rodziców. Półtoroczna pociecha Walerowiczów — Ludwik, bawiąc się w mieszkaniu, uchwycił się w pewnym momencie żelaznego piecyka, na którym gotowała się woda. Niewielki piecyk

żelazny przewrócił się na chłopca, parząc go dotkliwie.

Mimo natychmiastowej pomocy, udzielonej dziecku w miejscowym szpitalu św. Józefa, chłopczyk po kilku godzinach strasznych męczarni wyzionął ducha. Rozpacz rodziców jest wielka.

## „Dzielny wojak” skazany za dezercję

Poznań. Przed wojskowym sądem okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa karna przeciwko wojakowi Józefowi Mazurkiewiczowi (68 p. p.), który dwukrotnie samodzielnie oddalił się z pułku.

Mazurkiewicz ukrywał się w mieszkaniu kobiety lekkich obyczajów, niejakiej Lelińskiej, gdzie znaleźli go żandarmi ukrytego w... szafie.

Sąd wymierzył „dzielnemu” wojakowi przykłądną karę pięciu miesięcy więzienia.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że Mazurkiewicz ma za sobą bogatą przeszłość kryminalną i już trzykrotnie był karany za kradzieże ciężkim więzieniem.

## Berlinka utonęła w Warcie.

Międzychód. Przed mostem w Międzychodzie zatonała w Warcie naładowana 200 tonami węgla berlinka, własność p. Maksymiljana Wojciechowskiego z Zielonej Góry w pow. szamotulskim. Katastrofa wydarzyła się wskutek zerwania się kotwicy.

Zdana na łaskę prądu rzeki berlinka uderzyła z gwałtowną siłą o filar mostu, stając przyczyną skutecznego zderzenia w poprzek rzeki. Podczas akcji ratunkowej złamał sobie nogę pilot Józef Bartoszak. Wskutek zatonięcia berlinki został wszelki ruch na Warcie wstrzymany.

## Trup na dworcu kolejowym.

Poznań. Na dworcu towarowym w Poznaniu znaleziono trupa mężczyzny ze zmiażdżoną głową.

Przy tragicznie zmarłym znaleziono tylko karteczkę z pieczęcią sołectwa Świeligów (pow. odolanowski) z nazwiskiem Stanisław Janiak. Zachodzi podejrzenie, że denat jechał pociągiem od strony Ostrowa bez biletu, przyczem chcąc prawdopodobnie uniknąć na dworcu kontroli, wyskoczył z wagonu podczas biegu pociągu. Skok ten zakończył się jednak tragicznie.

Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

JABLONOWO POM. Zjazd organistów. Zw. organistów zaprasza kolegów z dekanatów: brodnickiego, grudziądzkiego, lubawskiego, lidzbardzkiego, nowomiejskiego, wąbrzeskiego i innych, którym komunikacja do Jabłonowa jest dogodna, na zebranie okręgowe, które się odbędzie w poniedziałek, 23. bm. o godz. 3.30 popoł. w lokalu p. Zacharka w Jabłonowie (Rynek). Na porządku obrad sprawozdanie z działalności Związku i kasy pogrzebowej. referat i wolne głosy. Po zebraniu pogawędka koleżeńska.

## Chelmno.

Rolne walne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy w Chelmnie odbyło się w lokalu „Dwór Chelmiński”. Przed przystąpieniem do porządku obrad wspomnieli prezes p. Lubański przemówienie senatora Boraha, odczytując protest, który jednogłośnie przyjęto. Marszałkiem został p. Kośmider, poczem nastąpiło sprawozdanie zarządu. Prezes p. Lubański przypomniał działalność koła od założenia. Już siódmy raz zdaje rachunek jako prezes powiedział p. Lubański i faktycznie dużo Koło zdziało pod jego kierownictwem. Przy końcu swego sprawozdania dziękował wszystkim za współpracę i składał życzenia pomyślnego wyboru. Następnie składali sprawozdania sekretarz, skarbnik, komendant, sąd koleżeński i kom. rew. Po obszernej dyskusji przemówił p. kpt. Piotrowski, poczem marszałek p. Kośmider zarządził przerwę. Po przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Ponieważ p. Lubański stanowczo odmówił przyjęcia prezesury i wogóle jałgiegokolwiek urzędu w Kole, został prezesem wybrany p. Kamiński, sekretarzem p. Szwedowski, skarbnikiem Łobozewicz, komendantem p. Rejwer, ławnikami pp.: Świecicki i Korth, do sądu koleż. weszli pp.: Puzowski, Kośmider i Domagalski, do kom. rewizyjnej pp.: Ceglarski, Burczyk i Goncerzewicz.

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 21 listopada 1931 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Ofiar. N. M. P., Demitra i Honorj.

Jutro: Cecylji.

Wschód słońca: godz. 7,36.

Zachód słońca: godz. 15,56.

## DYZURY APTEK:

1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50;

2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 301.

**Kolejowa Przychodnia Lekarska:** W niedzielę 15 hm. dyżur pełni:

Dr. Gadomski, dnia 22 bm., ul. Gdańska 57, tel. 421.

**MUZEUW MIEJSKIE** przy Starym Ryńku, otwarte codziennie od 10 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14.

Obecnie w Muzeum, prócz wystaw zwykłych, wystawa obrazów i rzeźb **Krakowskiego Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”**.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w sobotę premiera pełnej melodji i sentymentu operetki wybitnego kompozytora Kalmana „Hr. Marica”. Dyrekcja przyobiekła powabną tę operetkę w bogatą szatę efektownych urządzeń technicznych barwne kostjomy i malownicze dekoracje. Hr. Maricę gra Melanja Grabowska z właściwym artystyce temperamentem i niepospolitym wdziękiem. Partnerem jej będzie Zygmunt Malinowski, artysta obdarzony pięknym aksamitnym głosem tenorowym.

W niedzielę drugi raz „Hrabina Marica” w premierowej obsadzie.

W niedzielę 22 bm. o godz. 4-ej po południu melodyjna operetka Lehara p. tyt. „Biały Mazur”.

23 bm. po cenach od 30 gr do 3,— z efektowna operetka cenionego kompozytora Lehara „Biały Mazur”.

**Teatr rewji „UŚMIECH BYDGOSZCZY”** jeszcze przez dwa dni tylko, t. zn. w sobotę i w niedzielę grać będzie świetną rewję p. tyt. „Uśmiech krzepi”.

We wtorek dn. 24 bm. dyr. T. Wołowski przenosi się do sali kina „Oko”, by tam wystawić premierę nowej rewji pod tyt. „Servus, Wołowski”.

W niedzielę dn. 22 b. m. dwa przedstawienia o godz. 6.30 i o godz. 9 wieczorem.

## Wycieczka miejscowych nauczycieli w „Drukarni Bydgoskiej”.



Nowocześnie urządzone zakłady graficzne spółki akcyjnej „Drukarnia Bydgoska”, która drukuje także popularny „Dziennik Bydgoski” odwiedzają liczne wycieczki. Jedną z nich sfotografowaliśmy onegdaj. Są to nauczycielki i nauczyciele robót ręcznych i rysunków szkół powszechnych m. Bydgoszczy. Wycieczkę prowadził kierownik konferencji nauczycielskiej p. Lewandowski.

## Wódz i Obywatel.

Radosne uczucia przebiegają serca nasze.

Do Bydgoszczy, duchowej stolicy i potężnej twierdzy Pomorza — zjeżdża prezes Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji senator Wojciech Korfanty, aby rzucić z bliska okiem wodza na nasze szeregi, przelać w nie swój hart i zapał, naświetlić czekające nas zadania i drogi.

Przybywa nietylko pierwszy chorążych wielkich ideałów, świecących na naszych sztandarach — ale żelazny bojownik o ojczyście prawo i dobro, niezłomny strażnik śląskiej rubieży, wracający z bogatym plonem na Ojczyzny łono.

Przybywa z świecą jeszcze raną po cierniu brzeskim.

To też wita Go nietylko żołnierski rytm naszych serc — ale wylega Mu naprzeciw gorąca fala uczuć obywatelskich, podwalina i ostoja naszego patriotycznego grodu.

## Na marginesie.

W państwie zwierząt skasowano króla, lew poszedł do ula, pozbyto się walkonia, a tylko krewkim temperamentem, a w jego miejsce zrobiono słońcia republiki prezydentem.

Słoń posiadał mądrość Sałomona, był umiarkowany od trąby do ogona, a tylko gminna głosiła gwara, że jest to pocziwa fujara.

Skorzystał z tego tygrys i słońcia od władzy wygrzył. Niebawem ze słońciem nie liczył się nikt, niejeden z niego pokpiwał... a słoń zajadał tylko swój wikt i na wszystko łbem kiwał.

Raz pewien polityk

zrobił mu o to przytyk:

Cóż z tego, mości panie, żeś wlaź na prezydencki tapczan, gdy powszechnie panuje przekonanie, żeś niedorajda i kapcan. Więc, mości panie, śmiały bądź, popluj w łapy i krajem rządź!

Słoń pokijał smutnie łbem:

Mój kochany,

ja to bardzo dobrze wiem, że jestem władca malowany, że ponademną sterczy ten tygrys krwiożerczy. Lecz cóż robić — powiedź! moi poddani — to stado owiec, a tygrys, srogi z natury, ma kły i pazury.

Ja choć jestem w mem prawie jakżeż mu się przeciwstawię? Z mych przekonania zrobiono hekatombę, a jakiś polityczny konował zawiązał mi nawet trąbę abym nie ryczał i nie krytykował.



## U golibrody.

— Pan sze nie boj o swojego Dziennik? Czy pan nie zna ustawy, że prokurator może powiedzieć komendy: Dziennik,

marsz do paki! Ty fałszujesz procesy! Ty robisz antypaństwowy propagandy! I już! Dziennik umarł w buty. Kadzi-dło od wszystkie czytelniki nic mu nie pomoże.

Jak pan powiada, że dekret prasowy nima mocy? Dekret nima, ale Pan Marszałek ma. Un ma większy mocy niż sto dekrety. Od dekret można robić rekursu. A od Pana Marszałka do kogo pan chce rekurować? Do Pana Boga? Pan Bóg woli niemiec scysy z Panem Marszałku.

A procesu brzeskiego najlepi byłoby odroczyć. Mój szwagier zaskarżył raz starego Feigenbauma o to, że on mu dał w gęby. Ale ponieważ mój szwagier miał raka na wątroby a Feigenbaum zachorował szedemdziesiąt lat i miał dychawicy, to sędzia tak długo powoływał nowe szwiadki i odraczał rozprawy, aż mój szwagier i Feigenbaum przeniesli sze do tamtego szwiatu. Uni teraz szedzą na podółku Abrahama w szwięty zgody. Proces, który był kompromitacjem na obie strony, zakończył sze u Jehowy kompromisem.

Taki same metody możnaby zastoso-wać i w tym procesy. Pan miszli, że Sanacja bedzi żyć na wieki wieki amen? Owszem, ja ji życze matuzalowy wiek, ale ja sze o ni bardzo boje. Teraz panuje nagminny grypy. Albo może ji cholery wymieść. Albo una dostanie rozedmy w kiszki i wyczągnie ostrogi. Fortuna ma swoje humory i nigdy nie-da sze przewidzieć, skąd una zesli dobrego losu.

Jest tylko jedny obawy: żeby z brzeskiego procesu nie zrobiło sze potem belwederskiego procesu. Pan ma idei o takim proces? Sto szwiadki. Żywy i umarły! Nieboszczyki pod niebieski eskorty muszeliby zstąpić na ziemi. Calkiem jak by to były wybory na Jedyny.

## Skazanie podpalacza z Pakości

Gniezno. Gnieźnieński sąd okręgowy rozpatrywał sprawę hotelisty Wacława Rafińskiego z Pakości o podpalenie swego własnego domu celem uzyskania premji asekuracyjnej, wynoszącej ok. 73.000 zł.

Jako powody widniały na stole sędziowskim 2 butelki spirytusu, znalezione przez straż pożarną względnie policję na strychu w trakcie pożaru, przyczem stwierdzono, że oprócz owych dwóch butelek znajdowały się na strychu jeszcze 3 dalsze popękane butelki, które poprzednio napełnione były tym samym płynem.

Na rozprawę powołano 10 świadków. Niezależnie od wyżej przytoczonego zarzutu przewód sądowy starał się także wyjaśnić kwestję, podniesioną w śledztwie, czy Rafiński już kilka tygodni przed pożarem zamierzał podpalić swój

dom, na którą to okoliczność złożyła obciążające zeznania siostrzenica oskarżonego 17-letnia Jadwiga Grzybowska. Grzybowska, która wówczas mieszkała u swej matki (a siostry oskarżonego) nad salką zabawową w podwórzu, twierdzi, że w domu wujka przygotowywano się wówczas do usuwania różnych przedmiotów przed pożarem i że wkrótce potem wybuchnęły faktycznie kłęby dymu z komory, który to pożar jednak w zarodku ugaszono. Okoliczności tych nie wyjaśniono natomiast przyjął sąd fakt za udowodniony, że Rafiński dopuścił się zbrodni podpalenia, podkradając na strychu butelki ze spirytusem i skazał pod sąd na 1 i pół roku więzienia oraz ponoszenie kosztów sądowych.

Od tego wyroku założył obrońca podsądnygo oraz prokurator apelację.



# Wielka Akademia Poselska

odbędzie się

w niedzielę, 22 listopada rb. o godz. 12-tej w poł. w wielkiej sali Strzelnicy w Bydgoszczy.

**Referat o sprawach politycznych, społecznych i gospodarczych**

wyłosi prezes głównego zarządu Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji

## senator Wojciech Korfanty.

Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia.

Zarząd okręgowy Ch. D. na okręg bydgoski  
Leon Formański, prezes.

## Zwolnienia i ograniczenia czasu pracy robotników.

Liczba bezrobotnych powiększa się z każdym tygodniem. Gdy nawet jaka fabryka przyjmie od czasu do czasu kilku robotników, to jednak liczba przyjętych nie stoi w żadnym stosunku do liczby zwolnionych. Zwolnienie z pracy jednego robotnika, który jest żywicielem rodziny, pozbawia chleba 5-6 osób, dlatego też panowie pracodawcy kierując się tak sumieniem jak i uczuciem patriotycznym, winni w pierwszym rzędzie uwzględnić robotników obarczonych rodziną i tych zatrzymywać w pracy. — W ostatnich dwóch tygodniach znowu zwolniono kilkudziesięciu robotników. Zwolnień dokonały następujące firmy:

Fabryka płyt i papierów fotograficznych „Alfa” w Bydgoszczy, z ogólnej liczby 92 robotników, zmuszona była zwolnić z powodu braku zamówień 16, ograniczając dla pozostałych czas pracy do 7 godzin dziennie.

Fabryka obuwi, pod firmą Albert Behring w Bydgoszczy, ponownie, zwolniła dla braku pracy 21 robotników, ograniczając jednocześnie czas pracy dla pozostałych 120 do 5 dni w tygodniu, po 5 godzin dziennie.

Fabryka sygnałów kolejowych pod firmą C. Flebrandt, z ogólnej liczby 430 robotników, zwolniła z niewiadomej przyczyny 4.

Zakłady przemysłowe firmy N. Heller, w Solcu Kujawskim, zwolniły 12 robotników, pozostawiając w pracy 73. Jeżeli chodzi o brak zatrudnienia dla zwolnionych, to czyż nie można było z małym uszczerbkiem wszystkich zatrudnionych podzielić pracy i między tych 12?..

Towarzystwo przemysłowe pod firmą „Lasy Polskie”, w Kapuścińskich Dolnych, z ogólnej liczby 41 zatrudnionych robotników, zwolniło 23, a dla pozostałych 18 ograniczono czas pracy do 6 godzin dziennie.

### 3. Pieczeń à la jardinière (na 6 osób).

**Proporcje:** 1 kg. zrazówki wołowej, 3 łyżki masła, 1/8 f. marchwi, 1/8 f. pietruszki, 1/8 f. kapusty, 1/4 f. pomidorów, pieprz angielski, listek bobkowy. (1077)

**Sposób przyrządzenia:** Mięso obetrzeć czystą zmoconą ściereczką, zbić, nasolić i osmażyć równo na maśle. Jarzyny oczyścić, drobno pokrajać w paseczki, kapustę zeszałkować, pomidory obrać ze skórki i pestek i wszystko to dodać do zarumienionej już pieczeni. Podlać ją wodą lub rosółem i dusić pod przykryciem. Podać pieczeń na stół ładnie pokrajaną w plasterki, obłożoną uduszoną jarzynkami, do których przed wydaniem należy dodać dla podniesienia smaku kilka kropel przyprawy MAGGI-ego. „Alfa”.

— **Walne zebranie Bydgoskiego Tow. Esperantystów** odbędzie się w przyszły poniedziałek, dnia 23 listopada, o godz. 20-ej w sali „Harmonia” ul. Marcinkowskiego (róg Dworcowej). Na porządku obrad bardzo ważne sprawy m. in. wybór nowego zarządu, wobec czego obecność wszystkich członków konieczna. Literat esperancki p. Jean Forge mieć będzie lekcję pokazową Esperanta metodą ks. Ce.

— **Tow. Czeladzi Katol.** obchodzi w niedzielę dnia 22 bm. obchód listopadowy. Początek o godz. 5-ej po południu. Po uroczystości odbędzie się wieczorek. Jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków i ich rodzin bardzo pożądana.

**Przyjęto do pracy:** Fabryka „Karbidej Polski” w Smukale prod Bydgoszczy, przyjęła do pracy 6 nowych robotników. Ogólna liczba zatrudnionych wynosi obecnie 55 osób.

Fabryka wyrobów metalowych firmy Millner w Bydgoszczy, przyjęła 2 nowe robotnice, włącznie z którymi zatrudnia obecnie 73 osoby.

**Zarejestrowani bezrobotni:** Obecnie jest zarejestrowanych w m. Bydgoszczy bezrobotnych fizycznych 4565 i umysłowych 863.

## Opanować sztukę kulinarną

to marzenie każdej młodej panienki, gdyż pamięta ona doskonale o przysłowiu: „droga do serca mężczyzny prowadzi przez — żołądek”.

Dra Oetkera nowa „Szkola gotowania” wydanie C, zawierająca 500 przepisów gotowania i pieczenia, jest dobrym doradcą każdej pani domu. Zwłaszcza dla początkujących jest pożyteczna, gdyż uwzględnia wszystkie dokonane zmiany stosunków gospodarczych i bierze pod uwagę najnowsze zdobycze wiedzy z dziedziny odżywiania.

Książkę, obejmującą 150 stron, w razie nieotrzymania na miejscu wysyła za nadesłaniem znaczków pocztowych za 85 groszy firma Dr. August Oetker, Oliwa. (24594)

## Dziada Polikarpa śpiewanie.

Im dłużej na bieg losów patrze,  
Tem wyda mi się oczywistsze,  
Ze widowisko mam w teatrze,  
A ludzie — to sceniczni mistrze.

Np. weźmy sprawę brzeską —  
Stop! — Konfiskata za to słowo —  
Ciach! Anuluje: „brzeska” kreską  
I... muszę zacząć rzecz na nowo:

Np. weźmy „Centrolewie”  
Wraz z procesową gmatwaną;  
Zakrawa wszystko to na rewję —  
Tak wartko sceny mkną i giną.

Minister, poseł.. nagle grzęźnie  
Nad Bugiem — niby w wilczym dole —  
Z partyjnych asów — naraz więźnie,  
Bo tak reżyser rozdał role

A w jakiś czas po owym fakcie —  
Lub raczej po grubym kawale —  
Aktorów pcha się w drugim akcie  
Do grania na sądową salę.

I jakież widza są wrażenia?  
Jak teatr — tak go sąd ten ludzi:  
W herosa winny się przemienia, —  
Trybunał żal i gorycz budzi.

(Tak właśnie teatralne sztuki  
Autorzy nieraz ułożyli  
Czcigodnym sędziom dla nauki,  
Ze sąd lub rząd się często myli.)

Jak zaś rozegra się akt trzeci  
I czy go skończą judykanty,  
W „Strzelnicy” pewnie mnie oświeci  
Qui fuit magna pars \*) — Korfanty.

\*) Ten, który był jednym z bohaterów sprawy.

— **Celem uprzątnięcia zapasów swoich zniżyła Spółdzielnia Zjednoczonych Stolarzy ceny za meble do minimum.** Redukcję cen u Zjednoczonych Stolarzy uważamy za właściwą drogę, obraną w obecnym czasie. Wystawa mebli mieści się w składzie przy ulicy Dworcowej 8. Zjednoczeni Stolarze polecają meble wszelkiego rodzaju począwszy od zwyczajnych do artystycznie wykonanych. Spółdzielnia zatrudnia coraz więcej ludzi, przyczynia się również do zwalczania bezrobocia. Nowo otwartą chrześcijańską placówkę polecamy uwadze Szanownym Czytelnikom.

## „Sokół” żeński Bydgoszcz - Jachcice.

urządza  
dn. 22 listopada br. w sali p. Orczykowskiego  
ul. Saperów nr. 75

### OBCHÓD LISTOPADOWY

połączony ze skromną zabawą taneczną.  
Początek o godz. 6-tej wieczorem.  
Czysty zysk przeznaczony na bezrobotnych miejscowych.

Uprzejmie zaprasza

Zarząd:

**Górecka,** sekret.  
**Tomaszewska,** skarbniczka.  
**Elsopowa,** prezeska.

### Program obchodu:

Wstępne słowo,  
Powitanie przez K. Hofmana,  
Powstanie listopadowe,  
Powrót wygnańca przez Or-Ota,  
Fragment powstania Polski w 1 odsłonięciu p. t. „Za Wolność”,  
Kobieto! Wł. Bełza,  
Do młodej Polki — Wł. Bełza,  
Ćwiczenie sokolic,  
Taniec marynarzy,  
Zakończenie,  
Zabawa taneczna (do samego rana).

— **Srebrne gody** obchodzą małżonkowie Wiśniewscy w dniu 22 bm. Jubilat Wiśniewski jest długoletnim członkiem Tow. Czeladzi. Na tej drodze życzy mu się szczęśliwego pożycia małżeńskiego i doczekania złotych godów.

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzili wczoraj przy zupełnym zdrowiu państwo Marcinkowscy przy ulicy Pomorska 62, w pośród rodziny i najbliższych przyjaciół. P. Marcinkowski jest nauczycielem przy szkole im. Sienkiewicza przeszło 2 lata, był przedtem czynnym w powiecie i mieście Wągrowcu, gdzie przed 4 laty obchodził swój jubileusz nauczycielski. Jubilat „Szczęść Boże” w dalszym pożyciu małżeńskim.

— **Srebrne gody małżeńskie.** W niedzielę dnia 22 bm. obchodzą swe srebrne gody małżeńskie państwo Janostwo Hajnowscy, zamieszkali przy ul. Grunwaldzkiej. Jubilat p. Jan Hajnowski, kolarz, jest długoletnim członkiem Tow. Rob. Kat. przy kościele św. Trójcy. Uroczystość kościelna odbędzie się w niedzielę o godz. 8 rano w kościele św. Trójcy. Zaczynnym Jubilat „Szczęść Boże!”.

— **Na ubogich parafii szwederowskiej** złożył w redakcji naszej pewien obywatel 100, zł do dyspozycji ks. proboszcza.

— **W kościele garnizonowym** odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. tylko jedna Msza św. i to o godz. 8-ej.

— **Ostre strzelanie** 61 p. p. wkp. odbędzie się 23 i 25 bm. na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. wkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne pułku.

— **Zebranie Towarzystwa Przyjaciół Pokoju,** połączone z referatem ks. prof. Kukulki p. t. „Esperanto jako czynnik zbratania narodów” odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 17-ej przy ul. Jagiellońskiej 12, III p.

## Wystawa złocieni Ogrodów Miejskich na rzecz bezrobotnych.



Celem przysporzenia Miejskiemu Komitetowi dla Bezrobotnych dochodów, Magistrat — Oddział Ogrodów Miejskich — urządza w lokalu pod kawiarnią „Savoy” przy Placu Teatralnym od dn. 21—24 bm. „Wystawę Złocieni” czyli **chryzantemów, wyhodowanych w miejskich oranżeryjach.**

Atrakcją nielada będzie także **japońska zastawa stołowa** przybrana kaktusami, które, jak wiadomo zalicza się obecnie do najmodniejszych roślin domowych. Całość wystawy przyozdobi doborowa zieleń, jak palmy i paprocie, oraz kwiaty sezonowe, jak gduły, pierwiosnki, marcinki.

Część eksponatów roślinnych sprzeda się w dniu ostatnim po cenach bardzo przystępnych. Ponadto w dniu 24 bm. o godz. 17-ej sprzedane zostaną w sposób licytacji amerykańskiej dwa piękne obrazy podarowane przez inż. Stencła.

Wstęp wynosi 50 gr dla dorosłych, dla wojskowych i młodzieży 25 groszy.

Z uwagi na wzniosły cel zachęca się obywateli do popierania tej tak rzadkiej i mitej imprezy.

(—) **Dr. Chmielarski,**  
wiceprezydent miasta,  
prezes Komitetu dla Bezrobotnych.

# Wentę z tańcami

Początek o godzinie 5-tej po południu.

urozmaiconą plęknemi atrakcjami  
urządza  
w niedzielę, dnia 22-go b. m. w salach „Strzelnicy”,  
przy ulicy Toruńskiej 30 „SOKÓŁ ŻENSKI”.

Część dochodu na bezrobotnych.

Wstęp 1.— zł.

Ludzie otyli osiągają bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę „Franciszka-Józefa”.

— Z Bydgoskiego Związku Właścicieli Nieruchomości. W dniu 17 bm. odbyło się plenarne zebranie Bydg. Zw. Właścicieli Nieruchomości przy wypełnionej przez członków sali „Pod Lwem”. Przewodził wiceprezes p. dr. Kantak. Uchwalono szereg wniosków, między innymi upoważniono zarząd do wydzierżawienia lokalu na biuro związku, zaangażowania zdolnego sekretarza adwokackiego do pisania skarg, wniosków, odwołań itp., aby członkowie za minimalną opłatą, mogli w swoim biurze mieć poradę prawną i wszelkie w tym kierunku ułatwienia. Uchwalono wezwać członków do uregulowania zaległych składek, aby zarząd mógł wypłacić członkom jedną trzecią deserwytów adwokackich.

— Reumatycy i cierpiący na bóle nerwowe winni we własnym interesie natychmiast wypróbować znane ze swej skuteczności tabletki Togał. Togał bowiem nie tylko usmierza najcięższe bóle, lecz w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6000 lekarzy wyraziło swe uznanie dla skuteczności działania Togału. We wszystkich aptekach. Cena zł 2.— (1078)

— Wielką zabawę urządza w dniu 21 bm. „Kasyno”, Dolina 3 z okazji zamknięcia sezonu piłkarskiego K. S. „Amator”. Początek o godzinie 7-ej. Zaprasza się uprzejmie wszystkich znajomych i sympatyków K. S. „Amator”. — Gospodarz. (24579)

— Turniej błyskawiczny piłki nożnej. Przypominamy niedzielny turniej błyskawiczny drużyn piłkarskich Polonii, Sokoła I, Kabla i Szkoły Podchorążych, który odbędzie się nieodwołalnie 22 bm. o godz. 13-tej na stadionie miejskim. Cały dochód przeznacza się dla miejskiego funduszu na bezrobotnych.

## Komunikat dla czeladzi rzemieślniczej.

Zjednoczenie Pracowników Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Bydgoszczy rozpoczyna w bieżącym roku koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. kursy rysunkowe dla czeladzi rzemieślniczej. Zjednoczenie Pracowników Rzemieślniczych, znając poważne braki w wykształceniu tuł. rzemieślni, zorganizowało kursy szczegółowe, angażując dobrych fachowców rzemieślniczych. Kierownictwo i organizacja kursów spoczywa w rękach doświadczonych fachowców, co daje najlepszą gwarancję, że kursy te istotnie przyczynią się do podniesienia rzemiosła polskiego, o które to podniesienie Zjednoczenie zabiega już od lat kilku.

Czeladnicy korzystając z okazji, kształcąc się bowiem zawodowo, przyczynicie się do rozwoju rzemiosła polskiego.

Kursy odbędą się w następujących zawodach: elektromonterskim, ślusarsko-maszyno-

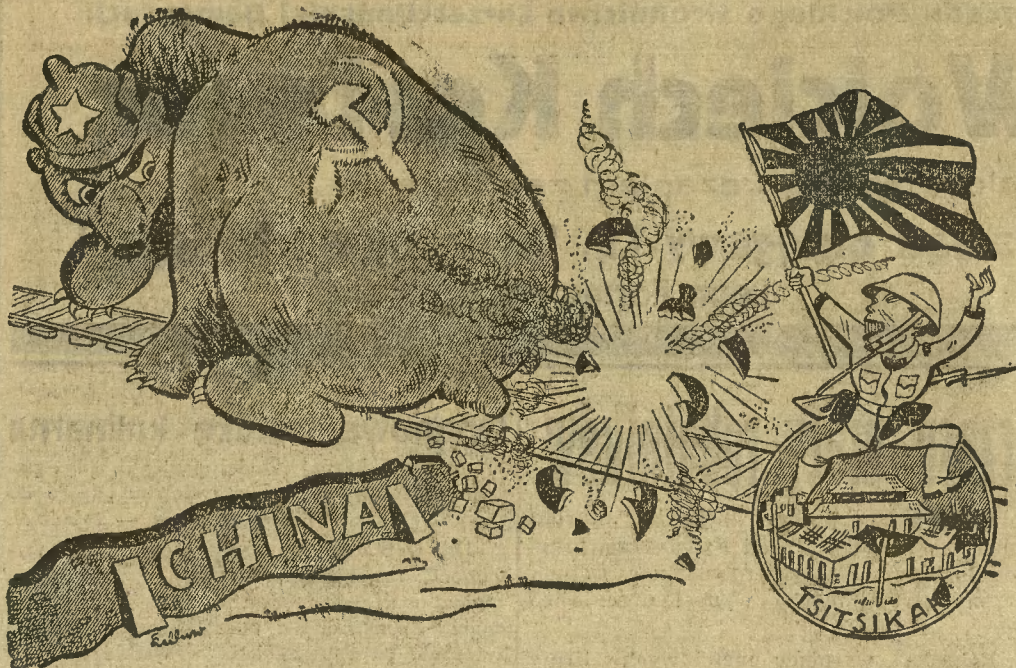
### PROGRAM RADJOFONICZNY.

#### PONIEDZIAŁEK, 23 LISTOPADA.

POZNAN, 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 17,15—17,25: „Miesiąc propagandy Śląska”. 17,25—17,35: „Kochajmy zwierzęta”. 17,35 do 18,50: Koncert popołudniowy. 18,50 do 19,05: Lekcja języka angielskiego. 19,45 do 20,00: Dodatek do gazety porannej R. P. 20,00—20,15: „Silva rerum”. 20,15—20,30: Interludium muzyczne. 20,30—22,00: Koncert współczesnej muzyki religijnej. 22,15—22,45: Koncert solisty z Wilna.

WARSZAWA-RASZYN, 9,00—10,00: Transmisja uroczystego nabożeństwa z kościoła akademickiego św. Anny w Krakowie. 12,15 do 13,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 13,35—14,35: Muzyka ludowa i pogadanki rolnicze. 14,50—15,15: Płyty gramofonowe. 15,25—15,45: Odczyt z cyklu dla nauczycieli p. t. „Jadwiga i Jagiełło w nowem oświeśleniu”. 15,50—16,20: Muzyka z płyt gramofonowych. 16,20—16,40: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). 16,40 do 17,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,10 do 17,35: Odczyt z Katowic. 17,35—18,50: Koncert. 19,15—19,25: Wiadomości bieżące rolnicze. 19,30—19,45: Płyty gramofonowe. 20,15—20,30: 4-ta z cyklu „Wstępne wiadomości o muzyce”. 20,30—22,00: Transmisja z Krakowa. Koncert współczesnej muzyki religijnej. 22,00—22,15: Feljton p. t. „O filmie dźwiękowym i dźwięku filmowym”. 22,15—22,45: Solista z Wilna

## Humor polityczny.



Wojna w Mandżurji tak się rozszerza, że teren jej wchodzi już w sferę interesów sowieckich. Mianowicie walna bitwa nad rzeką Nonni zaniepokoiła Sowiety. Była to niejako bomba rzucona pod ogon rosyjskiego niedźwiedzia, który obraca się i mruczy: Coś mnie tam śwędzi!

## Nieszczęśliwy wypadek bezrobotnego

Niejaki Tadeusz Kliszczyński, 20-letni młodzieniec, zamieszkały w Poznaniu, będąc bez pracy, postanowił szukać jej na szerokim świecie. Chciał jechać do Gdyni, w nadziei, że może tam znaleźć kawałek chleba, ale brak środków nie pozwalał mu na odbycie tej podróży koleją. Wybrał się

więc w drogę pieszo i tak doszedł aż do Inowrocławia. W Inowrocławiu postanowił spróbować szczęścia i pojechać koleją „na gapę” do Bydgoszczy.

Dostał się wprawdzie do budki konduktorskiej wagonu kolejowego, ale przy wchodzeniu na wagon potknął się i złamał nogę. W strasznym bólu, tłumiąc jęki, aby go nie spostrzeżono, dojechał do Bydgoszczy.

Konduktorzy podbiegli ku niemu, lecz nie wiele mogli z niego wydobyć. Skutkiem zimna i bólu, zapadł on w stan gorączkowy.

Pogotowie ratunkowe odwiozło nieszczęśliwego młodzieńca do szpitala miejskiego.

*Homu droga jest przyszłość Młodzieży Katolickiej,  
ten chętnie ofiaruje dalek do puszki kvestarza S. M. P.  
w niedzielę 22 listopada.*

wym, kowalskim, kołodziejskim, malarskim, rzeźnickim, krawieckim, fryzjerskim, ciesielskim i murarskim.

Początek kursów nastąpi w pierwszych dniach grudnia br. Zgłoszenia przyjmuje jak i informacji udziela sekretariat Zjednoczenia Pracowników Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Bydgoszczy, ul. Promenada 5 m. 17.

Kursy odbywać się będą w godzinach wieczornych od 20 do 22.

Zarząd:

(—) L. Kutel, prezes (—) Michalski, sekretarz.



San

## Jacek Furdyga

donosi:

Belweder, 21 listopada.

Szanowna Redakcjo! Referuję Dziadkowi w dalszym ciągu proces brzeski, ale tak się w różnych łgarstwach zakalałem, że nie wiem, jak ja z tego wszystkiego wybrnę. Najbardziej ambarasowały mnie zeznania Korfantego. Nie mogłem ich dosłownie powtórzyć Dziadkowi, bo jeszcze ściągnąłbym nieszczęście na człowieka. Więc mówiłem tylko, że Korfanti w sądzie bardzo żalował za grzechy i deklarował się za pokutę jeszcze parę tygodni w Brześciu pośledzić.

— Dziwy mi opowiadasz, Jacku, w którą nawet uwierzyć trudno. Widzę tylko, że Brześć jako sanatorium polityczne nie zawiodł moich nadziei.

— Nawet je przewyższył, Dziadziu. Należałoby teraz to sanatorium zmodernizować i uposażyć w lepsze środki techniczne. Taki straszak albo mokry koc to są przestarzałe metody. Można tak zaprowadzić krzesło elektryczne...

— Prześni błażnować, albo nabierzesz

po gębie, trutniu paskudny. Ja wogóle podejrzewam cię, że ty z tym procesem coś kręcisz. Jak to może być, aby wszyscy ci grzesznicy i oczajdusze przed trybunałem nawrócili się i żalowali za zbrodnie?

— Może być, Dziadziu, bo cenzura prasa za łeb trzymie i tylko to pisać pozwala, co rządowi jest na rękę. Jak nie wierzysz, to zobacz: „Rozwój” w Łodzi i „Dziennik Wileński” zostały nawet za nieposłuszeństwo zawieszane. Zniknęły z powierzchni Rzeczypospolitej jakby z bata trzaś.

— Jeżeli to były galgańskie pisma...

— Nawet bardzo galgańskie i dlatego spotkała je zasłużona kara. Ino co bibuła temu winna, że drukuje się na niej antybelwederkie herezje? Nie głupie dzienniki, ino redaktorów należało powiesić. Ale odkąd Sejm skasował dekret prasowy, to robi się coraz większa chryja... Publicystyka nasza coraz bardziej upada, choć Ty Twoimi wywiadami starałeś się wznieść ją na europejskie wyżyny.

— Nie wszystko mi się udaje, Jacku, nie wszystko! A co do tych redaktorów, których radzisz powiesić, to jesteś w gorącej wodzie kąpany i nie zastanawiasz się, jakaby się z tego mogła zrobić awantura. Przecież inni redaktorzy przez prostą solidarność ujęliby się za swoimi kolegami i szkalowaniu nie byłoby końca. Ba, gdyby to można było z całą opozycyjną prasą taki porządek zrobić!

— Należałoby, Dziadziu. Bo jakiś wielki myśliciel powiedział, że najgorzej takiemu, co to półśrodkami półowicznie działa i na pół drogi staje. A Ty niekiedy tak robisz. Był ministrem sprawiedliwości Car, chłop który nam się udał w każdym calu, to go

— Ofiary na rzecz bezrobotnych. Dalsze ofiary na dożywianie bezrobotnych w kuchni ludowej złożyli: 61 pułk piechoty Wlkp. 450 kg. grochu, 200 kg. kaszy, 200 kg. mąki psz., 100 kg. pencazku, 150 boch. chleba; 62 pułk piechoty Wlkp. 30 kg. słoniny, 75 kg. kaszy, 75 kg. pencazku, 750 kg. ziemniaków; Bacon Export 147 kg. mięsa, 120 kg. nerek wieprz., 160 kg. stopek; Centr. Wyszk. Podof. Lotn. 113,5 kg. fasoli; 16 pułk ułanów Wlkp. 150 kg. grochu, 50 kg. kaszy, 35 kg. słoniny, 1500 kg. ziemniaków; p. Nasiadek 15 boch. chleba; pp. Schmidt i Schoenke 25 kg. grochu, p. Cichocki (insp. hali targowej) 1,2 kg. wyrobów mięsnych; firma Grey 2000 sztuk ciastek (szneków); p. Prieske 16 boch. chleba; Związek Gospodarczy 20 kg. masła topionego; p. Chwiałkowski 2 beczki solonych skór od słoniny; Urząd Badań Środków Spożywczych 400 gr. masła; firma Linkeit Juljus 34 boch. chleba.

Ofiarodawcom składam najserdeczniejsze podziękowanie.

Bydgoszcz, dnia 17 listopada 1931 r.

Kierownik Magistratu:

(—) Dr. Chmielański, wiceprezydent miasta.

**SILNE NERWY**  
OZNACZAJA  
SIŁĘ I POWODZENIE  
W ŻYCIU CZŁOWIEKA.

**Blomalz LECYTINA**  
WZMACNIA NERWY  
MOZG I SERCE

NIEMA MYŚLI I TĘTNA BEZ LECYTINY!

W APTEKACH I WYDZIAŁACH FARMACYJNYCH

24507

**„Sokół żeński”**

Jutro, w niedzielę o godz. 1/9 próba tańca w „Strzelnicy”. Punktualne przybycie kompletu konieczne.

— **Czy senator Korfanty będzie na wencie „Sokoła żeńskiego”?** Takie pytanie skierowano z kilku stron do naszej redakcji. Odpowiedzieć na nie oczywiście nie możemy, gdyż nie mieliśmy możliwości, się jeszcze z senatorem Korfantym skomunikować. Wiemy jednak, że senator Korfanty odnosi się do zasłużonego sokolstwa życzliwie, być więc bardzo może, że w niedzielę 22 bm. odwiedzi także wentę „Zeńskiego Sokoła”.

— **Godziwą rozrywkę dostarczy zabawa,** odbywająca się w sobotę 21 bm. w salach „Strzelnicy” staraniem jednej z filii Ch. Z. Z. Początek o godz. 7-ej wieczorem. Orkiestra doborowa. Wstęp tylko 50 groszy.

— **Wieczór deklamacyjno-sceniczny.** W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 17-ej urządza Towarzystwo Uczniów Kupieckich w Bydgoszczy w „Strzelnicy” wieczór deklamacyjno-sceniczny połączony z obchodem listopadowym i wielce urozmaiconym programem, na który już dzisiaj zwracamy uwagę i zachęcamy do wzięcia udziału.

— **Koncert Chórów Kościelnych.** Już od dłuższego czasu Zjednoczone Chóry pod dyr. p. Mulorza przygotowują piękne dzieło Brucknera na swój religijny koncert. W koncercie udział weźmie orkiestra symfoniczna Związku Zawodowych Muzyków. Już dziś zwracamy uwagę na ten wspaniały koncert.

— **Na zimę zaopatrzyć się może każdy** tani w ciepłą bieliznę w firmie **St. Kaspro-wicz**, narożnik ulicy Długiej i Jana Kazimierza. Jest to jedna z najżywotniejszych chrześcijańskich placówek handlowych wśród potopu żydostwa na „Nalewkach” bydgoskich, a dlatego, że sprzedaje towar dobry (nie tandetę) po cenach przystępnych — zasługuje na poparcie rodaków. **Popieranie swolch** będzie najlepszą odpowiedzią na zachłanność żydowską.

— **Nie pobito chłopca.** Naoczni świadkowie zajęcia na tramwaju stwierdzają, że chłopca nie pobito, że jeden z motorniczych przestrzegł tylko chłopca, aby nie wchodził z przedniej platformy w czasie jazdy do wnętrza wozu. Kiedy chłopczyk odezwał się niegrzecznie, chwycił go motorniczy za nos, przyczem mu pogroził. Obecni uważali to raczej za żart. To samo stwierdził w redakcji naszej obecnie także ojciec chłopca.

— **Stenografja!** We wtorek dnia 24 listopada br. o godz. 8.15 wieczorem, w lokalu Praktycznych Kursów Handlowych w Bydgoszczy przy ul. Chrobrego nr. 15, I p. odbędzie się **zebranie dyskusyjne** na temat zorganizowania w Bydgoszczy Towarzystwa Stenograficznego. Zebranie dyskusyjne poprzedzi odczyt p. Alfonsa Znanieckiego cd. mg. stenograph. Myślą przewodnią towarzystwa byłyby: propaganda stenografji celem wzbudzenia uświadomienia i zainteresowania wśród społeczeństwa dla tej zapoznawanej, a tak bardzo pożytecznej wiedzy zapewniającej w ten sposób społeczeństwu wielkie korzyści, wypełnienie dotkliwej luki wśród potrzeb kulturalnych przy dzisiejszym wyścigu pracy i zaspakajaniu potrzeb człowieka, oraz prowadzenie kursów stenografji polskiej i niemieckiej (Einheitskurschrift). Przybycie znających stenografję i interesujących się stenografją pożądane.

— **Lunapark przy ul. Grodzkiej** jeszcze tylko krótki czas. Zaprasza na odbywające się rozrywki i zabawy dla dzieci i młodzieży. Ceny niższe o połowę od 10 do 20 gr. Bliższe szczególnie w ogłoszeniu.

**Kto wygrał na loterii?**

W drugim dniu ciągnięcia 1-ej klasy 24-ej polskiej loterii państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

Zł 100.000 na nr. 4604.  
Zł 5.000 na nr. 45721.  
Po 1500 zł na n-ry: 15874, 53294.  
Zł 500 na nr. 155628.  
Po 400 zł na n-ry: 70063, 119934, 141232.  
Po 250 zł na n-ry 18987, 25972, 36728, 43901, 46260, 46490, 50903, 66741, 98196, 131891, 140307.  
Po 200 zł na n-ry: 10693, 17146, 22450, 28514, 54041, 87870, 93165, 106425, 106926, 115890, 119851, 132940, 145975.  
Po 150 zł na n-ry: 5111, 7329, 9208, 14337, 15308, 15581, 34640, 35580, 43704, 45202, 47162, 47828, 52229, 52280, 65131, 62277, 74999, 76285, 77484, 77684, 88904, 93519, 94365, 94966, 105411, 106470, 109300, 111376, 121012, 121457, 124075, 126888, 126916, 149355, 149418, 157132.

**Złodziej pod kanapą****Zakradł się w dzień do mieszkania, a w nocy dokonał kradzieży.**

Donosiliśmy w piątkowym numerze naszego pisma, o kradzieży dokonanej przez nieznanego złodzieja w mieszkaniu p. Edmunda Andrzejewskiego, przy ulicy Grobla nr. 14.

Otóż w sprawie tej otrzymujemy od poszkodowanego szczegółowe wiadomości,

świadczące o coraz większym rozzuchwalaniu się złodziei, dokonujących coraz to bezczelniejszych i śmielszych kradzieży.

Mianowicie donosi nam p. Andrzejewski, że złodziej wdął się do jego mieszkania przez otwarte okno, ale nie w nocy, jak to zwykle złodzieje czynią, gdyż mieszkając

na parterze wie, jakim to zagraża niebezpieczeństwem i okien na noc nie otwiera.

Złodziej wszedł do mieszkania przez otwarte okno w dzień i ukrywszy się pod kanapą w mieszkaniu, przeleżał tam do nocy, czekając aż domownicy będą pogrążeni w śnie.

Dopiero wówczas wyszedł z pod kanapy i począł „gospodarować” w mieszkaniu: skradł on większą ilość różnych przedmiotów, jak bieliznę pościelową, poduszki, łyżeczki srebrne, garderobę, a nawet instrumenta muzyczne. Ogołociwszy mieszkanie ze wszystkiego, co mu się tylko dało zabrać, czem wyrządził bardzo poważną szkodę właścicielowi, otworzył okno i zbiegł przez nie, niepostrzeżony przez nikogo. Złodziej musiał mieć współnika, któremu przez okno podawał skradzione rzeczy, gdyż sam nie byłby w stanie wynieść wszystkiego.

Bezczelność złodziei przybiera coraz większe rozmiary i każe się mieć na każdym kroku na ostrożności, bo nie wiadomo już skąd, kiedy i gdzie pojawi się nieproszony gość w mieszkaniu.

**Dzielny „Sokół”.**

Redakcję naszą odwiedził 18-letni członek T. G. „Sokół” im. Hetmana Zamoyskiego z Zwierzeńca n. Dnieprem druh Jan Wnuk, który w październiku ub. roku udał się w podróż pieszą naokoło Polski celem zwiedzenia kraju i zapoznania się z obyczajami ludu polskiego w poszczególnych dzielnicach. Druh J. Wnuk zwiedził całą Polskę za wyjątkiem Poznańskiego, dokąd udaje się w poniedziałek po zwiedzeniu wenty „Sokoła” żeńskiego. Dzielny „Sokół” utrzymuje się w drodze z datków dobrowolnych.

— **Strzelanie z wiatrówek,** urządzone przez Pewstańców i Wojaków Wilczak-Okole w lokalu „Złoty Róg” przy ul. Grunwaldzkiej 54. cieszy się powodzeniem, a zatem kto chce wystrzelić drogocenną nagrodę, niechaj się spieszy póki czas. Nagrody obejrzyć można u p. Wyłęgały przy ul. Grunwaldzkiej. Również odbywa się strzelanie z wiatrówek o nagrodę wędrowną li tylko dla członków i K. S. „Brda”.

**Wykład o nowem prawie małżeńskim.**

Kat. Tow. Robotn. Polskich parafji św. Trójcy urządza w domu Katońskim na Wilczaku w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 16.30 wielkie zebranie.

Wykład wygłosi p. Baranowski „O nowem prawie małżeńskim”. Po wykładzie uchwalenie odpowiednich rezolucyj.

Udział wszystkich członków konieczny, goście mile widziani.

**Nowy arcybiskup praski w otoczeniu Sokolów czeskich.**

W Pradze, stolicy Czech, odbyła się uroczysta intronizacja nowego arcybiskupa dr. Karla Kasprzaka. Przy wprowadzeniu do katedry św. Wita na Hradzynie towarzyszyli dostojnikowi kościelnemu przyboczne straże sokolskie.

**Bezdomna matka ze swem niemowlęciem**

W jednym z autobusów, kursujących między Pomorzem a Bydgoszczą zauważono po przybyciu do Bydgoszczy pozostawiony przez jakąś nieznaną kobietę pakunek.

Gdy się jednak bliżej przyjrzano pakunkowi, okazało się, że było to owinięte nowonarodzone niemowlę. Powiadomione o wypadku władze policjne zaopiekowały się noworodkiem, oddając go do przytulku niemowląt, a za matką wszczęto poszukiwania.

— **W jaki sposób utrzymam swoje siły cielesne i duchowe?** Na to najważniejsze pytanie życiowe otrzyma każdy odpowiedź oraz próbną przesyłkę „Fregalin” zupełnie darmo i bez wszelkich zobowiązań przez Dr. med. H. Schulzego. — Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze, które prosimy w własnym interesie dokładnie przeczytać i natychmiast pisać pod adresem: Dr. med. H. Schulze G. m. b. H., Berlin-Charlottenburg 2.

— **Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenia:** Restauracja Europejska (Władysław Węglarski, Nowy Rynek) urządza dziś wieczorek familijny. W Resursie Kupieckiej jutro w niedzielę herbata popołudniowa, (five o'clock) od 5—7, wieczorem dancing.

**Antek, kup węgla! czyli sposób na zapomliwych mężów.**

Trzydzieści razy mówiła mi już żona, abym postarał się o węgiel na zimę, bo jest już listopad i mrozy są za pasem. Ona twierdził wprawdzie, że mówiła mi pięćdziesiąt razy, ale ja sobie trzydzieści tylko przypominam. O węglach samych zaś regularnie zapomniałem.

Prosiła żona:  
— Zrób sobie węzełek.  
— Zapisz sobie.  
— Wsadź sobie łyżeczkę do kieszeni.  
Stosowałem się do tych życzeń, ale wszystko na próżno.

Niedawno sędzę w biurze i pracuję, gdy wchodzi moja służąca, oddaje mi list od żony i ucieka. Zdziwiony otwieram list, czytam i w miarę czytania włosy mi się jeżą na głowie.

„Mój kochany biedny mężu! Długo walczyłam ze sobą, nim się zdecydowałam zro-

Wkrótce zjawiła się ona sama po dziecko, opowiadając z rozpaczą, że nie miała zamiaru dziecka porzucić, lecz będąc w położeniu godnym pożałowania, poszła szukać miejsca, gdzieby się mogła z dzieckiem ulokować i obecnie wraca, aby je zabrać.

Ponieważ kobieta była chora i zdradzała stan gorączkowy po przebyciu niedawno połoju, przeto odstawiono ją do kliniki położniczej.

Jak stwierdzono, kobieta powiła dziecko w pewnej szopie, w której szukała przytulku poczem ostatkiem sił zebrała się, aby przybyć do Bydgoszczy z dzieckiem.

**Z sali sądowej.****Za krzywoprzysięstwo.**

Za zbrodnię krzywoprzysięstwa odpowiadał przed wydziałem karnym tutejszego sądu okręgowego 28-letni Jan Spychała, rolnik, zamieszkały w Kościerzynie, powiatu wyrzyskiego.

Oskarżony złożył w czerwcu ub. r. przed sądem w Bydgoszczy, świadomie fałszywe zeznanie pod przysięgą, na alibi swego brata Leona, oskarżonego o kradzież. Miano-

wie zeznał, że brat jego znajdował się krytycznego dnia w domu, co okazało się nieprawdą.

Sąd wymierzył mu karę **15 miesięcy ciężkiego więzienia**, oraz pozbawił go praw obywatelskich na przeciąg lat pięciu, orzekając przytem trwającą niezdolność składania przez oskarżonego zeznań w sądzie, w charakterze świadka lub biegłego.

**Za kradzież 5.500 zł.**

Przed tym samym sądem, zasiadli na ławie oskarżonych 22-letni Franciszek Brzeziński, 22-letni Stanisław Krasiniński i 24-letni Jan Mucha, wszyscy trzej zamieszkałi w Bydgoszczy.

Oskarżeni w lipcu rb. w jednej z restauracji przy ulicy Hermana Frankego, skradli z teki, znajdującemu się tam mleczarzewi, Pawłowi Schoeningowi, 5.500 zł, z których poszkodowany zaledwie 1.000 zł otrzymał zpowrotem, a resztę złodziejaskowie przetrwonili.

Sąd skazał każdego z oskarżonych na 3 miesiące więzienia.

**Za kradzież z włamaniem.**

Niejaki Leon Szulc, lat 26, kominiarz, zamieszkały w Występie, powiatu wyrzyskiego, odpowiadał przed tutejszym sądem okręgowym za włamanie i kradzież, dokonaną w mieszkaniu p. Nadolnego, w Orlu (pow. Wyrzysk).

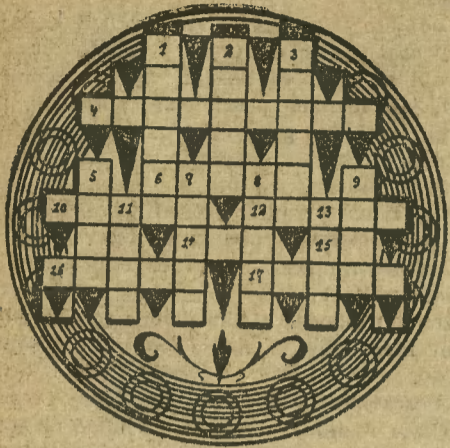
Oskarżony włamał się w nocy z 11 na 12 bm. zapomocą wybicia szyby w oknie i skradł różną bieliznę, ubrania, koldry itp., ogólnej wartości 627 zł.

Sąd wymierzył mu karę **8 miesięcy więzienia**.

Naturalnie, że poszedłem zaraz do sklepu i zamówiłem węgiel.

# SZARADY ZAGADKI

4.  
Krzyżówka.



Znaczenie wyrazów: 1. imię Chmielnickiego, 2. kłeska żywiolowa, 3. ogrodzenie, 4. kraj azjatycki, 5. ciecz, 6. zjawisko w przyrodzie, 7. (wspak) stworzenie skrzydlate w 5 przypadku, 8. przeszkoda tudzież nazwa miasta na Podkarpaciu, 9. narzędzie rolnicze, 10. młody ptak drapieżny, 11. braciszek klasztorny, 12. zdrobn. imię męskie, 13. opakowanie towaru, 14. głos, 15. karta, 16. część rośliny, 17. wizerunek.

5.

Kwadrat magiczny.

x	x	x	x	x
x	x	x	x	x
x	x	x	x	x
x	x	x	x	x
x	x	x	x	x

W miejsce krzyżyków wstawić odpowiednie z podanych poniżej liter, aby utworzyć 3 wyrazy jednakowo czytane w kierunku poziomym i pionowym:

s d e a k k m n o o o r r s s i z u u u

Znaczenie wyrazów: 1. narodowość, 2. wysep na morzu Śródziemnym, 3. imię męskie.

6.

Szarada.

Chłopak pierwsza ósma, aż mu z czoła  
Pot pierwsza czwarta piąta, a dokoła,  
Gdy na żniwa brzęknie stala,  
Łan jak ósma piąta szumi falą:  
Zboże złote, szósty zielony  
I rozliczne ziemne plony.  
Wy, co siódma czwarta za czytanie  
Grosze, pierwsza druga trzecia czwarta za nie  
W siódma ósma coś... nadzieję czynię,  
że ko — szósta siódma, was nie minie.  
Zanim jednak to nastąpi,  
Niech wysiłku nikt nie skąpi,  
Jeno części razem składa,  
Aż wyjaśni się szarada.

— Wszystkim motocyklistom przypominamy o zebraniu konstytucyjnym sekcji motocyklowej K. S. „Astoria”, odbyć się mającym w najbliższą sobotę o godz. 20 w lokalu restauracji „Elizjum”.

## Poradnik dla rolników. Apteka podręczna dla zwierząt.

II.

### Zastosowanie leków.

**Aloes:** Wewnętrznie stosować jako środek przeczyszczający w powidłkach lub roztworze wodnym. Koniom 3 łyżki, bydłu 2, trzodzie i owcom 1 1/2.

**Ałun czysty:** Wewnętrznie dawać przy rozwolnieniu zwykłym, krwawem, w powidłkach lub roztworze wodnym. Koniom, bydłu 1 łyżkę, trzodzie i owcom 1/2. Zewnętrznie stosować do zasypywania silnie ropiejących ran, do wstrzymania krwawienia, jako roztwór wodny (2 łyżki w litrze wody), w którym należy wata lub gąbę zmoczyć i taką ranę szczelnie przykryć.

**Amoniak:** Wewnętrznie podać przy wzdęciu u bydła i kolce u koni. Zawsze w roztworze wodnym koniom 1 łyżkę w litrze wody, a bydłu 2 łyżki. W razie potrzeby powtarzać zadawanie co godzinę. Zewnętrznie do rozcierania miejsc sfłuczonych, obrzęków, opuchlin, krzyżów, przy porażeniach brzucha, przy kolce.

**Chlorek amonowy (salmiak):** Wewnętrznie stosować przy kaszlu. Koniom, bydłu po 1 łyżce, trzodzie, owcom 1/2 łyżeczki małej do każdej paszy z dodatkiem jagód jałowcowych i soli w takiej samej ilości.

**Rozczyn chloru żelazowego (żelazne krople do tamowania krwawienia):** Stosować z wata lub gązą nasiąkniętą rozczynem.

**Dermatol:** Zewnętrznie do zasypywania obrzodzeń i trudno gojących się ran.

**Emetyk:** Wewnętrznie w małych ilościach przeciw kaszlowi. Koniom i bydłu po 1 łyżeczce małej do każdej paszy. W dużych dawkach przeciw robakom i glistom zadaje się na czczo z wodą. Koniom 1 łyżkę, zrebietom 1 małą łyżeczkę.

**Jodoform:** Do zasypywania ran szczególnie źle się gojących.

**Jodyna:** Na zastarzałe wrzodzące rany, na obrzęki, opuchlizny, zgrubiałe ścięgna, liszaje, parchy, grude.

**Kminek (nasienie)** podaje się wewnętrznie w odwarach na kolkę, przy chorobach żołądkowych i zatrzymaniu moczu po kilka litrów dziennie koniom i bydłu, trzodzie zaś i owcom 1 litr dziennie.

**Kora dębowa** wysuszona i sproszkowana. Wewnętrznie w proszku lub odwarze przy rozwolnieniu, krwawych odchodach, czerwonym mocz, koniom 3 łyżki, bydłu 5, trzodzie, owcom 1 łyżkę. Zewnętrznie do posypywania wrzodzących ran. W tym wypadku łącznie z jodoformem lub dermatolem.

**Kwas garbnikowy (tannina).** Tak wewnętrznie jakoteż zewnętrznie działa jak kora dębowa. Koniom 1 łyżkę, bydłu 2 łyżki, trzodzie i owcom 1 łyżkę.

**Kreolina.** Wewnętrznie tylko w roztworach wodnych przy cuchnącem lub krwawem rozwolnieniu. Koniom i bydłu 1 małą łyżeczkę z wodą. Zewnętrznie w roztworze wodnym, zwanym

wodą kreolinową (2 łyżki w litrze wody) do przemywania ran, wrzodów, rodnicy, do odkażania stajni i sprzętów stajennych. Zmieszana z tłuszczem (smalec, wazelina) do leczenia parchów i liszaji u koni i bydła.

**Kwas solny:** Wewnętrznie przy złem trawieniu i zaburzeniach żołądkowych, w roztworach wodnych koniom, bydłu 1—2 łyżek stołowych. Trzodzie, owcom po 1 łyżeczce małej. Zewnętrznie do wypalania brodawek.

**Kwas borowy** w roztworze letnim (1 łyżeczkę na szklanke wody letniej) do przemywania oczu przy zapaleniach.

**Nasienie Inu:** Wewnętrznie jako odwar kleisty, łagodzi i koi w zapaleniach żołądka, kiszek i nerek w połączeniu z innymi środkami żołądkowymi.

**Lyzol:** Wewnętrznie przy zarazach świń, w roztworze (2 łyżki na 1 litr wody). Kilka razy dziennie podawać taki po łyżce stołowej. Zewnętrznie jak kreolina w roztworze, do przemywania ran, przyszykiwania rodnicy, do smarowania skóry przy parchach i liszajach.

**Mięta:** Wewnętrznie w odwarach, poprawia apetyt, trawienie przy boleściach brzucha, kolce i przy wzdęciu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## HUMOR I SATYRA

ST. MORITZ —

Patronem zimowego sportu.

— Tatusiu, czy sportowcy mają swego patrona?

— No, oczywiście, ale czekaj—no, jakże się on nazywa?... Aha, zdaje się, że św. Moritz.

Rozsądny.

— Jak się czujesz, żoniusi?

— Naogół lepiej, ale, jak oddycham, to coś mnie drapie w gardle i muszę kasłać.

— No to spróbuj dziś, kochanie, nie oddychać wcale...

Prawdziwy pozór niepokoju.



— Mam pacjenta, który mnie niepokoi.  
— Czy nie może panu doktorowi zapłacić.

Okropny sen.

— Śniło mi się, że zwierzęta drapieżne, z których skóry zrobione jest moje futro, chciały mnie pożreć. Cóż za okropny sen?  
— Wstydz się! Boisz się królików...?

Ciężki wypoczynek.



— Dlaczego nie pracujesz?  
— Złamała mi się łopata.  
— Nie powinieś pracować tak zapalczywie?  
— Nie pracowałem, oparłem się o nią!

**Pozwalamy sobie**  
poprosić uprzejmie  
o zgłoszenie  
abonamentu  
na  
**grudzień**

**Dziennik Bydgoski**

### Ponieważ daje się innym więcej wiary,

uwazamy za stosowne wstrzymać się od wszelkiego zachwalania, a natomiast dopuścić do głosu naszych odbiorców. Tysiące osób, używających lata całe nasz znany środek na regenerację krwi i nerwów „Fregalin” nie zostali rozczarowani. Nadzwyczaj skutkowało „Fregalin” przy nerwowości, ogólnym osłabieniu, słabości, omdleniach i cierpieniach reumatycznych. Zapytajcie się waszego lekarza. Ażeby móc prowadzić ciężką walkę o swój byt, potrzeba silnych nerwów i zdrowej krwi. Prosimy czytać bardzo dokładnie, co piszą sami niżej podani o skuteczności „Fregalinu”, a wówczas każdy będzie mógł sobie stworzyć o tem własne zdanie. W naszym archiwie znajdują się jeszcze tysiące takich podziękowań z kraju i zagranicy, które wpłynęły do nas z własnej woli i które każdego czasu można w naszym biurze stwierdzić. Wszystkie podziękowania są notarialnie zatwierdzone. „Fregalin” jest do nabycia w wszystkich aptekach. Wyrabianie następuje pod naukowym dozorem. (24618)



München, Orleansstr. 21, Bay., dn 8. 4. 31.  
Niniejszem donoszę, iż po kuracji „Fregalin” zostałam wyleczoną z mych cierpienia żołądkowych. Mam znowu apetyt i mogę wszystko używać. Gdy przed kuracją czułam się słabą i bezsilną. Jestem obecnie mimo mych 73 lat znów czerstwą i rześką.  
Marja Labbeck.



Wenne, Saalstr. 17, dn 6. 10. 30.  
Po użyciu 3 pudełek „Fregalin” zostałam całkowicie wyleczona od mojego bicia serca i zawrotów głowy. Mogę pp. tylko podziękowanie złożyć i Fregalin wszędzie zalecać. Także jako gimnastyk mogę odnośnie tabletek tylko cent i wszędzie polecać.  
Johann Gilges.



Lublin, ul. Leśna 22, dn 1. 6. 31.  
Z radością donoszę W.P. iż wszelkie oznaki moich chorób, zatwardzenie, bóle w krzyżach, ramionach, nogach i łydźwiach, jako też ogólna słabość, po trzymiesięcznej, bardzo sumiennie przeprowadzonej kuracji „Fregalin” całkowicie zanikły. Nie mam słów podzięk. za to. Daliście mi P.P. zdrowie i wrócić do spokoju, a to największe skarby.  
Jan Benczerewski, rentista P.K.P.



Hann W. aif. Marienstr. nr. 16-18, dn 23. 1. 31.  
Byłem chory na serce i nerwy. Potrzebowałem ochoty i energii do produktywnej pracy. Już po 3 paczkach „Fregalin” czułem się zdrowy. Choć także innym dopomoc, uważam za swój honor obowiązek tak doskonałą rzecz przez polecenie poprzec. Jeszcze raz dziękuję.  
Josef Bittis jr.



Herschdorf i Rsgb. Wehrlebergstr. 10, dn 29. 4. 31.  
Tabletki Fregalin bardzo mi się przysłużyły. Byłem chory na serce i miałem często zawroty głowy. Po użyciu kuracji „Fregalin” jestem znów całkownie zdrowy i składam niniejszem moją szczerą podzięk. za pomoc.  
P. M. Lorenz.

Na życzenie przesyłamy darmo i bez wszelkich zobowiązań

próbne opak. „Fregalin”  
załączając Złotą księgę życia.

Prosimy pisać zaraz, zanim próbki będą rozdane, do:

**Dr. med. H. Schulze G. m. b. H.**  
Berlin-Charlottenburg 2/5903

za zwrotem niniejszego kwitu jako druku.

Proszę o jedną próbkę „Fregalin” — środka regener. krwi i nerwów włącznie z książeczką „Gildene Buch des Lebens” darmo i bez wszelkich zobowiązań.

(Porto zagrajancze).

Nazwisko: .....  
Zawód: .....  
Miejsce zamieszkania: .....  
Ulica: .....

# Polska młodzież akademicka zajmuje godną postawę.

O spokój i wytrwanie. — Wyrok krakowski. — Paryskie echa.

Warszawa, 21. 11. (tel. wł.) W ostatniej chwili to jest w samym dniu ponownego otwarcia wyższych uczelni warszawskich wydał Naczelny Komitet Akademicki odezwę nawołującą młodzież, ażeby nie przerywała swojej codziennej pracy. Odezwa ta stwierdza dalej, że stanowisko naczelnego komitetu akademickiego znajduje coraz większy oddźwięk i coraz większe zrozumienie w społeczeństwie polskim. Rozpoczęta walka toczyć się będzie w dalszym ciągu przy współudziale akademików planowo zarówno na terenie gospodarczym jak i na terenie życia społecznego i kulturalnego, towarzyskiego i t. d.

Koła naukowe wydziału humanistycznego i matematyczno - przyrodniczego nawołują również młodzież do przyczynienia się do zachowania powagi i spokoju, pomnąc na szkodę, jaką każdy dzień przerwy w pracach uniwersyteckich może wyrządzić nauce i kulturze polskiej oraz biorąc pod uwagę, że powtórzenie się zajść może doprowadzić do zamknięcia uczelni, co zaś wywoła konsekwencje obciążające ogół młodzieży akademickiej. Tak więc liczyć się należy z tem, że do większych utarczek na terenie uczelni warszawskich nie przyjdzie — przynajmniej nie z winy chrześcijan.

Z Wilna donoszą, że tam sytuacja jest w dalszym ciągu niewyjaśniona.

W Krakowie wielkie wrażenie wywołał wyrok senatu Wszechnicy Jagiellońskiej, według którego 3 studentów zostało usuniętych z uniwersytetu, kilku

otrzymało mniejsze kary, a co do trzech decyzji nie powzięto, ponieważ śledztwo nie jest jeszcze ukończony.

Do utarczek pomiędzy studentami-

chrześcijanami i żydami obywatelami polskimi doszło również na Sorbonie paryskiej. Kilku studentów Polaków aresztowano.

## Złodziejstwa bankowe w Berlinie

Dyrektorzy okradają klientelę z depozytów.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 21. 11. Skandal berlińskiego Banku dla Handlu i Nieruchomości rozszerzył się. Okazuje się, że od 3 lat wszystkie bilanse były fałszowane. Około 36 tysięcy drobnych ciulaczów zostało oszukanych na mniejsze lub większe sumy.

Przeciwko dyrektorowi tego banku Seiffertowi wydany został nakaz aresztowania. Zdołał on jednak w międzyczasie zbiec i nie zapomniał przed swą ucieczką zabrać cały zapas gotówki, znajdujący się w kasie banku w sumie 135 000 marek. Wysłano za nim listy

## Chińskie ruszenie pospolite.



Państwo chińskie do walki z potężną Japonją wyteża wszystkie siły. Wyczerpane długą rewolucją i wojnami domowymi posiada niewielki już tylko rezerwoar ludzki. Brzmie to nieprawdopodobnie, gdy się zważy, że jest to największy i najgęściej zaludniony kraj na ziemi. A jednak tak jest. Młodsze pokolenia wymordowały się nawzajem, a ci, co jeszczeby krzepko broń nosić mogli, zaciągali się w szeregi bandytów. To dziś tam najdonioślejszy proceder. W ten sposób generałowie chińscy powalili pod broń ostatnie już roczniki tak nazwane u nas ruszenie pospolite. Widzimy na rycinie oddział tych obrońców ojczyzny. Większość nie miała nigdy karabinu w ręku. Maszerują z płaskimi kijami na ramieniu, którym każdy Chińczyk umie się zrennie bić. Ale na wroga, jak Japończyk, kije chyba nie wystarczą.

## Krwawa tragedia miłosna w Warszawie.

Arystokratka polska zastrzeliła swego narzeczonego

Warszawa, 21. 11. (Tel. wł.) Przy ul. Senatorskiej w Warszawie rozegrała się wczoraj w godzinach rannych tragedia miłosna, mianowicie 24-letnia

ks. Zofja Korybut-Woroniecka zastrzeliła siedmioma strzałami z rewolwera swego narzeczonego, znanego przemysłowca i kupca warszawskiego 40-letniego Jana Boy'a, przedstawiciela firmy Tretorn. Zarówno Boy jak i ks. Woroniecka byli rozwiedzeni.

Ostatnio przemysłowiec prosił narzeczoną, by przeniosła się do hotelu, gdyż ma przyjechać do niego brat, Hugo Boy, profesor. Ze względu, że jest on bardzo czuły na formy towarzyskie, przemysłowiec chciał uniknąć niemiłej sy-

tuacji. Przepuszcza się, że uciekł on do Czechosłowacji.

Przed gmachem banku rozegrały się wczoraj wzruszające sceny, gdyż obrzydła ilość drobnych ciulaczów zebrała się, dając wyraz swemu oburzeniu przed zamkniętymi bramami banku.

Na porządku dziennym zresztą jest znowu skandal bankowy, a mianowicie berlińska firma bankowa Marcus i Ska zbankrutowała i zawiesiła wypłaty. Mały ten bank posiada pasywa we wysokości 5 milionów marek, a oprócz tego około 4 100 000 marek depozytów klienteli uległo prawdopodobnie defraudacji i tutaj prokuratura berlińska zarządziła aresztowania. AR.

## Wielka katastrofa w kopalni węgla w Anglii.

30—40 zabitych.

Berlin, 21. 11. (tel. wł.) Dziś w godzinach porannych wydarzyła się w jednej z kopalni węglowych środkowej Anglii straszna katastrofa. Dotychczas wydobyto 27 zabitych i 29 ciężko rannych górników. Akcja ratunkowa trwa. W czasie wybuchu znajdowało się w kopalni około 1000 robotników. Przepuszczają, że liczba ofiar wynosić może 30—40 zabitych.

## Obfite żniwo śmierci na Białorusi Sowieckiej.

Wilno. Na terenie okręgu Krajskiego, na Białorusi Sowieckiej, karny oddział sowiecki z rozporządzenia władz miejskich zabił kilkunastu mieszkańców wsi Tobolki za stawianie oporu władzom podczas poszukiwania broni. Zabito i poraniono ogółem około 50 osób.

## Likwidacja wielkiej składnicy przemysłowej.

Katowice. Straż graniczna wpadła na trop wielkiej składnicy przemysłowej, mieszczącej się w Królewskiej Hucie w domu Pauliny Cybulki. Podczas rewizji funkcjonariusze straży wykryli i skonfiskowali znaczną ilość towarów, złożonych na przechowanie przez zawodowych przemysłowców. Sprawę przekazano władzom sądowym.

## Otwarcie pierwszej katedry pokoju w Europie.

Paryż. W Lyonie, w wielkim amfiteatrze wydziału prawnego, pod przewodnictwem Herriota, odbyło się otwarcie wykładów niedawno ufundowanej katedry pokoju. Jest to pierwsza katedra tego rodzaju w Europie.

## Nowy wojewoda pomorski.

Z Warszawy urzędowo donoszą o odwołaniu p. Lamota ze stanowiska wojewody pomorskiego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację p. Kirtiklisa na wojewodę pomorskiego.

(Życiorys p. Kirtiklisa, b. legionisty i b. wicewojewody wileńskiego — podaliśmy przed kilku dniami. — Red.)

## Trupa teatralna ofiara katastrofy autobusowej.

Grodno, 20. 11. (PAT) Autobus, którym jechali artyści teatru objazdowego z Grodna do Białegostoku celem wzięcia udziału w przedstawieniu sztuki pod tytułem „Płomień nocy” wywrócił się na przedmieściu Grodna do rowu, przysgniając jadących. Podczas katastrofy dyrektor teatru Krokowski i 5 artystów zostało ciężko rannych. 6 osób odniosło cięższe obrażenia, 4 osoby wyszły bez szwanku. Ciężko rannych umieszczono w szpitalu miejskim. Z powodu katastrofy przedstawienie w Białymstoku zostało odwołane.

## Z urzędniczych bólów.

Warszawa, 20. 11. (PAT) Podsekretarz stanu p. Nakoniecznikoff-Klukowski przyjął w dniu 19 bm. w gmachu Rady Ministrów prezydium parlamentarnej grupy pracowniczej BBWR w osobach senatora More-Brzezińskiego, posłów Stepińskiego, Smulikowskiego oraz posłanki Waśniewskiej, z którymi odbył konferencję w sprawach związanych z najważniejszymi zagadnieniami prawnosłużbowymi pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych. Konferencja dotyczyła m. in. kwestji uposażeń, emerytur, pragmatyki i projektu ustawy o umowach zbiorowych. Nadto posłanka Waśniewska poruszyła kwestję redukcji kobiet zamężnych w urzędach państwowych. P. wiceminister podkreślił z naciskiem, że obecnie w okresie przesilenia gospodarczego, które zaprzęta dziś przedewszystkiem uwagę rządu i absorbuje jego prace, zmiana pragmatyki służbowej jest nieaktualna. Odnosi się to również do sprawy uposażeń. Nawiązując do kwestji redukcji kobiet zamężnych, p. wiceminister zaznaczył, że w razie zgło-

szczenia konkretnych danych, które wskazywałyby na pewne niedociągnięcia w zastosowaniu instrukcji, polecającej uwzględnianie przy zwalnianiu kobiet zamężnych ich stosunków rodzinnych, każdy poszczególny nawet wypadek będzie mógł być zbadany przez władze, a ewentualna krzywda naprawiona.

\*

Cała ta deputacja jest naturalnie bez znaczenia i odwiedzający gabinet ministerjalny mogli to z góry wiedzieć. Słowo zapewne o gest, że BB się dołą urzędniczą jednak interesuje. Była praktyczna okazja udowodnienia tego, gdy rozgrywała się sprawa szczerbiły urzędniczych — ale rząd był z góry pewny swojej sejmowej, sanacyjnej trzody. Co do redukcji kobiet wartoby dotrzeć do dna i zobaczyć, czy nie pozostały w biurach żony i córki rozmaitych dygnitarzy? Słuchy w tym względzie chodzą — a wszak o nazwiska nie trudno. Nie można natomiast rugować kobiet, dla jakich posada jest jedynym utrzymaniem a dziś i deską ratunku.

## Tragedia w faksówce nr. 13.

Pijany pasażer strzela do szofera.

Chojnice, 21. 11. Wczoraj wieczorem wydarzył się w Krojantach w pow. chojnickim tragiczny wypadek. Szofer i właściciel autodorożki nr 13 nazwiskiem Keister został w Chojnicach zamówiony przez Stanisława Wojtalewicza, lat 52, celem przewiezienia go do Powalek. Szofer po przyjeździe do Powalek nie stanął tam, lecz skręcił do Krojant bez wiedzy pasażera, który był w stanie nietrzeźwym.

W Krojantach samochód stanął i kierowca zażądał od pasażera zapłaty. Pasażer zamiast pieniędzy wyciągnął z

kieszeni rewolwer, oddając do szofera 3 strzały, które przebiły Keisterowi płuca. Strzały oddane zostały w plecy. Po dokonanej zbrodni Wojtalewicz zbiegł przez pola do Powalek, gdzie zamieszkuje. Tam został przez policję aresztowany. Odstawiono go do Chojnic gdzie stanie przed sądem doraźnym.

Ofiara zbrodni dogorywa w zakładzie św. Boromeusza w Chojnicach.

Wojtalewicz po wytrzeźwieniu tłumaczy się, że został przez bandytów napadnięty i strzelał, do kogo strzelał — nie wie?

# Dział Gospodarczy

## Polska murowana, drewniana, czy papierowa.

W naszej publicystyce nie brak głosów zachęcających do wznowienia budownictwa drewnianego, które ma przecież w Polsce świetną tradycję.

Ten ostatni взгляд porusza fachowo w miesięczniku „Technika i Praca” profesor politechniki, inż. arch. Jan Sas-Zubrzycki. Z tych uwag fachowych pozwolimy sobie tu skrócić.

Zaleca więc prof. Zubrzycki, aby w pracy zamierzonej uwzględnić właściwość budownictwa drewnianego, jedną z najważniejszych, ta mianowicie, która daje dom najzdrowszy dla człowieka i najlepiej przystosowany do naszego życia narodowego. Jest to szkoda niezmiernie ujemna, iż budownictwo w Polsce zapomnieli zgolić o cieżkość polskiej i nie podtrzymują jej po wsiach i przedmieściach naszych.

Godne są pamięci słowa J. I. Kraszewskiego: „Miano u nas to powszechne przekonanie, że drewniane budowy, dobrze opatrzone, są najzdrowsze do mieszkania. Szlachcic i pan najczęściej stawiał sobie, jeśli nie mógł z modrzewiu, to z najpiękniejszych sosien i dębów dwór, co często przetrwać miał wieki.”

Nieszczęście to wielkie — zdaniem prof. Zubrzyckiego — iż od stu lat drzewo nasze, co najlepsze i najpiękniejsze idzie do krajów dalekich, a my sami, w domu u siebie, powtarzamy kłamstwo, iż niema już drzewa budulcowego. Lasy nasze stanowią majątek jedynie dla tych, którzy umieją wysłać z nich okazy pomnikowe do Hamburga i dalej.

Mądre jednak zaoszczędzenie drzewa budulcowego, bez pośrednictwa, przysporzyłoby Polsce bogactwa, z którego rzeczywistość korzystałaby ona dla podtrzymania tradycji najstarszej z czasów Piastowskich. Istotnie „Polska drewniana” ułatwiłaby rozwiązanie zagadnienia mieszkaniowego sposobem nakazanym nam przez warunki przyrodzone, skutkiem czego ożywiłoby się rozmaite gałęzie przemysłowe.

Jest jeszcze jeden względ, który podkre-

śla prof. Zubrzycki. Oto zabytki budownictwa polskiego należą do spuścizny tak wielkiej i tak okazałej, że jest to kłątwa, gdy pokolenia marnują to dziedzictwo bez zaciernięcia z nich nauki i pożytku. Cielsiństwo staropolskie, do którego ręka polska ma sprawność od Boga wrodzona, winno zmartwychwstać i odżyć w Polsce wieku XX-go.

I nie trzeba w budownictwie naszym nikogo naśladować — ani Szwajcarii, ani

Skandynawji czy Ameryki. Mamy wspaniałe wzory w sztuce podhalańskiej, na Podkarpaciu, Śląsku Cieszyńskim. W wielu częściach kraju mamy skarby budownictwa, godne naśladowania.

Polska drewniana może w pełni okazać naszą własną samodzielność, która najlepiej wzmocze wszystkie siły rodzime w kierunkach najrozmaitszych.

Powojenna „Polska murowana” skończyła się na zapowiedziach. Nie zrobiono nic, literalnie nic! Czy obecnie nie czeka taki sam los „Polski drewnianej”? Czy ja ko jedynie rzeczywista, nie zostanie nam „Polska papierowa”?

Wiele bowiem papieru zapisujemy pięknymi projektami! (ro)

## Amerykanie chronią się za mury celne.

### W walce z przesileniem gospodarczym.

P. Regis Michaud, który niedawno powrócił z podróży po Ameryce, zamieścił w „Revue Universelle” uwagi na temat obecnego położenia gospodarczego Stanów Zjednoczonych.

Autor twierdzi, że z pomiędzy wszystkich mitów, które żyje tłum amerykański, najwyższy ostatniemi czasami był mit pomyślności. Prosperity! Ten mit właśnie tłumaczy nam istotę aktywności amerykańskiej od czasów wojny. On był źródłem wszystkich nadziei, lekarstwem magicznym na wszelkie dolegliwości. Pomyślność była na ustach wszystkich. Ale optymizm amerykański zaczął zawodzić. Okres dni chudych przewidział M. Colidge i w porę

się wycofał. Pozostała mu sława prezydenta pomyślności. Poważny kryzys, który już dawno się zapowiadał, rozpoczął się wkrótce po objęciu władzy przez Hoovera.

P. Michaud uważa, że źródłem kryzysu amerykańskiego należy szukać w nieuzasadnionym optymizmie mas. Amerykanie tumanieni byli przez businessmanów do automatycznej nadprodukcji nawet wówczas, gdy nowa prohibicyjna taryfa celna groziła Ameryce zamknięciem wielu rynków dla jej towarów. Przyjmują się niebezpieczne metody, z których nikt nie ma korzyści. Zjawia się inflacja kredytowa. Zwabieni przez kuszące obietnice sprzedaży kredytowej, ludzie kupują domy, auta, wyroby srebrne, artykuły elektryczne, futra i brylanty. Kredyt stał się przyzwyczajeniem i sportem. Ze strony kupców ryzyko jest duże. Prawda, że prawo amerykańskie zastrzega własność towaru kupcowi aż do chwili całkowitego pokrycia należności przez nabywcę. Ale wśród nabywców powstaje „klasa niewolników”, obciążonych długami, żyjących jednak złudzeniem komfortu.

Katastrofa na Wall-Street była wywołana przewidywaniem przez te operacje kredytowe. To samo co się działo w miastach, działo się też i na wsi. Ameryka jest krajem farmerów. Rolnictwo przeżywa tam ciężkie chwile. Farmer jest obciążony długami. Po wojnie cena ziemi poszła w górę, a jednocześnie wzrósł popyt na nią. Farmerzy kupowali ziemię na kredyt; ponieważ cena ziemi i artykułów rolnych spadła, a farmerzy musieli spłacać pożyczki

bankowe, znaleźli się w przykrem położeniu. Ostatnio wskutek „hausy” na światowych giełdach zbożowych, położenie farmerów nieco się poprawiło.

W Stanach Zjednoczonych są miliony bezrobotnych, podatki wpływają źle, wielkie firmy redukują personel i obniżają płace, sprzedaż odbywa się w drodze likwidacji.

Jak informuje agencja Wolffa z Waszyngtonu, odbyła się w Białym Domu konferencja kierowników stronnictwa republikańskiego z prezydentem Hooverem, w czasie której zdecydowano, iż w okresie najbliższych posiedzeń kongresu wprowadzona będzie podwyżka ceł na towary importowane do Stanów Zjednoczonych, a to w celu zwalczania deficytu w bilansie handlowym Stanów, który osiągnął obecnie 1½ miljarda dolarów.

Jak widać z powyższego, Amerykanie nie wiele się nauczyli w czasie kryzysu. Będą śrubowali ochronę celną i odgradzali się od reszty świata. Zamiast zmniejszenia kryzysu — osiągną jego powiększenie.

### Ostrzega się przed oszustami ofiarującymi pożyczki „zagraniczne”.

Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że na terenie województw poznańskiego i pomorskiego operują w ostatnim czasie osoby, podające się za przedstawicieli zagranicznych „grup finansowych”, obiecujące długoterminową pożyczkę na różne objekty przedewszystkiem na majątki ziemskie. W rzeczywistości „grupy finansowe”, na które rzekomi przedstawiciele powołują się, nie istnieją wcale, względnie wyrzekają się jakiegokolwiek kontaktu z tymi przedstawicielami. Oszukańcza akcja prowadzona jest jedynie w celu wyłudzenia zaliczek na rzecz kosztów administracyjnych. Przestrzega się osoby i instytucje zainteresowane przed zaciąganiem jakichkolwiek zobowiązań w stosunku do przedstawicieli nieznanych „grup finansowych”.

### Ceny zboża.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 9 do 15 b. m. w/g obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Ceny za 100 kg. w złotych.

	Pszenvica	Żyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	27.10	26.22	28.31	25.37½
Gdańsk	26.13	26.30	29.09	24.82
Kraków	26.04	25.69	27.75	25.58
Lublin	25.05	24.54	24.91	23.19
Poznań	24.90	24.95	28.00	24.40
Lwów	23.81	24.45	—	42.75
Berlin	47.70	41.60	37.00	31.70
Hamburg	26.53	—	19.54	20.44
Praga	39.86	40.52	34.19	30.50
Brno Moraw.	39.34	40.66	34.58	30.10
Wiedeń	39.26	41.40	50.15	34.38
Liverpool	23.60	—	—	25.52
Chicago	21.45	19.49	19.84	17.44
Buenos Aires	26.84	—	—	26.20

Uczciwy ciułacz nie przeciwstawia się obowiązkowi godnego nakarmić, ubogiego przodzień — gdyż cnota oszczędności nie może być utożsamiana z przestępstwem sknerstwa.

## Banki zachowują nadal tajemnicę handlową

### Znamienny wyrok sądu katowickiego.

Zdarzały się wypadki, że dla sporządzenia wymiaru podatku przemysłowego urzędy skarbowe zwracały się do banków o okazanie ksiąg handlowych. Ponieważ banki odmawiały okazania swych ksiąg, zasłaniając się tajemnicą bankową, urzędy skarbowe nakładały na dyrektorów banków grzywny za niewykonywanie rozporządzeń władz podatkowych. Jedno z takich orzeczeń urzędu skarbowego w Katowicach zostało zaskarżone do sądu okręgowego, który na posiedzeniu z dnia 9 maja 1931 roku uwolnił oskarżonego dyrektora od kary i zasądził koszty sprawy od skarbu państwa. W motywach do wyroku, które w tych dniach zostały ogłoszone, sąd zaznaczył, że ustawa o państwowym podatku przemysłowym nie zawiera obowiązku przedłożenia ksiąg inkasa weksli, przyczem ogólne żądanie przedłożenia ksiąg inkasa weksli, względnie ksiąg towarowych dla celu wyszukiwania w tych księgach klientów bankowych badania stanu rzeczy i sporządzania wyciągów z powyższych ksiąg jest nietylko nieuzasadnione, ale nawet fakt wyszukiwania, badania i sporządzania tego rodzaju wyciągów mógłby wpłynąć ujemnie na stan bankowy i mógłby przeciwdziałać rozwojowi handlowemu, co w ogólnym interesie państwowym nie jest pożądane. Nadto prawo bankowe wyraźnie podaje, że zarówno dyrektorzy, jak i urzędnicy banków akcyjnych, są obowiązani do zachowywania tajemnicy handlowej — wobec

czego oskarżony dyrektor banku w pierwszym rzędzie był obowiązany do chować tajemnicy bankowej.

Należy się spodziewać, że powyższy wyrok sądu katowickiego powstrzyma urzędy skarbowe na przyszłość od bezprawnych żądań okazywania przez banki ksiąg handlowych przy wymiarze podatków i uniemożliwi stosowanie metod, które w wielu wypadkach wpływały ujemnie na rozwój wewnętrznej kapitalizacji.

## Przerost ubezpieczeń społecznych

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Gazeta Handlowa” ciekawe uwagi, z których część zamieszczamy poniżej:

„Niewątpliwie słuszną rzeczą są ubezpieczenia społeczne, ale czy powinny one wynosić w województwach poznańskim, pomorskim i górnośląskim w r. 1930 około 220 milj. zł?”

Dochody ubezpieczeń społecznych w stosunku do dochodów Skarbu Państwa wynosiły:

w roku 1926	16,5%
„ „ 1927	16,4%
„ „ 1928	18,7%
„ „ 1929	20,8%
„ „ 1930	22,3%

Czy mamy dojść do dochodów ubezpieczeń społecznych, przewyższających dochody Skarbu?

Do tego „ideału” zbliżamy się z wolna, gdyż na G. Śląsku przemysł górniczo-hutniczy wpłacił w roku 1930 tytułem składek na cele ubezpieczeń społecznych przeszło 90 milionów złotych, co niemal dorównuje budżetowi województwa śląskiego, wynoszącemu około 104 milj. zł, na który to budżet składają się podatki, ponoszone przez całą ludność, podczas gdy opłatę ubezpieczeniową wnoszą tylko pracodawcy i pracownicy. Ogólny wydatek rolnictwa w woj. poznańskim na wszystkie ubezpieczenia społeczne (całkowite składki) w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wynosił w r. 1928/29 24,04 zł, podczas gdy podatki wyniosły w tymże roku dla woj.

poznańskiego około 30 zł na 1 ha użytków rolnych.

Istnieje jeden regulator tych anormalnych stosunków. Poprostu płatnicy przestają płacić... gdyż nie mają z czego. Zaległości składek w woj. poznańskim, pomorskim wynoszą 30 milj. zł i niema chyba optymisty, któryby sądził, że sumę tę można ściągnąć bez zrujnowania warsztatów pracy.

Występowanie przeciw przerostowi ubezpieczeń społecznych jest oczywistą obroną warsztatów, zapewniających ludziom pracę i chleb. Tylko bardzo krótkowzroczna demagogia może dowodzić, że pierwszą potrzebą jest lekarz Kasy Chorych. Zapominają, że na głód niema lekarstwa, a zamknięcie warsztatów pracy na ten głód właśnie będzie skazywało. Śmieszna wprost rzeczą jest stosowanie w życiu państwa tych zasad, których żadna jednostka nie zastosowałaby w swoim życiu indywidualnym.

Ostre uwagi „Gazety” uwypuklają pogląd pracodawców, którzyby chcieli zupełnego zniesienia ubezpieczeń. Z tem zgodzić się nie można, ale nie wynika również, aby pochylać rozrzutną gospodarkę zakładów ubezpieczeniowych. Jesteśmy wszyscy tak ogromnie biedni, że każdy grosz wydany nierozsądnie pomnaża nasze cierpienia zbiorowe. A w omawianym wypadku chodzi o miliony! Kiedy rząd zacznie nimi porządnie i oszczędnie administrować?

### Cła w Anglii.

Angielska Izba Gmin przyjęła 336 głosami rezolucję, nadająca Board of Trade prawo nakładania stawek celnych do wysokości 100 proc. ad valorem (od wartości) na artykuły, przewidziane w odnośnej propozycji ministra Runcimana. Z ustawy wyłączone są wszelkie produkty spożywcze, rolne napoje, tytoń oraz surowce. W myśl nowego projektu ustawy, Dominja będą uprzywilejowane o 100 proc., co oznacza, że ustawy celne przewidziane w propozycjach Runcimana, nie będą się rozciągać na Dominje.



— Czyje przedmioty? W tut. wydziale śledczym przy ul. Jagiellońskiej 5 znajdują się różne kosmetyki jak: wody kolońskie, mydła toaletowe różnych firm, perfumy, puder, szampon, garnitur toaletowy do podróży, pasty do zębów, szczotki do rzeczy, szczotka malarska, pendzle malarskie rozmaitej wielkości. Rzeczy te pochodzą najprawdopodobniej z kradzieży w sklepie drogerijnym. Poszkodowane osoby mogą rozpoznawać wymienione przedmioty w tut. wydziale śledczym, pokój nr. 73 w godzinach służbowych. — W tut. wydziale śledczym znajduje się również rower męski marki „Kudjer” firmy Wasilewski - Bydgoszcz. Osoby poszkodowane zgłoszą się w pokoju 35a w godzinach urzędowych w celu rozpoznania.

**PROGRAM W KINACH.**

**CORSO.** Dziś w dalszym ciągu podwójny program: „Indyjska krew” film cowbojski z Tim Mc. Coy'em oraz „Bicz Boży” z Lon Chaney'em.

**KRYSTAL** powtarza premierę, która wczoraj spotkała się z szczerem uznaniem publiczności, bardzo licznie zgromadzonej na widowni p. t. „Wesoły porucznik” z Maurycym Chevalierem. Nadprogram.

**MARYSIENKA** wyświetla dwa piękne filmy o ciekawej i nigdy niestarzejacej się treści p. t. „Grobowiec miłości” i „W krainie nieznanym ludozerców”.

**NOWOŚCI** czaruje swoich bywalców wspaniałą sztuką dźwiękową według Szekspira p. t. „Poskromienie złośnicy” z Douglasem Fairbanksem i Pickford w głównych rolach.

**OKO.** Dziś poraz ostatni „Studentka z Quarter Latin” (Miasto miłości) z Petrowiczem i Carmen Boni. Na scenie nowa rewja, nowi artyści.

**WOJSKOWE.** W niedzielę wspaniały dramat p. t. „Wśród dzikich zwierząt”. Dziś w sobotę zabawa.

**Z DNIA.**

**Mare Tenebrarum.**

Gdzież się podziały te spojrzenia jasne  
I ta uroda, którą daje życie?  
We wszystkich oczach widzisz troski własne  
I jakby doli swej własnej odbicia.

Napróżno chciałbyś jak dawnymi laty  
Pospieszyć druhom z radą i pomocą,  
Skoro do okien twojej własnej chaty  
Błada zgrzyzota podkrada się nocą.

I pokazując ci z cyframi kartę  
Gdzie „ma” i „winien” leży jak na szali,  
Ma w swoich oczach to jedno, uparte,  
Powracające pytanie: co dalej?

A jeśli nawet czasami się zdarzy  
Chwila jaśniejsza, (któż na nią nie czeka?)  
Radość się wstydzi swojej własnej twarzy,  
Uśmiech jak motyl spłoszony ucieka.

Próżno ktoś pragnie wyrwać się z szeregu,  
Podnosząc za tem, co minęło, larum —  
Jak mar gromada stoimy na brzegu,  
O który bije mare tenebrarum.

Henryk Zbierchowski.

**Z kłopotów pani domu.**

**„Zarządzenie” i ważne drobiazgi.**

**Szafka do naczyń. — Worki do bielizny.**

Każda, uchodząca za światłą i postępową kobietę, wie dziś, czym jest racjonalizacja gospodarstwa domowego i kim była pani Frederic, pionierka naukowej organizacji gospodarstwa domowego. Ale mnóstwo jest kobiet, gdzieś na zapadlej wsi, albo zatrudnionych tak dalece, że całkiem utonęły w kleracie codziennych spraw do których nie dotarły głośnie dziś hasła, mające ułatwić i ulepszyć gospodarkę domową. Nie mniej stosują niektóre z nich wszystkie zasady naukowej organizacji, nie znając nawet nazwy tego doniosłego ruchu na polu spraw kobiecych. Własna roztropność i inteligencja podyktowały im „naukowe” rady.

Niedawno n. p. podziwiałam młodą wieśniaczkę i jej pracę w zupełnie małej kuchence. Śpiewając wykonywała razem z matką i siostrą swe zajęcia i gdy wyraziłam zdziwienie, że ją ciasnota kuchenki tak mało denerwuje, oświadczyła mi z prośbą i mądrym błyskiem w młodych oczach: „to nic, proszę pani, nie o ciasnotę chodzi, ale zarządzenie musi być we wszystkim. Innym razem miałam okazję spojrzeć do szafy staruszki siwowłosej, która — wiem o tem z pewnością — z moich ust

**Higijena spania.**

Ludzie dzisiejsi lubią wygody, jakie daje nowoczesna technika. Niestety w życiu codziennym nie zawsze bywa to, co jest wygodne, równoznaczne z tem, co jest higijenne, a to co piękne, nie zawsze jest pożyteczne. Tak jest z ubraniem, z odżywianiem, z mieszkaniem i dotyczy także naszego pokoju sypialnego i naszego łóżka.

Jako pokój sypialny należy urządzić pokój spokojny, obszerny, słoneczny. Wszelkie zbędne meble należy z niego usunąć, tak samo rośliny, które w nocy zabierają nam tlen z powietrza.

Spać należy możliwie przy otwartym oknie. Przewiewów należy starannie unikać. Trzeba bezwzględnie dążyć do tego, by podczas snu oddychać niez użytym powietrzem. W zimie należy pokój sypialny w miarę ogrzewać, a okna otwierać dopiero krótko przed pójściem na spoczynek.

Światło podczas snu winno być zgaszone. Przed pójściem na spoczynek nie należy czytać denerwującej lektury i nie należy się męczyć umysłowo. Tak samo wpływa ujemnie na sen konsumowanie napoi podniecających.

Najlepsza pora udania się na spoczynek jest między 9 a 11 wieczorem. Łóżko samo winno być duże i wygodne, ażeby się można dowolnie wyprostować. Zamiast pierzyn zaleca się kołdry wełniane, ponieważ są lżejsze, mniej rozpalają, a jednak dostatecznie grzeją. Poduszki używać należy także z wełny.

Śpiący powinien leżeć możliwie twardo. Odnosi się to szczególnie do dzieci, u których stos pacierzowy nie osiągnął jeszcze odpowiedniego stopnia twardości. Podkładka twarda nie dopuszcza skrzywienia rdzenia pacierzowego. Najhigijeniczniej leży się w pozycji równej w ten sposób, by głowa leżała mniej więcej równo wysoko z resztą ciała. W tej pozycji serce jak najwięcej odpoczywa, nie następuje zbyt silny odpływ krwi z głowy, wreszcie pozycja ta ułatwia spokojne leżenie, równe oddychanie. Unikać należy leżenia na lewym boku. Kto potrafi niechaj ręce ułoży nad głową, co wpływa dodatnio na oddychanie. Zupelnie szkodliwe jest spanie na brzuchu. Koszulem nocnym należy dać pierwszeństwo przed piżamami.

**Kącik mody wytwornej pani.**



**Modne płaszcze zimowe**  
Bronzowy płaszcz wełniany obsadzony bogato liśm farbowanym na kolor brązowy, który prezentuje się bardzo ładnie.  
Komplet z jersy o kolorze brązowo-żółta-

wym. Szerokie rewersy obsadzone są białym futerkiem.  
Płaszcz wełniany o kolorze obecnie najmodniejszym t. j. ciemno-zielonym. Pełna obsada futra: seał lub astrachan.

**Z ruchu towarzystw.**

**Baczność - Tow. oświat.** „Lech”! Zebranie o- gródkarzy w poniedziałek, 23 bm. o godz. 20 w salce posiedzeń „3 Maja” przy Pl. Piastowskim.

**O. P. N. „Gwiazda”.** Zebranie plenarne miesięczne dziś, 21 bm. o godz. 20 w salce.

**Kat. Tow. Robotników Polskich w Czyżkównku.** Baczność! Wielka zabawa z uroczajcami w niedzielę, 22 bm. w sali p. Glapy, ul. Grunwaldzka 159. Początek o godz. 5.

**Kat. Tow. Robotników Polskich parafii N. Serca P. Jezusa.** Zebranie w niedzielę, 22 bm. o godz. 5 po poł. w sali „Ogniska” K. P. W. przy ul. Zygmunta Augusta. Na porządku obrad ważne sprawy. Udział wszystkich członków konieczny.

**S. M. P. „Brzask”.** Dziś o godzinie 19,30 schadzka informacyjna w sprawie niedzielnej kwesty.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** Zebranie zarządu dnia 23 bm. o godz. 20 w sekretarjacie. Plenarne zebranie w środę, 25 bm. o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej.

**Tow. śpiewu „Odrodzenie”.** Chór śpiewa w niedzielę na mszy św. o godz. 10 w kościele św. Wincentego a Paulo. Komplet kończący.

**T. G. Sokół III.** Jutro zawody strzeleckie i łucznicze. Zbiórka o godz. 8,30 w sali gimnastycznej. Bliższe informacje dziś podczas ćwiczeń.

**Tow. śpiewu „Dzwon”.** Lekcje śpiewu rozpoczynają się z dniem 23 bm. Zaproszenia na wieczorek, który odbędzie się dnia 28 bm. o- trzymać można jeszcze u druha gospodarza podczas lekcji.

**Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę, dnia 25 listopada br. o godz. 7 wieczorem w sali hotelu Lengninga. Uprasza się o komplet.

**Grupa Powstańców Wlkp. z r. 1918-19 w Bydgoszczy.** Członkowie, którzy w wyznaczonym terminie nie przedłożyli swych książek wojskowych celem rejestracji, zechcą takowe przedłożyć w poniedziałek, 23 bm. między godziną 17—20 w sekretarjacie przy ul. Seminarnej 14. Powyższe zarząd podaje do wiadomości zainteresowanych członków z tem, że niestosujący się do powyższego nie będą brać udziału o państwową nagrodę strzelecką i o nagrody grupy.

**S. M. P. „Białych Orłów”** podaje do wiadomości, że dziś w sobotę odbędzie się zebranie zastępu 3-go. Uprasza się o punktualne przybycie do „Ogniska”.

**Giełda warszawska**

z dnia 19 listopada 1931.

Papiery Państwowe i obligacje

4 <sup>o</sup> /o poz. prem. dol. . . . .	000,00 042 25
6-proc. poz. dol. . . . .	000,00 062,00
5-proc. poz. konw. . . . .	000,00 041,75
10-proc. poz. kol. . . . .	000,00 104 50
7-proc. poz. stabil. . . . .	058,50 061,50

Akcje w złotych

Bank Polski . . . . .	000,00—110,00
Sole Potasowe . . . . .	082,00—083,00
Modrzejów . . . . .	000,00—004,00
Haberbursch . . . . .	000,00—053,00

Tendencja utrzymana.

**Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 20. 11. 1931 roku.  
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto . . . . .	26,25—26,50
Pszenica . . . . .	25,50—26,00
Jęczmień przemiałowy . . . . .	22,50—23,50
Jęczmień browarowy . . . . .	27,50—29,00
Owies nowy . . . . .	24,75—25,25
Mąka żytnia 65 <sup>o</sup> /o wł. worki . . . . .	38,75—39,75
Mąka pszenna 65 <sup>o</sup> /o wł. worki . . . . .	38,00—40,00
Otręby żytnie . . . . .	17,25—18,00
Otręby pszenne . . . . .	16,50—17,50
Otręby pszenne (grube) . . . . .	17,50—18,50
Rzepak . . . . .	33,00—34,00
Gorzycza . . . . .	39,00—43,00
Groch Victoria . . . . .	25,00—29,00
Groch Folgera . . . . .	30,00—32,00
Ziemiaki jadalne . . . . .	3,80—4,00
Ziemiaki fabryczne . . . . .	0,00—0,20

Ogólne usposobienie spokojne.

**Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 20 listopada 1931 roku.

5 <sup>o</sup> /o Pożyczka konwers. 41— <sup>o</sup> /o P.	
8 <sup>o</sup> /o dol. listy Pozn. Ziem. Kredyt. 78— <sup>o</sup> /o +	
4 <sup>o</sup> /o listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 30— <sup>o</sup> /o P.	
6 <sup>o</sup> /o listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 14,50 P.	

Tendencja bez zmiany.

**Bank Polski płacił w dniu 21 bm. za:**

dolary amerykańskie	8,87—8,88
funtury szterlingów	33,26
franki szwajcarskie	173,01
franki francuskie	34,81
marki niemieckie	209,85
guldeny gdańskie	172,97
szylingi austriackie	—
liry włoskie	45,79
korony czeskie	26,26

# Nowe drogi radjofonji.

Radjostacje nadawcze pracują dotąd na falach o długości 200—2000 m. Kto posiada radjoaparat, ten niejednokrotnie zrobił przykre doświadczenie, że jego aparat nie zawsze oddawał prawidłowo nadawane produkcje, że w transmisji zachodziły zaburzenia, które nieraz wręcz uniemożliwiały audycję.

Zaburzenia te interferencyjne polegają głównie na tem, że przy odbiorze pewnej stacji produkcje jej przez wpływ stacji nadawczych, pracujących na sąsiednich długościach fal, albo bywają zniekształcone, albo przez stałe gwizdanie znacznego doznają uszczerbku. Dla usunięcia tych niedomagań okazało się koniecznym przydzielić każdej stacji nadawczej pewną określoną długość fali. W tym celu odbyło się w ostatnim czasie kilka konferencji międzynarodowych, przyczem okazała się konieczność kilkakrotnej zmiany długości fal dla niektórych stacji.

Równocześnie ustalono wzajemny dystans między dwoma stacjami nadawczymi w zakresie frekwencji fal na 9000 drgań na sekundę. Ponieważ istnieje daleko więcej stacji nadawczych, niż zdołano pomieścić w ramach danego zakresu fal, nie podobna było w wielu wypadkach zachować przewidzianego wzajemnego dystansu długości fali odnośnie do rozmaitych stacji nadawczych. Tem się tłumaczą niedomagania, jakie zaznaczają się przy odbiorze audycji nawet na najlepszych aparatach. Także w audycji lokalnej podobne zaburzenia zachodziły dość często.

Przy dobrej antenie odbiera się bowiem nie tylko produkcje miejscowe, lecz także audycję silnych stacji zamiejscowych.

Niedomaganiom tym zapobiegać ma transmisja na ultrakrótkich falach o długości od 2—8 m.

Ultrakrótkie fale umożliwiają beznaganną pracę bardzo wielkiej ilości stacji nadawczych. W zakresie fal o długości między 6—8 m można umieścić 1250 aparatów nadawczych, o ile zastosuje się wzajemny dystans falowy o 10 tys. drgań na sekundę, gdy tymczasem w normalnym zakresie fal o długości między 200—2000 m umieścić można tylko 150 aparatów nadawczych.

Poza tem ultrakrótkie fale mają jeszcze to do siebie, że umożliwiają nadawanie na tej samej fali kilku stacjom w rozmaitych miastach, o ile stacje te posiadają anteny o rozmaitej wysokości. Zasięg bowiem aparatu nadawczego, pracującego na ultrakrótkiej fali, zależy jest wyłącznie od wysokości użytej przez stację nadawczą anteny.

Przy wyższej zatem antenie stacja nadawcza obsłużyć może szerszy okrąg niż przy zastosowaniu niższej.

Dalszą zaletą ultrakrótkich fal jest ta, że na nich podawać można daleko wyższe frekwencje (drgania fal) niż na normalnych. Ta właściwość umożliwia widzenie na odległość scen o wielu szczegółach.

Ultrakrótkie fale posiadają zatem bardzo poważne zalety. W przyszłości prawdopodobnie doznają one przede wszystkim zastosowania w audycji miejscowej. Na odległości dalsze np. europejskie w dalszym ciągu zastosowana będzie fala od 200—2000m, w służbie zaś transatlantycznej fala krótka 20 m.

## Budowa miasta sportowego w Sztokholmie.

**Sztokholm.** Utworzyło się w Sztokholmie przedsiębiorstwa, które projektuje założenie i budowę całego „miasta sportowego” w południowej części Sztokholmu.

W mieście tem wszelkie rodzaje sportu miałyby otrzymać idealne urządzenia i przybytki, jak: boiska, bieżnie, korty, baseny i t. p.

Odpowiednie kapitały, potrzebne na budowę „miasta sportowego” zostały podobno już zgromadzone.

## Sztekker tworzy słowiański związek atletyczny.

Jak się dowiadujemy, polski zapaśnik zawodowy, Teodor Sztekker, wycofuje

się z Międzynarodowego Związku Atletycznego z siedzibą w Berlinie wskutek zbyt niemieckich orientacji tej organizacji, która zresztą nie obejmuje całego szeregu państw, a przede wszystkim Francji, państw skandynawskich i słowiańskich.

Istnieje dążenie do zorganizowania o-

gólnosłowiańskiego związku atletycznego z siedzibą w Warszawie lub w Pradze, tembardziej, że w Czechosłowacji istnieje już czeski związek atletyczny. Jednocześnie dowiadujemy się, że znakomici zapaśnicy, jak Jaago, Huhtanen i Westergard mają zamiar utworzyć związek bałtycki.



**ATA**

Henklo  
proszek do szorowania  
Ata czyści i glansuje wszystko

## Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy

Dobre, oszczędne, pacfnące



Mydło TRÓJKA

## Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy

## Ulepszony model na 1932

trójka elektryczna

**NORA W3L**

ŁĄCZY W SOBIE OSTATNIE UDOSKONALENIA NAJDROŻSZYCH ODBIORNIKÓW PO BARDZO PRZYSTĘPNEJ CENIE



demonstrują wszystkie radjofornij

Przedstawiciel: A. MARCINIĄK, Sp. z o. o., Bydgoszcz, ul. Długa nr. 6.

# Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelnny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr.) z podaniem dokładnego adresu do:

**PUHMANN & Co. BERLIN 865, Müggelstrasse 25-25 a.**

### Klinika na kilkadziesiąt tysięcy chorych.

Naturalnie w Ameryce.

W Nowym Jorku powstała olbrzymia klinika dla wybudowania której mu-

siano zburzyć całą dzielnicę. Klinika ta obejmuje wszystkie choroby i schorzenia, jakie zna medycyna współczesna i posiada specjalistów z wszystkich dziedzin. Klinika ta ma spełniać w najbliższej przyszłości rolę centralnego

szpitala dla Nowego Jorku i inne szpitale będą stopniowo kasowane w miarę rozrostu kliniki. Nosi ona już dzisiaj nazwę Miasta Medycznego, a obliczona jest na kilkadziesiąt tysięcy chorych.

### ZMARLI.

Ś. p. Wojciech Sporny, z Poznania, ku-

piec, lat 66.

Ś. p. Magdalena z Wieloszyńskich Oźm-

nowa, z Jacewa, lat 55.

Prosimy wyciąć, wypełnić i oddać II. tonosowi lub w urzędzie pocztowym.

## Zamówienie

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski” na miesiąc grudzień 1931 r. za zł 3,54 wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik” odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: .....

Miejscowość: ..... ulica i nr.: .....

## Kwit pocztowy

Zł .....

tytułem przedpłaty za „Dziennik Bydgoski” na miesiąc grudzień 1931 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

..... dnia ..... 1931.

podpis: .....

## Zamówienie

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski” na miesiąc grudzień 1931 r. za zł 3,54 wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik” odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: .....

Miejscowość: ..... ulica i nr.: .....

## Kwit pocztowy

Zł .....

tytułem przedpłaty za „Dziennik Bydgoski” na miesiąc grudzień 1931 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

..... dnia ..... 1931.

podpis: .....



# Miljony i miliony

upieki gospodynie w ciągu 30-tu lat i ciągle wzrasta liczba ciast według przepisów Dra Oetkera. Ież radości sprawiły one sobie i swojej rodzinie! Ież przyjemności daje im zawsze smaczne i delikatne pieczywo Oetkera  
Niema uciechy, gdy niema pewności, że rzecz się uda.  
Pewność tę daje

## Dra Oetkera proszek do pieczenia „Backin”

Dużo praktycznych wskazówek pieczenia dają „Przepisy Dra Oetkera” wydanie F. (cena 40 gr.) i „Dra Oetkera książka kucharska” (cena 85 gr.). Do nabycia w sklepach spożywczych i drogerjach lub też za nadesłaniem znaczków pocztowych wprost od firmy

Dr. August Oetker, Oliwa.



Kupiec Jan Ganasinski w Chelmie wnosił o udzielenie mu odroczenia wyplat. Termin do rozpoznania sprawy, na który przybyć mogą wierzyciele celem udzielenia sądowi wyjaśnień wyznaczono na dzień 5 grudnia 31 r. o godz. 10-tej pokój nr. 13 w tut. Sądzie. (24740)  
Chelmo, dn. 18 listopada 31 r. Sąd Grodzki.

### Przetarg przymusowy.

W środę dnia 25 bm. o godz. 12 w poł. sprzedawac będę w Waplenku, na składnicy za gotówkę najwięcej dającemu:

motor elektryczny, rozrusznik, śrótownik, urządzenie transmisyjne, 3 pasy zapędowe oraz kabel 25 metrów. (24695)  
Güntzel, kom. sądowy w Keyni.

### Przetarg przymusowy.

W dniu 23. XI. 31 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10 przy ul. Gdańskiej 3, st. nr. 3 warsztaty stolarskie, o godz. 12 przy ul. Senatorskiej 23 stary nr.: bufet, kredens, 2 obrazy i kanapę. (24725)  
Stężycki, komornik sądowy.

### Przetarg przymusowy.

Dnia 23 bm. o godz. 12.30, na składnicy firmy Rawa, Śniadeckich 37, za natychmiastową zapłatą: 2 biurka, 2 fotela, lampę elektryczną, kanapę, stół okrągły, 2 fotela wiklinowe, dywan kokosowy, szafę do akt, 2 stoły biurowe, maszynę do pisania Adler, stół, 4 krzesła wiedeńskie, 2 stoły i regał. (24738)  
Kucharz, komornik sądowy.

### Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 23. 11. 31 r. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 306, najwięcej dającemu za gotówkę:

14 000 butelek różnych gatunków. (24735)  
Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 23 listopada br. o godz. 11-tej sprzedam na składnicy firmy Hartwig, Dworcowa 54 za natychmiastową zapłatą:

kanapę, stół, 3 krzesła, szafę, 2 regaliki do akt, dywan, 2 obrazy, kanapę z obudowaniem, lustro, komodę, bielizniarkę, leżankę, kufer podróżny, kasę żelazną do pieniędzy, biurko, maszynę do pisania „Adler”. (24739)  
Kucharz, komornik sądowy.

### Przetarg przymusowy.

Dnia 23 listopada b. r. o godz. 12 sprzedam na składnicy firmy Rawa, ul. Śniadeckich 37, za natychmiastową zapłatą (24737)

toaletkę z lustrem, szafę do rzeczy, lustro i komodę, bielizniarkę.  
Kucharz, komornik sądowy

### Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 23. 11. 31, o godz. 9 przed poł. sprzedawac będę przy Pl. Piastowskim 11 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: (24830)

szafonierkę.  
Luzka, kom. sąd. w Bydg.

### Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 23. 11. 31 r. o godz. 8.30 sprzedawac będę w Szubinie przy ul. Nakleńskiej najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą (24694)

radjoparar.  
Płucinski, komornik sądowy w Szubinie.

### Tłumaczenia (14452)

w języku niemieckim i francuskim, przepisywanie na maszynie tanio. Herm. Frankego, 17 I prawo. Zgł. 8—9 i 13—15-ej

### Restauracja Europejska Bydgoszcz Nowy Rynek 5 Bydgoszcz Władysław Węglarski

Niniejszem mam zaszczyt zaprosić Szan. Obywateli m. Bydgoszczy na **Wieczorek rodzinny** połączony z wielkim **wieprzobiciem** który się odbędzie dziś w sobotę 21 listopada w moim lokalu restauracyjnym. Staraniem mojem będzie zadowolić mych mile widzianych gości, kuchnia warszawska i dobrze zaopatrzona bufetem, do borowemu zakąskami oraz trunkami. Koncert duetu salonowego. Lokal otwarty do 4-tej rano. W każdą sobotę i niedzielę koncert artystyczny. (24667)  
Z poważaniem **Wł. Węglarski.**

### Hotel Metropol Dworcowa 79.

Dziś, w sobotę, dn. 21. XI. 31, urządza **wieczorek rodzinny** przy dźwiękach muzyki. (24659)  
Specjalność tego dnia: kiszki wianego wyrobu, fiaki, nogi wieprzowe i t. p., na który najuprzejmiej zaprasza P. T. gości oraz znajomych **Gospodarz.**

### W niedzielę, dnia 22-go listopada b. r.

o godz. 5-tej po poł. w ewang. kościele Farum (przy Placu Kościelnych)

### Kantaty Bach'a

muzyka kościelna dla chóru i śpiewu solowego z akompanjamentem gdańskiej orkiestry kameralnej pod art. kierownictwem **Dra Greulich'a** z Poznania.

Bilety wstępne od 1—4 zł. u Idzikowskiego i przy wejściu. **Czysty dochód dla bezrobotnych.** Kościół ogrzewany. (24731)

## Chevrolet nowe modele



samochodów osobowych i ciężarowych. 4 różne typy ciężarówki z rozstawem osi do 4 m. oraz

nowe samochody osobowe poleca do natychmiastowej dostawy (28458)

### E. STADIE - AUTOMOBILE

Bydgoszcz ulica Gdańska, telef. 1602.

### SPRZEDAŻ

**Wille** sprzedam, warunki korzystne, na przed miesiącu przy tramwaju. Pod „H. 1000” filja Dzień. 13780

**Kolonjalkę** centrum sprze'a n. 2 500. Wiad. filja Dz. Bydg. (13757)

**Radjo** ekranowany 5 lampkowy model wiedeński 1931 rok tanio sprzedam. Ładownia a umulatorów, Dworcowa nr. 64. (13758)

**Gramofon** tanio sprzedam. Szczecińska 6, podw. lewo. (13749)

**Skrzypce** okazujnie. Zduny 5, m. 6, w podwórzu. (13766)

**Skład** z 2 pokojami i kuchnią w ruchliwej ulicy, nadający się na każdy interes w pow. mieście Wielkopolski od 1. 12. 31 do wydzierżawienia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „C. B. R.” (24683)

**Sypialkę** dębowa, sypialkę białą z marmurem, pokój stołowy, kluby i kanapę odda bardzo tanio. Stała Okazja Gdańska 34. 13748

**Maszyna** dziurkująca, krawiecka i na motor, jak nowa, tanio na sprzedaż. Chrobrego 13 (6) m. 4. (24676)

### Pianina wykonane pierwszorządne, ceny najniższe, warunki spłaty bardzo dogodne. O. Majewski, fabr. pianin, Bydgoszcz, Dworcowa 7 tel. 1892 i 2060. (24086)

### Trwała ondulacja! Salon Glatz

Gdańska 17. 20466

## Pianina

model 1932 objętość skali 7 1/4 oktaw. Niezrównane pod względem dźwięku i wykonania, dorównują najlepszym wyrobom zagranicznym.

### Fabryka Pianin W. Jähne

Bydgoszcz Gdańska 42, tel. 2225

Filije: POZNAŃ, ul. Gwarna GRUDZIĄDZ, ul. Toruńska 17/19 LUBLIN, ul. Szpitalna 8 (24497)

## Skład

z 2 pokojami i kuchnią w ruchliwej ulicy, nadający się na każdy interes w pow. mieście Wielkopolski od 1. 12. 31 do wydzierżawienia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „C. B. R.” (24683)

**Sypialkę** dębowa, sypialkę białą z marmurem, pokój stołowy, kluby i kanapę odda bardzo tanio. Stała Okazja Gdańska 34. 13748

**Maszyna** dziurkująca, krawiecka i na motor, jak nowa, tanio na sprzedaż. Chrobrego 13 (6) m. 4. (24676)

### 24741) Tel. 212 2212 Grey Gdańska 35

poleca z własnej wytwórni **pierniki** w wielkim wyborze **herbatniki** codziennie świeże od dawna znanej jakości po racjonalnych cenach.

### NASZA SŁYNNA RODACZKA

## Pola Negri



DO NABYCIA w APTEK, DROG i PERFUMERJACH

### Ceny niższe! Ceny niższe!

## MEBLE

pierwszorządne wyk. z własnych warsztatów jak sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie oraz szafy, stoły, łóżka, kanapy, leżanki, kluby, pojedynczo poleca

Spółdzielnia Mebli Zjedn. Stolarzy Sp. z o. o. Bydgoszcz, Dworcowa 8 n. n. (24668)

## samodzielnego warsztatu krawieckiego

złóżę kaucji 3.000—4.000 zł. Zgłoszenia pod „Mistrz krawiecki” do adm. Dzień. Bydgoskiego. (24686)

## DRUKI wszelkiego rodzaju

dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach. Specjalność: klisze krekowe i siatkowe dla ilustr. dzieł cenników

### Drukarnia Bydgoska

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego” Bydgoszcz, ul. Poznańska 12/14.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

### POLECENIA

**Fortepiany** stroje, naprawiam. Wicherek, Grodzka 8 róg Mostowej. 24727

### SPRZEDAŻ

**Baczność!** 700 mórg pszennej ziemi wpłaty 100.00, 500 mórg wpłaty 45.000, 340 mórg wpłaty 20.000, 240 mórg wpłaty 20.000, 130 mórg wpłaty 15.000, 80 mg wpłaty 15.000. Jak również wiele innych poleca przyjmuje Agenta Handlowa, Plac Piastowski 4. (13778)

### Angielskie

buldogi 5 tygodniowe czystej rasy, białe, siwe i czarne sprzedam natychmiast po cenie korzystnej. Lesiński, Inowrocław, Dworcowa 6. (13765)

### Majątek

400 mórg buraczanej ziemi pałac 16 poko, w parku, światło elektryczne, 13 koni, 40 bydła, 70 świń. Cena 130.000 zł. wpłaty 60.000 zł. 425 mórg dobrej ziemi, dwór 8 pokoi, zabudowania dobre, inwentarze kompletne, 90.000 zł. wpłaty 55 tys. zł. oraz kilkadziesiąt innych majątków poleca Agencja dóbr, Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. (24700)

### Oberża

i 40 mórg ziemi z łąkami sprzedam zaraz Kunkel, Kornelín, pow. Szubin. (24703)

### Zakład

fryzjerski z mieszkaniem tanio na sprzedaż. Bydgoszcz, Nakleńska 22. (24704)

### Skład

materiałów piśmiennych, wyrobiony dobry punkt sprzedam. Of. „Piśmienny”, filja Dzień. (13761)

### Sprzedam (24720)

dom 3 m. roli. Prądy 21.

### Sprzedam (24702)

małą posiadłość. Bełzka 34.

### Kuchnię

westfalską, motocykl sprzedam. Kościuszki 11. (13759)

### Sprzedam (24709)

wykończony dom, niewykończony do rozebrania cena 1.800. Rуска 62.

### Plac (13783)

budowlana nie korzystnie sprzedaje Senatorski 63.

### Okazja.

Sklep kolonjalno-tytoniowy, ruchliwy, mieszkanie, bez odstępnego powiatowe duże. Oferty Dzień. „1500”. (24728)

### Gramofon

płyty, rower, tanio sprzedam. Wróblewski, Plac Piastowski 4. (13773)

### Skład 24688

kolonjalny z pół koncesją w Toruniu z gotówkową klientelą w dobrym punkcie (narożnik) do oddania, dogodne warunki, byle zaraz. Zgłoszenia „Dziennik Bydgoski” Toruń, pod „Okazja”.

### Wózek

dziecięcy sprzedam 4anio. Ul. Ułańska 29, m. 4. (13761)

### Kiosk

tanio sprzedam. Wiad. filja Dzień. (13755)

### Dla

piekarzy młynki do bułek sitówka do maki, wsuwa-cze do bułek i chleba, blachy do ciast, ruszta i t. p. sprzedam tanio P. Krause, Udańska 76, (131). (2425)

### Sprzedam (13624)

dom z kolonjalką. Wiad. Lubelska 32, gospodarz.

### POSADY WOLNE

### Posiadająca

zł 2.000 otrzyma posadę, procent. Zabezpieczenie pewne. Oferty „2.000” filja Dziennika. (13760)

### MIESZKANIA

### Wydzierżawie

2 pokoje kuchnię, stajnię 4 morgi roli ogród. Uiej-skiego 53. 24678

### Trzy

pokoje kuchnia czynsz miesięczny. Konopna 15. (24680)

### POKOJE

### Pokój

malżeństwu bezdzietnemu wynajmę. Świętojańska 3, mieszcz. 4. 13683

### Pokój (13770)

dwulóżkowy używanie kuchni. Warszawska 23-3.

### Pokój

Żółtkiewskiego 9, m. 1. (24681)

### DZIERŻAWY

### 2 składy

położone obok siebie ewtl. złączone jako jeden nadające się na jadłodajnię lub każdą inną branżę w okolicy „Dworca-Autobusowego” zaraz wynajmę. Gospodarz, ul. Długa 57. (24704)

### Wspólnika

do samochodu, potrzeba 1.000 zł. Zgł. Ziółkowski Kujawska 15, (stary) (24707)

### Kiosk

przy głównej ulicy w bramie można urządzić. Adres wskaże Dz. Bydg. (24714)

### RÓŻNE

### Bucik

zgubiono. Nakleńska 45, m. 2. (24679)

### Dziś

wielkie świniobicie. Bar Śniadeckich, zaprasza Józef Kaube. (13783)

### Przewózki

samochodem ciężarowym szybko, tanio załatwia Nyska, Gdańska 95, III telefon 20 83. (24705)

### Wspólnika

do samochodu, potrzeba 1.000 zł. Zgł. Ziółkowski Kujawska 15, (stary) (24707)

### Kiosk

przy głównej ulicy w bramie można urządzić. Adres wskaże Dz. Bydg. (24714)

### MATRYMONIALNE

### Ożenie

się z tą panną lub wdówką która dopomoże powiększyć produkcję fabryczną. Of. pod „38”. (24682)



**POLECENIA**

**Trumny**  
z przyborami wszelkiego rodzaju od zł 40, dekoracje, kandelabry wypożyczam bezpłatnie. W. Kosmowski, Plac Piastowski 9. (23728)

**Radjoamatorzy**  
baczność! Ładowania i naprawa akumulatorów, wieczne anodówki, aparaty anodowe) tanio tylko w Zakładach elektrotechnicznych, Śniadeckich 61, tel. 1107. (20469)

**Pierwszy**  
najtańszy zakład udoskonalonego czyszczenia, starannych reperacji, przeróbek garderoby. Dra Emila Warmińskiego 10. „Ekonomja”. (13702)

**Śniegowce**  
kalosze i rozmaite gumowe artykuły przyjmuje do reperacji Skład skór, Długa 15. (21064)

**Futra**  
najsolidniej, najmodniej oraz najtaniej wykonuje chrześcijańskie, popularne w Bydgoszczy kuśnierstwo, Dworcowa 70. (18421)

**Swetry**  
pulłowery, jaczki, kamizelki, bieliznę i t. p. wyrabia Maszynowa pracownia swetrów, Bauer, Bocianowo 42. 24154

**Materace** (23171)  
pełnowyścielane w modnych deseniach oraz spirale silnej konstrukcji poleca jedyny magazyn specjalny, Dworcowa 46.

**Meble!**  
Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyścielane, zakrapione w znanej solidnej firmie Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21. Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

**W całej**  
Bydgoszczy i nawet w okolicy mówią, że obuwie u Smolarka najtaniej kupują. Smolarek, Welniany Rynek. 24252

**Materace**  
sprężynowe wykonuje po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Bydgoszcz, Kowalska 4 przy placu Jagielly. (23744)

**Swetry**  
pulłowery oraz bieliznę trykotową poleca pracownia trykotów Bukowskiej, Moniuszki 11. (22411)

**SPRZEDAŻE**

**Wille**  
centrum sprzedam. Oferty filija „Wpłata”. (13700)

**Skład**  
mebli, wyrobiona firma z przygłębem mieszkaniem i ubikacjami, centrum Torunia, z towarami tanio odstąpię. Powód: niemożność prowadzenia dwóch interesów. Oferty Dz. Bydg. Toruń pod „Meble”. (24586)

**Sprzedam**  
domek silnie zbudowany 3 pokoje z kuchnią i ogródem na Bielawkach. Senatorska 63, Maciocha. (24580)

**Skład** (13724)  
kolonialny z mieszkaniem z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Wiadomość Jagiellońska 50, mieszk. 4.

**Dom**  
piętrowy obok kościoła katolickiego z rola, rzędnictwem nadające się na każdą branżę sprzedam lub wydzierżawię przy małej wpłacie. Zgł. osobiste Konstanty Domachowski, Jezewo, Świecie. (24588)

**Gospodarstwo**  
wiejskie 16 mórg z inwentarzem. Adres wskaże Dz. Bydg. (24603)

**Skład**  
kapeluszy i pracownia, pierwszy w ruchliwym mieście od zaraz komplet z towarami na sprzedaż. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Tanio II”. 24621

**Oberżę**  
swoją z wielką salą i ogrodem, z żywym i martwym inwentarzem i towarami, 6 mórg pszennej ziemi w Miłobądzu, wielkiej wsi kościelnej pow. tczewskiego, sprzedam z powodu choroby i podeszłego wieku. A. Dulski. (24568)

**Oberżę**  
z koncesją sprzedam w Toruniu. Wskaże Dzien. Bydg. (24591)

**Piekarnie**  
duża wieś kościelna, bez konkurencji, korzystnie odstąpię. Gaca, Bzowo, pow. Świecie, stacja Warinbie. (24587)

**Skład**  
kolonialny centrum miasta, jednym pokojem sprzedam. Wpłaty 1.000 do 1.500 zł. reszta dogodne warunki. Zgł. filija Dzien. pod „1234”. 24542

**Cukiernia**  
kawiarnia z mieszkaniem w dobrym położeniu korzystnie na sprzedaż. Of. do Dzien. Bydg. pod „C. K. 74”. 24610

**Dywan**  
2 1/2 x 3 1/2 jak nowy. Adres w Dzien. (13747)

**Bezpośrednio**  
sprzedam dom cena 32.000 wpłaty 16.000, do chłód 6.000. Zgł. filija Dzien. pod „Okazja”. (13580)

**Sprzedam** (13697)  
dom nowoczesny, dochód 950, wpłaty 50.000. Oferty filija Dzien. „Gospodarz”.

**Darmo**  
nie dają, lecz sypialnia 250, kuchnia 80, łóżka 20, jadalnie i różne meble sprzedaje najtaniej stolarnia, Kujawska 75. (24607)

**Motocykl**  
z przyczepką w bardzo dobrym stanie gotowy do jazdy, światło elektryczne sprzedam lub zamienię na maszynę lekkiego typu Urzędnik kol. Braun, Łęgnowo pod Bydgoszcz.

**Fortepian**  
za 400 zł sprzedam. Adres Dz. Bydg. (24601)

**Powózki** (24533)  
jednokonna na gumach sprzedam. Brzozowa 25.

**Rower**  
zaraz na sprzedaż. Plac Wolności 2, I ptr. pr. (13501)

**Jadalnię**  
orzeczkową, nową, modną, wartości 2.500 zł. sprzedam za 1/3 ceny. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (24578)

**Radjo**  
i patefon sprzedam. Kościuszki 21, mieszk. 4. Od godziny 18. 13698

**Smoking**  
z kamizelką, mało używany sprzedam. Matejki 5, m. 5. 24479

**Dla**  
piekarzy młynki do bułek sitówka do maki, wsuwacze do bułek i chleba, blachy do ciast, ruszta i t. p. sprzedam P. Krause, Gdańska 66, (131). (24250)

**Futro**  
męskie eleganckie nowe, salonik stylowy. 20 Stycznia 6, m. 1. (13716)

**Lampa**  
kwarcowa na prąd stały, mało używana korzystnie na sprzedaż. W. J. Łuczowski, Dworcowa 56, tel. 184. (24646)

**Używane** (24634)  
różne rury, blachę, tragarze, koła transmisyjne, wszelk. żelazo tanio sprzedaje. Składnica Starego Żelaza, Marsz. Focha 34.

**Jadalnia** (13725)  
w stylu Clippendala bardzo elegancka, w pierwszorzędnym wykonaniu na sprzedaż. Cicha 15.

**Wóz**  
roboczy sprzedam. Szubińska 63. 24614

**KUPNA**

**Kupię**  
dom przy wpłacie 20-25 tys. zł. Zgł. „R. S.” do filii Dzien. Bydg. (13699)

**Kupię**  
dom dochodowy przy wpłacie 60-70 tysięcy. Of. do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Wpłata”. (24589)

**Kupię** (13684)  
dom od 50.000 do 150.000. Oferty „Pilne” filija Dzien.

**Żaluzje**  
używane kupię. Of. „Żaluzja” do Dz. Bydg. (24575)

**Kupię**  
2 kafłowe piece w dobrym stanie. Oferty „Piece” filija Dz. Bydg. (13722)

**Kupię** (24645)  
piec do łazienki. Biuro „Emeryt”, Marsz. Focha 10

**NAUKA**

**Buchalteryjne**  
Współczesne Wykłady Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zaniejscowi listownie. 27822

**Angielskiego**  
niemieckiego, francuskiego, korespondencja handlowa) księgowości amerykańskiej i prębitkowej, stenografii polskiej i niemieckiej (Einheitskurschrift), maszyn, ucząca Praktyczne Kursy Handlowe, ul. Chrobrego 15, zł 10 mies. Poszczególne przedmioty 3 godziny tygodniowo. 24445

**Francuskiego**  
udzielam początkującym tanio. Of. pod „Francuskie”. (24577)

**Tanio** 13708  
nauczyciel udziela niemieckiego, pomoc w nauce. Adres wskaże filija.

**Francuskiego**  
angielskiego, niemieckiego udziela prywat. nauczycielka, ceny przystępne. Świętojańska 19 m. 7. 24635

**POSADY WOLNE**

**Kierownika**  
filija poszukuje do Gdyni dla sklepu z porcelaną, szkłem, fajansem, emalją, lampami, radjem i t. p., ze znajomością języka polsko-niemieckiego. Kaucja 2-3.000 zł. konieczna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K. 2 do 3.000”. 24560

**Energiczni**  
wymowni przedstawiciele poszukiwani dla rozpowszechniania epokowej nowości. Każdy jest nabywcą. Egzystencja zapewniona. „Iduna” Łódź C. Skytka 501. (22125)

**Uczeń** (24538)  
fryzjerski potrzebny. Kamiński, Grunwaldzka 26.

**Uczennica**  
do szycia i kroju może się zgłosić. Śniadeckich 22, m. 8. Mistrzynie. (13694)

**Służąca**  
do wszystkiego z wykwińt-nem gotowaniem. Kołataja 2, III. 13695

**Uczeń**  
może się zgłosić. H. Święcicki, Chelmno—Pomorze skład kolonialny, restauracja, kwaszarnia kapusty i ogórków. (24590)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Panna**  
inteligentna, uczciwa, dobre świadectwa szuka panny do dzieci. Of. do Dz. Bydg. „Z. 29”. (24598)

**Polecam** (24632)  
się za portjera zaraz lub później. Oferty do Dzien. pod „Portjer”.

**Inteligentna**  
uczciwa, pracowita, sympatyczna, dobrego serca, poprowadzi dom jak swój własny u zanego, starszego pana, lub u szlachetnej pani. Zgł. Dz. Bydg. pod „Szlachetna”. (24611)

**Biurowa**  
z ukończoną Szkołą Handlową, biegła w prowadzeniu żurnalu amerykańskiego i oboznana z wszelką księgowością, doskonała maszynistka, władająca językiem polskim i niemieckim, szuka posady na skromnych warunkach Oferty pod „Biurowa” do Dziennika. 24545

**Energiczny**  
kupiec poszukuje przedstawicielstwa na prowizję lub pensję, tylko poważnych firm. Oferty do Dz. Bydg. oddział Toruń pod „Energiczny”. (24137)

**Reemigrantka**  
szwaczka mistrzyni dypl. dobrze wykonująca prace, szuka poparcia w pracy. Zgł. Św. Trójcy 18/10 m. 5, Janowska. (24600)

**Pomocnik**  
rzeźnicki z kilkuletnią praktyką i z dobrymi świadectwami szuka posady zaraz lub później. Of. do Dz. Bydg. „Rzeźnicki”. (24604)

**DZIERŻAWY**

**Wydzierżawie**  
lokal handlowy w najruchliwszej dzielnicy miasta przy Zbożowym Rynku 7, na korzystnych warunkach. Lokal ten nadaje się również dla prawnika, wzgl. lekarza. M. Zbiłkowski. 24613

**Piekarnia**  
do wydzierżawienia. Nakielska 177. (24576)

**MIESZKANIA**

**1-2 pokoje**  
nadające się na biura względnie 3-5 pokojowe mieszkanie poszukuje. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „135”. 13616

**Mieszkanie**  
5 pokojowe, wszelkie wygody, centr. ogrzewanie do wynajęcia. 3 Maja 22, II piętro. (24343)

**Mieszkanie**  
3 pokoje z kuchnią kompl. umeblowane oddam tanio. Of. do filii Dz. Bydg. pod „M. 3”. (13721)

**Do wydzierżawienia**  
mieszkanie 3 pokojowe i ogród. Czyszcz zgórze. Zgłoszenia filija pod „Okolica Gazowni Miejskiej”. 13729

**2 pokoje** (24644)  
kuchnia gazowa, łazienka do wynajęcia. Biuro „Emeryt”, Marsz. Focha 10

**POKOJE**

**Pokoju** 13728  
na przedmieściu poszukuje wojażer (małżeństwo) jeden dzień tygodniowo. „Wojażer” filija.

**Pokoje**  
do wynajęcia. Gdańska 52, mieszk. 4. 13675

**Pokój**  
z utrzymaniem lub bez. Dworcowa 47, m. 2. (24608)

**Pokój**  
umeblowany z kuchnią. Kujawska 61. (24609)

**Pokój**  
próżny dla samotnej osoby wynajmę. Zduny 19, m. 2. 13692

**Umeblowany**  
pokój z kuchenką, osobne wejście małżeństwu. Koporna 17. (24615)

**Pokój**  
20 zł. Niegolewskiego 3, m. 8. (24599)

**Pokój**  
dla samotnych z używanym kuchnią. Śniadeckich 3, I. m. 3. (13706)

**RÓŻNE**

**Korzystajcie!**  
Obiady smaczne na czystym maśle bezkonkurencyjnie tanio poleca Probus, Stary Rynek 5. (22304)

**Szoferem** (23196)  
zostanie osoba, która ukończy kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 14 a. Zapisy każdego czasu. Opłata ratami. Egzaminy w Bydgoszczy lub Toruniu.

**Znakomite**  
porcje śniadaniowe, kiełbasa domowa, bigos myśliwski, gularz, cynaderek po 70 gr. poleca Probus, Stary Rynek 5. (22303)

**Polecamy** (13703)  
spróbować rzezywiście pożywe obiady 80 gr. Dra E. Warmińskiego 10.

**Samochód** (24554)  
ciężarowy wypożyczam. Promenada 23, tel. 1971.

**Poronin**  
ad Zakopane, pensjonat „Murań”, Teresy Niziołowej poleca pokoje słoneczne z widokiem na „Tatry”, 5-cio razy posiłek, opał, światło i obsługa 6 zł. (13662)

**Ziola** (12131)  
lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żółdka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obrzękowi, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki, apteka.

**Reumatyzm**  
artretyzm, ischias, tabes zupełnie uleczalne. Bóle natchmiast usuwa „Petrobalsam” produkt ropy nadtlenowej i olejków balsamicznych. Informacji udziela aptekarz Hessel, Lwów, Cmielowskiego 12. (24593)

**Zagubiona**  
książkę wojskową unieważniam. Stanisław Bukowski. (13646)

**Cofam**  
obełgę którą rzuciłam na Zofię Łonczalę. M. Kierzkowa. (24602)

**MATRYMONJALNE**

**Z sympatyczną**  
panią posiadającą mieszkanie ożeni się kawaler lat 28, na stałym kierowniczem stanowisku. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Rezeda”. 13670

**Dla**  
mej kuzynki, bogatej panny poszukuję pana na stanowisku. Poważne oferty proszę do filii Dzien. pod „Przystojna”. (13701)

**Samotna**  
pani poszukuje intel. pania lub pana 50-60 lat w celu towarzyskim. Of. filija Dzien. pod „50-60”. (13693)

**Shukam**  
żony niebrzydkiej i niebieskiej, na obraz i podobieństwo moje. Oferty pod „Arbiter” filija Dziennika Bydgoskiego. (13603)

**Dla**  
mej bratanki przystojnej brunetki średniej figury, lat 22 z mniejszym posagiem, szukam na tej drodze kawalera do lat 32, na stałym stanowisku. Cel matrymonjalny. Etatowi urzędnicy mają pierwszeństwo. Szczegółowe zgłosz. proszę kierować do filii Dzien. Bydg. pod „Przeznaczenie”. (13587)

**Który**  
starszy, szlachetny pan na stanowisku pragnie poznać dobrą kobietę. Cel przyszłość okaże. Łask. zgłosz. pod „Samotna” Dz. Bydg. 24612

**Urzednik**  
państw. syn właściciela ziemsk. lat 24 pozna pannę w celu matrymonjalnym. Majątek niekonieczny. Of. pod „Nadzieja”. 24629

**My wszyscy...**

zadowoleni jesteśmy z sukcesów,  
— jakie osiągnęliśmy przez —

**DROBNE OGŁOSZENIA**

umieszczone w najpoczytniejszym  
— piśmie Polski Zachodniej —

**DZIENNIKU BYDGOSKIM**

czy to: mieszkanie, pokój, kupno,  
sprzedaż, posadę, pożyczkę, ma-  
trymonjalne i t. p. Mimo tak  
ogromnego nakładu

„DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”  
**zniżyliśmy**

cenę drobnych ogłoszeń

**o 25%**

### Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

### St. Banaszak, Bydgoszcz,

Cieszkowskiego 4. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

### POLECENIA

#### Sz. Publiczności

miasta i okolicy, poleca się Zakład Fotograficzny „Janina” Bydgoszcz, ulica Dworcowa 10, (naroznik ul. Gdańskiej). (13704)

#### Śniegowce

naprawia Matuszewski, Śniadeckich 59. (13743)

#### Dekorator

wykonuje dekoracje, reklamy świąteczne. Zgłosz. filija Dzien. pod „Dekorator”. 13718

### SPRZEDAŻE

#### Parcele

na Bielawkach sprzedam. Wiadomość Pomorska 33 m. 2. (13719)

#### Skład

z towarami, mieszkaniem oddam. Śniadeckich 21, skład II. (13739)

#### Gospodarstwo

wielkości 200 mórg tanio na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „200 mórg”. 24664

#### Dom

nowy z interesem wolnym, wieś kościelna, oraz dwa domy z interesami w Bydgoszczy tanio sprzeda wiadomościel. Of. filija Dz. Bydg. pod „Okazyjnie”. (13736)

#### Majątków

każdej wielkości, poszukuje dla poważnych reflektantów, oraz zamiany na kamienicę. Agencja dóbr, Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. (24699)

#### Parcele

budowlana sprzeda korzystnie Pluciński, Toruń Lubińska 18. 24698

#### Dom

nowo budowany sprzedam Witkowski. Zgłosz. 9-3. Szczecińska 1. 24648

#### Sprzedam

2 place budowlane korzystnie. Ka. Skorupki 99. 24651

#### Dwupiętrowa

składem, ogrodem 10.000 sprzedam Nowakowski, Dworcowa 60. 24639

#### Skład

piśmiennych rzeczy i galanterji, 2 pokoje i kuchnia nadaje się na każdą branżę zaraz do objęcia. Wiad. Dziennik Bydg. (24685)

#### Rowery

maszyny do szycia, wózki dziecięce, lalkowe, rowerki, drezynki, wszelkie części, sprzedają pólardarmo „Rower”, Długa 5. (24672)

#### Skład

towarów krótkich sprzedam, bardzo dobrze zaprowadzony, zapas towaru 5-7.000 zł. Zgłoszenia filija Dz. „Towary”. (13767)

#### Dobrze

zaprowadzony sklep modniarski w Grudziądzu przy najruchliwszej ulicy z powodu choroby korzystnie oddam. Oferty do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Korzystnie”. (24698)

#### Meble

antyki, obrazy sprzedam Pluciński Toruń, Lubińska nr. 18. 24691

#### Dom

II piętrowy, z ogrodem, w centrum, cena 20.000. Jak również wiele innych na dogodnych warunkach poleca Agencja Handlowa, Plac Piastowski, 4 (13776)

### Sprzedam

restaurację z koncesją w pełnym biegu z powodu choroby, lub zamienię na mniejszy dom względnie gospodarstwo. Wiadomości Małachowski, Dworcowa nr. 64, Bydgoszcz. (13728)

### Rzadka okazja.

Najstarszy i dobrze zaprowadzony skład kolonialny w centrum miasta z powodu wyjazdu od zaraz korzystnie na sprzedaż. Oferty do „Dziennika Bydgoskiego” Toruń pod „Korzystnie”. (24689)

### Motory

elektr. 6 i 4 konne mały używane prąd stały oraz transmisje okazjanie sprzedam. Dworcowa 68. (24711)

### Instrumenty

muzyczne wszelkiego rodzaju, kompletny jazzband gramofony, radioaparaty, aparaty fotograficzne za bezcen nabywa się stale w „Stalej Okazji”, Gdańska 34. (24719)

### Srebro stołowe

platerę, obrączki złote i pozłacane, bransoletki, zegarki damskie i męskie, brylanty, kryształy, szkło, okazjanie bardzo tanio w „Stalej Okazji”, Gdańska 34. (24717)

### Płaszcz zimowy

futra, garnitury przechodzone, smoking, frak, bardzo tanio oferuję „Stalej Okazji” Gdańska 34 24718

### Sypialnię

biała dębowa, pokój męski jadalnię, pojedyncze meble, mahoniowe, orzechowe, stylowe, meble, lustra i inne przedmioty nabywa się korzystnie w „Stalej Okazji”, Gdańska 34. (24716)

### Biurko

2 łóżka, elegancka szafa na sprzedaż. Wicher, Zduny 2. (24729)

### Kinoaparatus

tanio sprzedam. Oferty „Aparat” filija Dz. Bydg. (13709)

### Stoły

okrągłe rozciągane. Kaszubska 31. (13746)

### Płaszcz

damski pluszowy w dobrym stanie tanio sprzedam. Adres wskaże filija. (13717)

### Rekord

maszyna północzniczka mało używana tanio. Zgł. 280 agentura Dz. Bydg. Wiśniewski, Chełmża. (24619)

### Ford

półciężarowy 1 ton. i rower dla chłopca tanio sprzedam. Karpacka 1. (24655)

### Maszyna

do szycia witek i heblowania szejnów korzystnie na sprzedaż. Grudziądz, Lipowa 80, II. wejście, koszykarz. 24692

### Eleganckie

urządzenie fryzjerskie sprzedam korzystnie, godz 2-4 popoł. Dworcowa 71, mieszk. 6. (24728)

### Sypialnia

i pokój męski korzystnie na sprzedaż, nowe. Senatorska 65. 13782

### Leżanki

kanapy sprzedam tanio. Podwale 3. (24738)

### Polowiec

lekki sprzedam. Podwale nr. 3, tel. 936. (24732)

### Motocykl

mało używany tanio sprzedam. Rуска 67. 13764

### KUPNA

### Kupię

2 lub 3 morgi ziemi najchętniej Szretery, Bartodzieje. Placę gotówka. Wardencki, Jagiellońska nr. 45. (24624)

### Kaftowy

piecyk kupię. Oferty „Przenośny” Dziennik. (24684)

### Gabinet

używany męski kupię. Oferty „Gabinet” filija. (13762)

### Plece

kaflowe w dobrym stanie kupię. Jackowski 10, Suwalski. (24628)

### Piec

kaflowy przenośny, używany kupię. Dworcowa 31, m. 7. 13707

### Pianino

kupię zaraz za gotówkę za podaniem ceny. Oferty do Dz. Bydg. pod „C. E.”. (24657)

### Poszukujemy

na codzienną dostawę większą ilość mleka. Płacimy najwyższe ceny. Mleczarnia Centralna, T. z o. p. Bydgoszcz, Gdańska 99, tel. 410. 13774

### Kupię

ławkę stolarską, psa czujnego. Welsandt, Saperów nr. 28. 13750

### Mały

domek z ogrodkiem lub bez kupię za gotówkę. Oferty Dzien. Bydg. pod „Za gotówkę”. (24742)

### LEKCJE

#### Uczeń

konserwatorjum lwowskiego udziela lekcji skrzypiec początkującym. Błonia 12, m. 5. (24627)

#### Początkującym

udziela lekcji gry skrzypiec. Zduny 8, part. prawo. 13737

#### Kto

udzieli dorosłemu lekcji matematyki, zakres gimnazjalny. Zgł. warunków filija Dz. Bydg pod „A. B.” (13752)

### POSADY WOLNE

#### Poszukuję

od 1. XII. lub 15. XII. b. r. młodszego dzielnego w swoim zawodzie cukiernika, który zarazem jest dobrze obeznany z obsługą gości. Jan Rogowski, Nowemiasło n./Drwęca. (24620)

**REKORD**  
Od Krakowa stron aż do Łowicza REKORD — maszyna północzniczka Tryumfuje i jest góra wszędzie Dzięki niej wreszcie lepiej będzie!  
„REKORD” symbolicznie obok odbity, stanowi w mieście i na wsi, wszędzie źródło pewnego stałego zarobku 300 zł miesięcznie, łatwą niewymagającą specjalnych wiadomości pracę. Na zakup maszyny „REKORD” tego cudownego lekarstwa na głód, nędzę i bezrobocie potrzeba gotówki 340 zł. — reszta na spłaty. Zarobek pewny, gdyż towar wykonany pod gwarancją. Wełna bawełna i jedwab po cenach fabrycznych. Nauka i prospekty bezpl.

**„REKORD”**  
Anna Artymkova, Król. Huta ulica Wolności 23. (24697)

#### Panowie

energiczni, wzmowni, mogą lekką pracą zarobić 100 zł i więcej tygodniowo. Specjalne zdolności nie wymagane, przyuczenie bezpłatne. Zgłoszenia osobiste przyjmuje w poniedziałek i wtorek od 10-12 i 3-5 Kierownictwo Okręgowe w Bydgoszczy, Dworcowa 80, part. (24715)

#### Posadę

dam za pożyczzenie 500-1000 zł. za zabezpieczeniem. Oferty filija Dz. „Dobrobyt”. (13740)

#### Poszukuje

jakiękolwiek posady znaj. polski i niem. języka, świadectwa b. dobre. Of. pod „biuralistka i księzkowa” filija. (13705)

#### Fabryka

wyrobów cukrowych i czekoladowych, poszukuje podróżującego jako wspólnika z gotówką, ca 3.000 zł na samochód. Oferty Dz. Bydg. pod „Wyroby”. (24687)

#### Panna

nie mająca niżej lat 25, spokojna, inteligentna potrzebna do dzieci. Al. Mickiewicza 3, m. 8. (13754)

#### Uczennica

uczniwych rodzina przyjmie do szycia. Sienkiewicza 15. 13742

### Krawców

na duże sztuki poszukuje Zakład krawiecki, Pomorska 24. (13784)

### Stolarzy

na meble przyjmuje G. Haberman, Unji Lubelskiej. (24734)

### Szukam

uczciw. starszego człowieka bezdziet. który zna pracę ogrodową i może się zająć takąwa po za swem zajęciem, zamiar pracy, daje pomieszkanie wolne. Zgłoszenia Emila War mińskiego 7. 24652

### Powiedz dalej!

Sierota do wszystkich prac dom. potrzebna, porządna rodzina. Adres w filiji Dz. Bydg. (13710)

### Sklepowa

do sklepu spożywczo-galanteryjnego potrzebna na samodzielne stanowisko. Kaucja według umowy. Zgłosz. z świadectwami. Adres w Dz. Bydg. (24618)

### POSADY POSZUKUJĄ

#### Szukam

posady jako uczeń kucharzki ewentl. mechanik. Łaskawe oferty pod „K. H.” Dz. Bydg. (24630)

#### Porządna

nawskroś uczciwa dziewczyna z wioski poszukuje posady do dzieci i lek. kich prac domowych. Patyna, Zamojskiego 16/17. (24631)

#### Szofer

kawaler poszukuje posady, małe wynagrodzenie. Of. do Dzien. Bydg. pod „Małe wynagrodzenie”. (24625)

#### Stołowy

szuka posady lub bufet na rachunek ewentl. z kaucją. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kaucja”. (24675)

#### Kuchmistrzini

poszukuje posady w hotelu, restauracji, szpitalu lub kasynie. Zgł. Poste-restante Chełmno, Pom. pod „Kuchmistrzini”. (24722)

### Wydzierżawie

76 mórg przennej ziemi z morgi 140, komplet martwy żywy inwentarz, objęcie 4.5000, Bydgoszcz Lubelska 23, Ziembicki. 24658

### Składy

mieszkania wynajmę. Długa 5. (24670)

### Dzierżawa.

200 mórg żywym i martwym inwentarzem wydzierżawie. Wiadomość Agencja Handlowa, Plac Piastowski 4. 13777

### Panienka

przystojna do bufetu i obsługi gości potrzebna. Restauracja Grunwaldzka 73. (24677)

### Ubikacje

oraz piwnice — obszerne na warsztaty lub skadnice oddam. Dworcowa 68. (24712)

### Tartak

dwu-trakowy sprzedam, zamienię na dom, albo przdzierżawie. Oferty „Dziennik Bydgoski” Toruń, pod „Tartak”. (24690)

### Handlowiec

dzielny młody z branży spożywczej poszukuje posady jako pomocnik lub agent kauceji 1.500 zł. Filija Dz. Bydg. pod „777”. (13731)

### MIESZKANIA

#### Małżeństwo

poszukuje mieszkania 2 pokoi i kuchni. Of. pod „Urzednik” filija Dzien. Bydg. (24642)

#### Urzednik

kolej. poszukuje pokój z kuchnią. Placę czyszy rok zgóry. Of. do filiji Dz. Bydg. pod „Zgóry”. (13762)

#### 4 pokoje

świeżo wyremontowane wszelkie wyposażenie, słoneczne, ciepłe, Gdańska blisko Parku Kochanowskiego, wydzierżawi gospodarz. Zgłoszenia „Dziennik” „Młotki mieszkanie”. (24636)

#### 2 pokoje

Podwale 9. 24606

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

#### Próżny jest do oddania.

Krasieńskiego 15, parter. (24653)

### RÓŻNE

#### Korzystajcie.

Obiady smaczne na czystym maśle bezkonkurencyjne 1.20 z piwem. Czwartki, niedziele z drobiem 1.50 poleca Restauracja Rio, Długa 31. Kuchnia warszawska. (24656)

#### Chiromantka

przepowiada ze snów, z ręki kart za pomocą monet zagranicznych. Szubińska 41. Karteczka w oknie. (24622)

#### Konstruktor

któryby u siebie projektował części maszyn proste o podanie adresu do filiji Dzien. pod „Konstruktor”. 13735

#### Gdzie

można nabyć dziurkowane wzory do rysowania robotek. Of. do Dz. Bydg. pod „Robotki”. 24696

#### Poszukuje

spółniczki lub spółnika do fabrykacji z gotów. 1000 zł. Of. filija Dz. Bydg. pod „Aparat 1000”. (13744)

#### Palenie

tytoniu odzwyczajają ciągn kilka dni papieros Nargilo. Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Gdańska 17, róg Dworcowej. (13763)

#### Zaginął

pies wilk w obroży i kagańcu. Uprasza się znaleźć o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Błonia 11, m. 1. (13779)

### POŻYCZKI

#### 25 tys.

do dyspozycji. Proszę oferty pod „Pieniądz” filija. (13745)

#### 5000

mam do oddania. Procent 3-4 pokojowe mieszkanie Biuro „Emeryt”, Marsz. Focha 10. (24643)

### MATRYMONJALNE

#### Panna

lat średnich, przystojna, na zapewnionem stanowisku, zapozna nieźle sytuowanego inteligenta celem ożenku. Of. pod „Mimoza” Dz. Bydg. (24628



Dnia 19 listopada rb. wieczorem o godz. 10.45 zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. po długich, ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, nasza dobra i troskliwa matka, teściowa i babcia, s. p.

**z Janickich**

# Katarzyna Żewicka

przeżywszy lat 73, o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

**Mąż, dzieci i rodzina.**

Bydgoszcz, Jarocin, w listopadzie 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm. o godz. 4 po poł. z kostnicy starego cmentarza farnego (ul. Św. Trójcy). Msza św. za duszę śp. Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 7 rano w kościele Najśw. Serca Jezusow.

## Dr. med. Edmund Sągajtto

Specjalista chorób dziecięcych i wewnętrznych

wznowił przyjęcie od 4—6 godz. (24338)

Ręce Mickiewicza 1, telefon nr. 241.

## Lecznica Dr Króla Bydgoszcz

Plac Wolności 11. — Tel. 1910

a) oddział chorób wewnętrznych i nerwowych  
b) oddział chirurgiczno-ginekologiczny i położniczy.

Zakład Roentgena. — Diatermia. — Lampy kwarowe i Sollux. — Kąpiele lecznicze itd. (23751)

## PIANINA najlepszej jakości poleca po cenach bardzo niżonych B. SOMMERFELD

FABRYKA PIANIN  
BYDGOSZCZ, UL. ŚNIADECKICH 2  
Filja: Grudziądz, ulica Groblowa 4.  
Proszę zażądać prospekt! Proszę zażądać prospekt! (22339)

## Benzol motorowy, Siarczan amonowy (13696)

o zawart. 20—22 1/2 azotu

Karbolinum,

Smole destylowana

sprzedaje w większych i mniejszych partjach

Bydgoska Gazownia Miejska  
ul. Jagiellońska 48. Tel. 630, 631, 2235.

## Smaczny piernik — tylko z naszymi korzonkami.

Drogerja pod Łabędziem

Bydgoszcz, Gdańska 5. (24640)

## WINA KRAJOWE

produkt tylko pierwszorzędny 2—3 letni

wzorowo pielęgnowany w gatunkach

Węzryń półsłodki

Tokaj słodki (24543)

Wyborowe Białe deserowe

Portwin Krajowy

Madeira czerwone półsłodkie

Malaga czerwone słodkie

Wyborowe Czerwone do grzania

poleca

do nabycia w składach win, delikatesów, kawiarniach i restauracjach.

**POLIKARP ZIÓLKOWSKI**  
właśc. Wytwórni Win Krajowych pod firmą

**R. K. Huebner i S-ka**  
Tel. 22 Fordon Tel. 22

## Zima nadchodzi!!!

Strzeżcie się przeziębienia.

Ciepło ubrać się można tanio i gustownie

w trykotażę / skarpety / szale / swetry / pulowery / koszule / krawaty i kapelusze męskie.

Specjalność: **PONCZOCHY DAMSKIE**

tylko w znanej firmie **St. Kasprovicz,**

Bydgoszcz, Długa 52, nar. Jana Kazimierza (24605)

## „Własna osada”



## Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki!

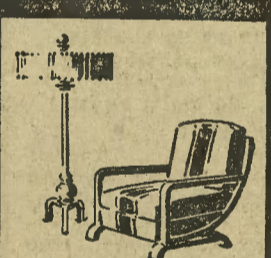
Potrzebny własny kapitał 10—15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięcznych, amortyzacja 6—8%.

„HACEGE” Sp. z o.o. (e. G. m. b. H.)

Gdańsk, Hansaplatz 2b.

Informacji udziela: A. Biehler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 47.

Prospekty na życzenie bezpłatnie. (2278)



## MEBLE

NAJKORZYŚNIEJ

KUPUJE SIĘ W

HECHLIŃSKI

BYDGOSZCZ

UL. PODGÓRNA 5.

TEL. 695.

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

23118

## Specjalny interes

pasków brzusznych

pończoch gumowych

FR. WILKE, Gdańska 159 (22)

Tel. 73. (20947) Zał. 1836.

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

## Luna Park w Bydgoszczy!

Uwaga! Jeszcze tylko krótki czas. Wstęp na plac bezpłatny. Ceny niższe o połowę. Atrakcje sensacyjne. Park różnych zabaw publicznych. Za mało pieniędzy dużo radości i wesołości. (24633) O łaskawe przybycie prosi Dyrekcja Luna Parku.

## Lekcje tańców.

13696) Nowe kursy **modniejszych tańców** rozpoczynają się 2-go grudnia br.

H. Plaesterer, nauczycielka tańców, Dworcowa 3.

## Chcesz mieć silne, białe i tanie światło



Wyciąg! Zachowaj!

żądać cennika na lampy i latarnie naftowo-żarowe „Maxim” bez knota oraz piecyki i kuchenki „Demon”.

Idealne oświetlenie dla kościołów, sal, szkół, młodszych miast, dworców kolejowych, warsztatów, obór stajen, kurników i t. d. (24440)

Błw. Śniegocki — Poznań, Ratajczaka 2.

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

21228

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej szerokości 88 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.